



GAZETA AMG

GDAŃSK

Rok 6 nr 10 (70)

Październik 1996

Cena 1 zł

Gaudeamus igitur...

*Gaudeamus igitur,
Juvenes dum sumus:
Post iucundam iuventutem,
Post molestam senectutem,
Nos habebit humus.*

*Vivat Academia,
Vivant professores,
Vivat membrum quodlibet,
Vivant membra quaelibet,
Semper sint in flore.*



fol. S. Bogdanowicz

„... Naszym najmłodszym Koleżankom i Kolegom przekraczającym po raz pierwszy progi naszej Uczelni życzę powodzenia, pilności w nauce i najwyższych ocen w czasie studiów. Obraliście piękny zawód, cóż bowiem może być wspanialszego, piękniejszego, jak możliwość leczenia, jak uzyskanie za-

ufania drugiego człowieka, który powierza nam to, co najważniejsze - swoje zdrowie, a nawet życie. Pamiętajcie, chrońcie wartości najwyższe, nie wyzbywajcie się wrażliwości, wyrozumiałości, dobroci serca, miłości, kultywujcie humanizm...”

[fragment z przemówienia JM Rektora, str. 5]



Od lewej: JM Rektor prof. Z. Wajda, prof. W. Makarewicz, prof. A. Podhajska, prof. Cz. Baran, dr S. Baumbach, prof. B. Śmiechowska, dr B. Góra, prof. W. Łysiak-Szydłowska

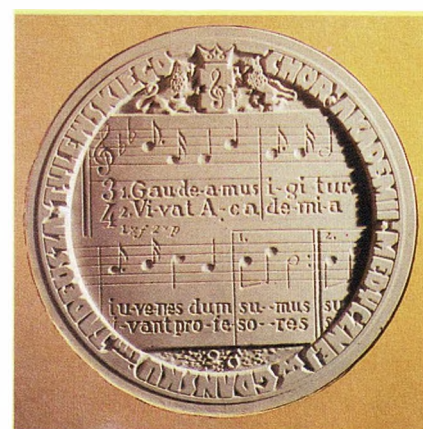
Pożegnanie ustępujących władz

W dniu 16 września 1996 roku odbyło się w Rektoracie spotkanie Władz Uczelni, podczas którego Rektor podziękował za współpracę i poniesiony trud w poprzedniej kadencji Prorektorom, Dziekanom i Prodziekanom.

Spotkanie upłynęło w miłej atmosferze przy lampce szampana. Wszystkie Panie, poza podziękowaniami, otrzymały również z rąk Rektora piękne czerwone róże.

A.S.

*Pamiątkowy medal, autorstwa
artysty-plastyka Wiktora Totkina,
wybity dla uczczenia
50-lecia istnienia Chóru
Akademii Medycznej w Gdańsku
im. Tadeusza Tylewskiego.*



Dar dla AMG

We wrześniu br., po raz kolejny, odwiedził Akademię Medyczną w Gdańsku Pan Hans Eggebrecht, były gdańszczanin, zamieszkały obecnie w Hamburgu. Pan Eggebrecht od ponad 20 lat współpracuje z Towarzystwem Przyjaciół Gdańska organizując na terenie Niemiec pomoc charytatywną dla naszego miasta, w tym również dla Akademii Medycznej.

Od wielu lat otrzymujemy leki, sprzęt medyczny, nici, igły chirurgiczne i rękawice. W roku 1994 darczyńca przekazał Akademii Medycznej mikrobus marki VW, a obecnie otrzymaliśmy dużą karetkę marki Mercedes-Benz ze statym wyposażeniem.

Jesteśmy niezmiernie wdzięczni Panu Eggebrecht za okazywaną pomoc, za dary, które służą niesieniu pomocy pacjentom szpitali klinicznych.

W imieniu Senatu i Rektora Akademii Medycznej w Gdańsku Pan Eggebrecht otrzymał w dniu 12 września 1996 r., na uroczystości w Ratuszu Głównego Miasta, Medal Pamiątkowy Akademii Medycznej w Gdańsku.



WIZYTA W NAGOI. Od lewej siedzą: prof. Shinobu Awaya, dziekan Wydziału Lekarskiego, prof. Jerzy Krechniak, prof. Nobuo Kato, rektor Uniwersytetu Nagoja, prof. Zdzisław Wajda, prof. T. Wakabayashi. Stoją od lewej: dr M. Woźniak, student Mariusz Karbowski

[Str. 12]

KRONIKA ŻYCIA UCZELNI

Z posiedzenia Senatu AMG w dniu 20. sierpnia 1996 r.

Już po raz trzeci odbyło się posiedzenie Senatu AMG, którego zasadniczym punktem była ocena działalności Uczelni w ubiegłym roku akademickim. Tym razem w posiedzeniu wzięli udział członkowie zarówno ustępującego jak i nowo wybranego Senatu. Zebraniu przewodniczył senior Senatu prof. dr Olgierd Narkiewicz.

Sprawozdania za rok akademicki 1995/96 składali:

- Prorektor ds. Nauki
prof. Jerzy Krechniak
- Prorektor ds. Klinicznych
prof. Zbigniew Nowicki
- Prorektor ds. Dydaktyki
prof. Marek Grzybiak
- Dziekan Wydziału Lekarskiego
prof. Barbara Śmiechowska
- Dziekan Wydziału Farmaceutycznego
prof. Wojciech Czarnowski
- Dziekan Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii
prof. Wiesław Makarewicz
- Dyrektor Administracyjny AMG
dr Sławomir Bautembach

W sprawozdaniu, jak również i w dyskusji, podkreślano wyraźne podniesienie się poziomu dydaktyki, co znajdowało odbicie w coraz większej liczbie stypendiów przyznawanych studentom za dobre postępy. Znaczną aktywnością w ubiegłym roku wykazało się STN, które zorganizowało, należące już do tradycji naszej Uczelni, dwie duże konferencje o zasięgu międzynarodowym, IV Międzynarodową Studencką Konferencję Naukową i X Studencką Konferencję Kardiologiczną. Znaczną popularnością cieszą się wśród młodzieży tzw. „białe soboty” i obozy stu-

denckie. Za zjawisko niezmiernie pozytywne należy uznać reaktywowanie Samorządu Studenckiego.

W wyniku rekrutacji na pierwszy rok studiów przyjęto: 230 osób na Wydział Lekarski, 71 na Oddział Stomatologiczny i 121 na Wydział Farmaceutyczny. Jest to znacznie więcej niż zakładały władze resortowe; niektórzy dyskutanci uważali, iż nie stać nas na szkolenie tak wielkiej liczby studentów przy braku odpowiednich środków finansowych. Do nowych inicjatyw w dziedzinie dydaktyki należą, znajdujące się w trakcie opracowywania, propozycje stworzenia zamiejscowego lub zaocznego Studium Pielęgniarskiego. W dyskusji podkreślano konieczność przeprowadzenia, w ślad za oceną działalności naukowej zakładów i klinik, ich „rankingu” dydaktycznego i usługowo-leczniczego. Odpowiednie propozycje przedstawiono na posiedzeniu Rady Wydziału Lekarskiego, jednak stanowi to jedynie pierwszy etap działań w kierunku ustalenia kryteriów oceny dydaktyki. Zwracano również uwagę na stworzenie takiego systemu finansowania, który pozwoliłby skierować większe fundusze na cele dydaktyczne, podobnie jak to ma miejsce przy subsydiowaniu działalności naukowej; największe pod tym względem braki dotyczą sal ćwiczeniowych i wykładowych na terenie szpitali klinicznych.

Działalność naukową oceniono pozytywnie. Stwierdza się wzrost aktywności naukowej pozwalający na utrzymanie kategorii A dla Wydziału Lekarskiego i Wydziału Biotechnologii. W ubiegłym roku poszerzyły się kontakty międzynaro-



cd. s. 14

W numerze...

Dar dla AMG	2
Pożegnanie ustępujących władz	2
Pamiątkowy medal dla Chóru	2
Z posiedzenia Senatu	3
Przemówienie inauguracyjne JM Rektora	4
Współpraca z Nagoya University	12
O rankingu działalności usługowo- leczniczej	14
Propozycje NSZZ „Solidarność”	15
Szkolenie z medycyny rodzinnej	15
Stypendia i staże zagraniczne	16
Program TEMPUS	16
Medyczne aspekty metabolizmu puryn i pirymidyn	17
Pamięci Prof. Olgierda Billewicza	18
Pamięci Dr. med. Jana Renkielskiego	19
Who's Who in Science and Technology ...	19
Gdańskie Towarzystwo Lekarskie 1945 - 1952	20
Starego profesora <i>Kartka 22</i>	23
Towarzystwa	26
Konferencja biofizyki	26
Stypendia MZIOS	26
Kadry AMG	27
Kadry PSK 1	27
Komunikat ICSU	27
Wakacje '96	28
Listy do Redakcji	28
JM Rektor do uczestników XVII Zjazdu PTA	29
Przeczytane	29
XVII Zjazd PTA	30
XII Kongres Urologów	31
Sport w AMG	32
Medycy z Gdyni i Lwowa w AMG	32

GAZETA AMG

Redaguje zespół:

prof. dr hab. Marek Hebanowski, prof. dr hab. Brunon Imieliński (red. naczelny), lek. med. Kamil Jankowski, prof. dr hab. Roman Kaliszan, prof. dr hab. Marek Latoszek, mgr Józefa de Laval (z-ca red. naczelnego), dr Aleksander Stanek, sekretarz red.: mgr Danuta Gołębiwska, red. techniczna: mgr Tadeusz Skowrya.

Adres redakcji: Biblioteka Główna AMG, Gdańsk, ul. Dębinki 1, tel. 47-82-22 wew. 10-40, e-mail: gazeta@amedec.amg.gda.pl

Rej.: 954/96, nakład: 1000 egz.

Wydanie dofinansowane przez KBN

Redakcja zastrzega sobie prawo niewykorzystania materiałów nie zamówionych, a także prawo do skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

Warunki prenumeraty:

Cena prenumeraty krajowej na 1996 r. wynosi 12 zł, pojedynczego numeru 1 zł; w prenumeracie zagranicznej - 1 USD.

Należność za prenumeratę należy wpłacać na konto Akademii Medycznej w Gdańsku z dopiskiem: prenumerata „Gazety AMG”:

Wielkopolski Bank Kredytowy S.A.
Oddz. Gdański 351-809-488.

W dniu 6 września 1996 roku zmarł

prof. dr hab. med. Olgierd BILLEWICZ

wieloletni Kierownik Zakładu Rentgenodiagnostyki i Dyrektor Instytutu Radiologii i Radioterapii Akademii Medycznej w Gdańsku, wybitny naukowiec, autorzytet w dziedzinie neuroradiologii i radiologii układu naczyniowego, autor kilkudziesięciu prac, podręczników i skryptów, ceniony nauczyciel akademicki, wychowawca wielu pokoleń lekarzy i specjalistów w zakresie radiologii, który swoją ogromną wiedzę poświęcił służbie dla chorych.

INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO 1996/97

PRZEMÓWIENIE PROF. DR. HAB. ZDZISŁAWA WAJDY

Rektora Akademii Medycznej w Gdańsku

W imieniu Wysokiego Senatu, w imieniu wspólnoty akademickiej Uczelni i własnym mam zaszczyt powitać Dostojnych Gości, którzy przybyli na dzisiejszą uroczystość inauguracyjną kolejny rok akademicki 1996/97.

Witam serdecznie i dziękuję za przybycie na tak ważne dla życia Uczelni święto, na tak ważną dla nas uroczystość. Bardzo gorąco witam młodzież studencką, szczególnie pięknie witam te Koleżanki i tych Kolegów, którzy po raz pierwszy, po zdaniu niełatwego egzaminu przekraczają progi naszej Uczelni - od dziś Waszej Alma Mater - i stają się członkami naszej wielkiej rodziny akademickiej.

Dzisiejsza uroczystość budzi szczególną refleksję i kieruje naszą myśl do ubiegłorocznego Złotego Jubileuszu istnienia Uczelni, podczas którego dokonaliśmy oceny jej działalności i przypomnieliśmy ludzi, którzy ją tworzyli i przyczynili się do jej rozwoju i jej świetności. Dziś wchodzimy w drugie 50-lecie pracy. To skłania do zastanowienia nad dalszymi planami jej rozwoju, nad kolejnymi etapami jej działalności.

Początek roku akademickiego zbiega się z innym wydarzeniem o randze historycznej. Gdańsk - nasze miasto, w tym roku akademickim obchodzić będzie 1000-lecie swego istnienia, obchodzić będzie swoje milenium. Miasto, które w okresie swej świetności zyskało miano Aurea Porta - Złotej Bramy Rzeczypospolitej, stworzyło dobrobyt, który sprzyjał rozwojowi nauki i kultury i pozwolił wielu jego mieszkańcom zyskać światową sławę.

To jeszcze nie wszystko, tuż przed nami kolejne ważne dziejowe wydarzenie, już tak niewiele dzieli nas od wejścia w dwudziesty pierwszy wiek, rozpoczynający trzecie tysiąclecie. Przed nami więc nowy wiek, perspektywy osiągnięć badawczych i poznawczych, nowe nieznane techniki, nowe wynalazki, słowem - nowe możliwości. Staniemy zatem u progu wyzwań i wymagań, które należy przewidzieć i do których należy się przygotować, aby móc im sprostać. Te czekające nas wydarzenia, to nie tylko symboliczne nagromadzenie ważnych dat w naszej codzienności, to przede wszystkim wykorzystanie współczesnych możliwości naukowych, badawczych, rozwoju techniki, wdrażanie współczesnego postępu w medycynie, w rozpoznawaniu i leczeniu chorób. W tym ustawicznie dokonującym się postępie musimy brać aktywny udział, swoją codzienną pracą urzeczywistniać go. W tym ustawicznym nadążaniu za postępem nie zapominajmy i kultywujemy humanizm, głęboką ludzką troskę o chorego. Pamiętajmy, że obdarzono nas najwyższym zaufaniem powierzając pieczę nad zdrowiem i życiem ludziom.

Podczas poprzednich inauguracji zastanawialiśmy się nad wspólnotą nauczających i nauczanych, nad ich odpowiedzialnością za losy Uczelni. Zastanawialiśmy się nad działalnością naukową i dydaktyczną Uczelni, nad obowiązkami i odpowiedzialnością nauczyciela akademickiego, który ma sprostać postępowi wiedzy, w jej przekazie w nauczaniu. Może dziś należałoby zastanowić się nad wymogami współczesnej metodyki badań naukowych, pozwalającej na jak największą obiektywizację wyników, prowadzone w

oparciu o badania prospektywne, o odpowiednio przygotowane programy badawcze, badania randomizowane. Coraz częściej dla uzyskania dostatecznej liczby danych, odpowiedniej liczby przypadków klinicznych organizuje się badania wieloośrodkowe. Dla zwiększenia wartości merytorycznej prac, zwiększenia liczby parametrów badawczych, tworzy się zespoły badawcze, wielospecjalistyczne, interdyscyplinarne. Już dziś istnieje konieczność prowadzenia badań opartych o takie dziedziny, jak biologia molekularna czy genetyka. Zmierzanie taką drogą pozwoli dorównać osiągnięciom i wymaganiom światowej nauki. W tym miejscu pragnę powtórzyć raz jeszcze, że właśnie codzienną pracą zamieniamy symbolikę uroczystych wydarzeń i dat w rzeczywistość.

Dziś, przy kolejnej uroczystej immatrykulacji warto przypomnieć o odpowiedzialności nas, nauczycieli akademickich, o zadaniu sprostania postępowi wiedzy, współczesnemu nauczaniu przedmiotu, wychowaniu i otwarciu dalszej drogi swym uczniom, swym następcom. W tym miejscu pragnę podziękować naszym zespołom naukowym za postawę, za wytrwałe pokonywanie trudności, wielu przeciwności, z którymi spotykamy się w trudnej pracy, w niełatwej codzienności, w zdobywaniu znaczących osiągnięć naukowych. Pragnę gorąco podziękować profesorom, moim Koleżankom i Kolegom, zespołom asystentów, pracownikom technicznym Gdańskiej Akademii Medycznej, za trud, codzienny wysiłek, dla dobra Szkoły, dla dobra nauczania, dla dobra nauki.

Szanowni Państwo, Koleżanki i Koledzy,
uczciwmy pamięć tych, którzy w minionym roku akademickim opuścili nas na zawsze. Rok ten był dla nas, dla naszej społeczności szczególnie bolesny. Z naszego grona odeszli:

- Barbara Bekier - brygadzysta w Kuchni PSK Nr 1
- prof. dr med. Olgierd Billewicz - Kierownik Zakładu Rentgenodiagnostyki, Dyrektor Instytutu Radiologii i Radioterapii
- Krystyna Buźniak - pielęgniarka oddziałowa w PSK Nr 3
- Janina Chojińska - salowa w Klinice Nadciśnienia Tętniczego i Diabetologii
- Andrzej Dawlidowicz - st. inspektor BHP w PSK Nr I
- Agnieszka Kuper - pielęgniarka z Katedry i Kliniki Chorób Uszu, Nosa, Gardła i Krtani
- Krystyna Malothe - magazynierka w Zakładzie Stomatologii Dziecięcej
- dr med. Alfred Ożga - adiunkt Katedry i Kliniki Ortopedii
- Ravi Shyam Sunder Sharma - student IV roku Wydziału Lekarskiego
- prof. Tadeusz Reichstein - Doktor honoris causa naszej Uczelni
- dr med. Jan Renkielski - emerytowany Kierownik Oddz. Urologii III Kliniki Chirurgicznej
- Małgorzata Rosińska - pielęgniarka z I Kliniki Chorób Dzieci
- Izabela Subocka-Góra - st. asystent Kliniki Chorób Uszu, Nosa, Gardła i Krtani

- Józef Szofer - robotnik wysoko wykwalifikowany w Dziale ds. Aparatury
- dr med. Zdzisław Szreder - adiunkt Katedry i Zakładu Farmakologii
- dr hab. med. Władysław Zielińska - profesor nadzwyczajny, Kierownik Kliniki Chorób Zakaźnych.

Uczcijmy również pamięć Irka Reglińskiego, studenta II roku Wydziału Lekarskiego, którego tragiczna śmierć okryła naszą Uczelnię żałobą, wstrząsnęła nie tylko społecznością akademicką Wybrzeża, ale i całym krajem. Wyrazem społecznego protestu był *Czarny Marsz*, spontanicznie zorganizowany przez studentów naszej Uczelni, w którym uczestniczyłem, w którym młodzież szkolna, akademicka, nauczyciele, pracownicy nauki, mieszkańcy Wybrzeża, jednomyślnie zaprotestowali przeciwko brutalizacji życia społecznego, bezkarnemu szerzeniu się zła.

Proszę o powstanie, by chwilą ciszy uczcić ich pamięć.

Szanowni Państwo, w dalszej części przejdę do przedstawienia, jak co roku, najważniejszych wydarzeń z życia Uczelni, działalności władz w minionej 3-letniej kadencji 1993-1996, jak i upływającym roku 1995/96.

W tym roku dokonano wyboru nowych władz organów jednoosobowych i członków organów kolegialnych, na kolejną kadencję 1996-1999. Zostałem ponownie wybrany rektorem, za co przy tej okazji pragnę podziękować swoim wyborcom i zapewnić Państwu, że będę starał się działać w najlepszej wierze, dla dobra naszej społeczności, dla dobra naszej Szkoły, Akademii Medycznej. W wyniku wyborów nastąpiły zmiany w zespole władz rektorskich, zespołach dziekańskich, jak również w gronie członków Senatu. Proszę pozwolić, że w tym miejscu przekazę najpiękniejsze, najlepsze podziękowania za trud, pracę i poświęcenie tym wszystkim, którzy pełnili niełatwe obowiązki w okresie minionej kadencji. Wytonionym w wyborach do władz Uczelni Koleżankom i Kolegom życzę pomyślnego działania, żywiąc nadzieję dobrej współpracy, owocnego współdziałania dla dobra najwyższego, dla dobra Szkoły, dla dobra naszej Alma Mater.

Szanowni Państwo, przechodząc do dalszej części sprawozdania pragnę przypomnieć, że struktura organizacyjna Akademii Medycznej w Gdańsku w roku 1995/96 nie uległa zmianie w stosunku do ubiegłego roku akademickiego. Uczelnię tworzą trzy Wydziały: Lekarski z Oddziałem Stomatologicznym, Farmaceutyczny, Biotechnologii - wspólny z Uniwersytetem Gdańskim oraz trzy jednostki międzywydziałowe: Biblioteka Główna, Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych oraz Studium Wychowania Fizycznego i Sportu. Ogółem w skład Uczelni wchodzi 96 jednostek działalności podstawowej.

W minionym roku akademickim na wszystkich wydziałach studiowało 2.668 osób, w tym na:

Wydziale Lekarskim	- 1561
Oddziale Stomatologicznym	- 389
Wydziale Farmaceutycznym	- 600
Międzyuczelnianym Wydziale Biotechnologii	- 118

Dyplomy uzyskało 389 osób, w tym:

- 234 osoby dyplom lekarza, w tym 5 z wyróżnieniem
- 85 osób dyplom lekarza stomatologa, 1 - z wyróżnieniem

70 osób uzyskało dyplom magistra farmacji.

Na pierwszy rok studiów w roku akademickim 1996/97 przyjęto łącznie 464 osoby. Na kierunek lekarski - 219 osób, na stomatologię - 72 osoby, na Wydział Farmaceutyczny -

120 osób, na Biotechnologię - 38 osób. Należy dodać, że od trzech ostatnich lat, również i w tym roku, decyzją Rady Wydziału Lekarskiego i Senatu, utrzymując ubiegłoroczny limit miejsc jako jedyni w kraju, przyjęliśmy na Wydział Lekarski o 50 kandydatów więcej od limitu proponowanego przez resort zdrowia, co wiąże się z dodatkowymi kosztami, które będziemy musieli pokryć z coraz to mniejszych sum budżetowych przyznawanych na potrzeby Szkoły. Należy dodać, że studia medyczne, pomimo różnych możliwości zatrudnienia, cieszą się nadal niesłabnącym powodzeniem: i tak na Wydział Lekarski na 1 miejsce starały się 4 osoby (w ubiegłym roku 3), na Stomatologię ponad 4 osoby (4,5), na Wydział Farmaceutyczny o jedno miejsce ubiegały się ponad 2 osoby (2,7).

Akademia Medyczna łącznie z Państwowymi Szpitalami Klinicznymi zatrudnia 4.463 osoby, w Uczelni pracuje 1.556 osób, a w trzech Państwowych Szpitalach Klinicznych - 2.907 osób. Na emeryturę lub rentę w roku akademickim 1995/96 przeszło 96 osób, 25 osób z Uczelni i 71 osób ze szpitali klinicznych.

W Uczelni zajęcia dydaktyczne prowadzi 893 nauczycieli akademickich, w tej liczbie:

- 36 profesorów zwyczajnych, 81 profesorów nadzwyczajnych, 1 docent, 292 adiunktów, 370 asystentów, 92 st. wykładowców, 14 wykładowców, 5 lektorów.

W minionym roku akademickim przeprowadzono 6 przewodów habilitacyjnych (na Wydziale Lekarskim - 5, na Wydziale Farmaceutycznym - 1) oraz 39 przewodów doktorskich (37 na Wydziale Lekarskim, 2 na Wydziale Farmaceutycznym).

Podkreślić należy, że stypendia doktoranckie otrzymały 44 osoby, a habilitacyjne 7 osób. W minionym roku przyjęto na studia doktoranckie 3 osoby, a w tym roku zamierza się przyjąć 6 osób.

Z prawdziwą przyjemnością składam gratulacje Kolegom, którzy w minionym roku akademickim uzyskali tytuł naukowy profesora, a są to profesorowie:

Andrzej Hellmann
Jacek Jassem
Andrzej Kopacz
Jan Stępiński.

W minionym roku na stanowisko profesora zwyczajnego powołano profesorów:

Eugenię Częstochowską
Zbigniewa Grucę
Marka Hebanowskiego
Barbarę Iwaszkiewicz-Bilikiewicz
Krystynę Kozłowską
Wiesława Makarewicza
Jerzego Mielnika
Andrzeja Myśliwskiego
Wiktora Rzeczyckiego
Teresę Żawrocką-Wrzotek

a na stanowisko profesora nadzwyczajnego powołano:

dr. hab. n. farm. Ludwika Bukowskiego
dr. hab. med. Janusza Emericha
dr. hab. med. Krystiana Kaletę
dr. hab. med. Jacka Manitiusa
dr. hab. inż. Elżbietę Pomarnacką
dr. hab. med. Andrzeja Rynkiewicza
dr. hab. med. Czesława Stankiewicza.

Wszystkim składam serdeczne gratulacje.

W ubiegłym roku akademickim po raz pierwszy otrzymali nominacje na funkcje kierownicze w Akademii:

- dr hab. n. med. Barbara Adamowicz-Klepalska - p.o. kierownika Zakładu Stomatologii Dziecięcej
- dr med. Dariusz Ciećwierz - kierownik Samodzielnej Pracowni Diagnostyki Inwazyjnej Chorób Układu Krążenia Instytutu Kardiologii
- dr hab. med. Janusz Emerich - zastępca dyrektora Instytutu Późnictwa i Chorób Kobięcych
- dr hab. med. Jan Ereciński - kierownik Kliniki Kardiologii Dziecięcej Instytutu Pediatrii
- prof. dr hab. med. Krystyna Kozłowska - kierownik Samodzielnej Pracowni Embriologii
- dr hab. med. Michał Kurek - kierownik Samodzielnej Pracowni Alergologii Instytutu Chorób Wewnętrznych
- prof. dr hab. n. przyr. Bartłomiej Kwiatkowski - kierownik Katedry i Zakładu Fizyki i Biofizyki
- dr med. Piotr Lass - p.o. kierownika Zakładu Medycyny Nuklearnej Instytutu Radiologii i Radioterapii
- dr hab. n. med. Janusz Moryś - kierownik Zakładu Anatomii i Neurobiologii Katedry Anatomii
- dr hab. farm. Jadwiga Ochocka - kierownik Katedry i Zakładu Botaniki Farmaceutycznej
- dr hab. med. Marek Słomiński - kierownik Katedry i Kliniki Chorób Płuc i Gruzlicy oraz kurator Zakładu Medycyny Nuklearnej Instytutu Radiologii i Radioterapii
- prof. dr hab. Jan Stępiński - kierownik Zakładu Immunopatologii
- prof. dr hab. med. Julian Świerczyński - kierownik Katedry i Zakładu Biochemii
- dr med. Marianna Taraszewska-Czarnowska - p.o. kierownika Zakładu Rentgenodiagnostyki Instytutu Radiologii i Radioterapii
- dr med. Hanna Trocha - p.o. kierownika Kliniki Chorób Zakaźnych Instytutu Chorób Wewnętrznych
- prof. dr Krystyna de Walden-Gałuszko - kierownik Zakładu Medycyny Paliatywnej Katedry i Zakładu Medycyny Rodzinnej.

Szanowni Państwo,

Na szczególne wyróżnienie zasługuje działalność naukowo-szkoleniowa Uczelni. W minionym roku ogłoszono drukiem 1.428 prac naukowych, co stanowi wzrost liczby publikacji w stosunku do roku ubiegłego; z tego wydano w wydawnictwach krajowych 934 prace, a w wydawnictwach zagranicznych - 494 prace. Tu należy dodać, że badania naukowe finansowane są z budżetu państwa poprzez Komitet Badań Naukowych.

Na badania naukowe w 1995 roku Uczelnia wykorzystała kwotę 3.380.722 zł.

Na 1996 rok Uczelni przyznano kwotę 4.666.078 zł w tym na:

- | | |
|-------------------------|--------------|
| - działalność statutową | 2.000.000 zł |
| - badania własne | 1.577.000 zł |
| - granty | 1.089.078 zł |

W 68 jednostkach organizacyjnych Akademii realizowanych jest 68 tematów badawczych w ramach działalności statutowej oraz 295 tematów w ramach badań własnych.

Zaznaczyć również należy, że zespoły naukowe naszej Uczelni uzyskały 23 granty z KBN, na łączną sumę 1.089.078 zł. Pragnę tu dodać, że liczba indywidualnych projektów badawczych (granty) wprawdzie nieznacznie zmniejszyła się w porównaniu z rokiem ubiegłym, to jednak łączna kwota przyznana przez KBN na te projekty zwiększyła się ponad dwukrotnie. Pragnę w tym miejscu, jak co roku, pro-

sić wszystkich Państwa o dalsze zwiększenie aktywności naukowej, bowiem granty stwarzają możliwości uzyskania środków na prowadzenie badań naukowych i zakup nowoczesnej aparatury badawczej.

W bieżącym roku już po raz czwarty Senacka Komisja Nauki dokonała oceny pracy naukowo-badawczej jednostek naszej Uczelni. W jej wyniku stwierdzono dalszy wzrost działalności naukowej. Awans w prowadzonym rankingu do wyższej kategorii uzyskało 21 jednostek, a tylko 4 zostały zaliczone do kategorii niższej niż przed rokiem. Szczególnie wyraźny wzrost aktywności naukowej nastąpił w jednostkach klinicznych. Warto dodać, że w tym roku został zmieniony tryb przyznawania środków na badania własne. Ocenę wniosków przeprowadza Senacka Komisja Nauki, a nie jak dotąd - powoływani recenzenci.

W działalności naukowej Uczelni należy podkreślić wzrost współpracy z zagranicą. W tym roku podpisano dwie umowy o współpracy z Wydziałem Lekarskim Uniwersytetu w Turku - Finlandia i Wydziałem Lekarskim Uniwersytetu w Nagoi - Japonia. Obie umowy stanowią ważne osiągnięcie Uczelni, pozwalają na wymianę pracowników naukowych, prowadzenie wspólnych programów badawczych, wymianę studentów, organizowanie przez obie strony seminariów, sympozjów, wymianę publikacji i materiałów informacyjnych. Należy dodać, że realizację umowy z Uniwersyteciem w Turku rozpoczęła już Klinika Pediatrii, Gastroenterologii i Onkologii, a z Uniwersyteciem w Nagoi - Katedra i Zakład Biochemii.

W działalności naukowej Uczelni na uwagę zasługuje również fakt liczego udziału w zjazdach i konferencjach naukowych krajowych, jak i zagranicznych. W minionym roku akademickim w wyjazdach zagranicznych uczestniczyło 346 osób, w tym:

w stażach szkoleniowych	50 osób
na stypendiach przebywało	17 osób
na zjazdach, sympozjach, kongresach	229 osób
inne wyjazdy	50 osób

W zjazdach krajowych uczestniczyło 1029 osób. Ze środków Uczelni sfinansowano koszty podróży łącznie 131 osobom na kwotę 124.824,10 zł.

Dodać należy, że na zaproszenie Uczelni przybyło 20 gości zagranicznych celem wymiany doświadczeń naukowych, przeprowadzenia seminariów i wygłoszenia wykładów.

W minionym roku Uczelnia kontynuowała szeroką współpracę z naukowymi ośrodkami zagranicznymi w oparciu o różne formy organizacyjne, a mianowicie:

- umowy dwustronne między jednostkami,
- umowy międzyrządowe o współpracy naukowej, technicznej i kulturalnej.

Współpraca prowadzona była również w formie wspólnych badań naukowych i klinicznych (wspólne publikacje, referaty na konferencje, seminaria, szkoły letnie), w formie wymiany i szkolenia pracowników i studentów, wymiany doświadczeń i wyników badań naukowych oraz w formie wykładów, udziału w konsultowaniu i w recenzowaniu prac.

Ogółem współpracę prowadzono z 54 ośrodkami zagranicznymi, w tym:

Niemiec (16), Wielkiej Brytanii (10), Francji (5), Włoch (5), Holandii (4), USA (4), Belgii (5) oraz Argentyny, Japonii, Irlandii, Białorusi i Węgier (po 1 ośrodku). Wynikiem współpracy zagranicznej w 1995/96 roku jest m.in. 46 wspólnych publikacji, wyjazd 45 pracowników i 17 studentów do ośrodków zagranicznych oraz pobyt w naszej Uczelni 25 pracowników z zagranicy.

Oprócz współpracy objętej umowami prowadzona była ożywiona działalność naukowa między poszczególnymi jednostkami lub indywidualna.

Ponadto Uczelnia nasza brała udział w realizacji 5. projektów programu TEMPUS, w ramach którego nasi studenci oraz pracownicy doskonalili swe umiejętności zagranicą.

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt otrzymania licznych nagród za działalność naukową. Za osiągnięcia naukowe w roku 1994, nagrody Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej otrzymało 19 osób. Minister przyznał 2 nagrody indywidualne oraz 5 nagród zespołowych dla 17 osób. Nagrody Rektora AMG I i II stopnia, indywidualne i zespołowe otrzymało łącznie 110 osób.

Nagrodę Wydziału Nauk Medycznych Polskiej Akademii Nauk za cykl prac na temat: „Chromatografia jako dogodny fizykochemiczny model dla chemii leków i farmakologii molekularnej” otrzymał prof. dr hab. Roman Kaliszan - kierownik Katedry i Zakładu Biofarmacji i Farmakodynamiki.

Wszystkim Państwu, wszystkim nagrodzonym gorąco gratuluję i życzę dalszych naukowych sukcesów.

We współpracy z British Council i Uniwersytetem Gdańskim prowadzone są kursy języka angielskiego przeznaczone dla młodych pracowników nauki. W roku 1995/96 w kursie tym uczestniczyło 80 pracowników. Do egzaminu wstępnego na 1996/97 przystąpiło 31 osób.

Z dużą przyjemnością należy przypomnieć, że w minionym roku akademickim nasza Uczelnia uhonorowała tytułem doktora HONORIS CAUSA następujące osoby zasłużone dla Uczelni:

- prof. dr. Mirosława Mossakowskiego - sekretarza naukowego i wiceprzewodniczącego PAN
- prof. dr. Rudolfo Paoletiego z Włoch - profesora farmakologii Uniwersytetu w Mediolanie
- prof. dr. Mariusza Żydowo.

Oceniając ubiegłoroczną działalność naszych studentów, należy z całą satysfakcją uznać ją za bardzo aktywną. Szczególnie godna podkreślenia jest inicjatywa zorganizowania Samorządu, którego regulamin umożliwia studentom czynny udział w życiu naszej Szkoły. Powstanie Samorządu Studenckiego uważam za niezmiernie ważny fakt, z którego osobiście się cieszę.

Działalność naukowa studentów skupia się w Studenckim Towarzystwie Naukowym, które posiada 24 koła naukowe, zasługujące na wyróżnienie.

Studenci w minionym roku akademickim organizowali wiele konferencji i uczestniczyli w licznych spotkaniach naukowych:

W maju 1996 r. studenci zorganizowali dwie konferencje naukowe:

- IV Międzynarodową Konferencję Naukową, na której pierwszą lokatę uzyskała praca studentki V roku Wydz. Lek., stypendystki MZiOS Lucjanny Mionskowskiej
- X Ogólnopolską Konferencję Kardiologiczną, gdzie przedstawiono 52 prace naukowe z 22 ośrodków, a wyróżnienie uzyskało studenckie koło naukowe przy II Klinice Chorób Serca Instytutu Kardiologii.

Ponadto nasi studenci wzięli udział w:

- Kongresie Kardiologicznym w Wenecji - X, 1995
- VI Europejskiej Studenckiej Konferencji w Berlinie - X, 1995
- Konferencji Naukowej w Zakopanem - III, 1996
- Forum Chirurgii Doświadczalnej w Łodzi - IV, 1996
- Zjeździe Przedstawicieli Samorządów w Warszawie - V, 1996

- Konferencji Młodych Immunologów w Sobieszewie - V, 1996

- Konferencji Młodych Immunologów w Zakopanem - VI, 1996

Jak już wspominałem wcześniej, w związku z tragiczną śmiercią studenta medycyny Irka Reglińskiego, studenci zorganizowali *Czarny Marsz* przeciwko przemocy, złu i bezprawiu, brali też udział w *Marszu Milczenia* w Warszawie, a także uczestniczyli w spotkaniu z Marszałkiem Sejmu oraz postami na temat bezpieczeństwa kraju.

W ramach IFMSA - Światowej Organizacji Studentów Medycyny - 24 studentów Wydziału Lekarskiego wyjechało na praktyki zawodowe do różnych krajów Europy. Tyleż samo studentów - w ramach międzynarodowej wymiany - odbyło praktyki w klinikach naszej Uczelni.

Tego roku w lipcu gościliśmy również 15 studentów z Grodna i ze Lwowa.

Na szczególną pochwałę zasługuje działalność społeczna studentów. W maju tego roku, po 7 latach przerwy, zostały zorganizowane dwie „białe soboty” na Kaszubach. Uczestniczyło w nich 14 studentów Wydziału Lekarskiego oraz 16 lekarzy.

Jak corocznie i w tym roku zorganizowano obozy dla dzieci niepełnosprawnych, dwa w Ciechocoku oraz jeden w Raduniu. Pomimo wysokich wymagań i trudów, wielu studentów naszej Uczelni zgłasza się do pracy z dziećmi niepełnosprawnymi. Jest to piękna, humanitarna akcja, za którą składam słowa najwyższej podzięk.

Zorganizowano również obóz naukowy w Kwidzynie, gdzie pracowało 10 studentów Wydziału Lekarskiego oraz 10 studentów z Oddziału Stomatologicznego, którzy pod opieką 4 lekarzy asystentów AMG prowadzili badania uczniów szkół podstawowych pod kątem wad postawy oraz opieki stomatologicznej.

Jak co roku, w maju, odbyły się w Uniwersytecie Gdańskim kolejne spotkania z kandydatami na studia pod nazwą „Zostań Żakiem”. Stoisko Akademii Medycznej było licznie odwiedzane przez młodzież.

Godne podkreślenia i pochwały jest uczestnictwo naszej młodzieży w szkoleniach sportowych organizowanych przez 11 sekcji sportowych Klubu Uczelnianego AZS. W szkoleniach tych brało udział 213 osób.

Zespoły naszej Uczelni zajęły II miejsce w Mistrzostwach Polski Akademii Medycznych w pływaniu, a w drużynowych Mistrzostwach Polski Akademii Medycznych w tenisie stołowym drużyna kobiet zdobyła tytuł wicemistrzyń Polski.

Szanowni Państwo,

Obecnie przedstawię dane dotyczące finansów, budżetu naszej Uczelni oraz Państwowych Szpitali Klinicznych.

Uczelnia uzyskuje środki finansowe na swoją działalność z dwóch źródeł:

- z MZiOS na działalność dydaktyczną
- z KBN na działalność naukową.

W 1995 roku przychody Uczelni, bez funduszu pomocy materialnej, wynosiły 33.775.427 zł, a koszty ogółem wyniosły - 35.599.135 zł; wynika z tego, że rok finansowy 1995 zamknął się ujemnym bilansem w wysokości 1.823.708 zł.

Natomiast fundusz pomocy materialnej dla studentów kształtował się w 1995 roku następująco:

- dochody	3.985.625 zł
(w tym dotacja MZiOS)	3.295.986 zł
- poniesione koszty wyniosły	3.938.855 zł
- saldo na koniec roku 1995 było dodatnie i wyniosło	+46.770 zł

Plan finansowy na 1996 rok zakłada:

- na działalność dydaktyczną	25.491.047 zł
- na pomoc socjalną dla studentów	4.680.199 zł
- dochody własne Uczelni (planowane)	1.890.000 zł
- dotacja z KBN	<u>4.326.500 zł</u>
łącznie	36.387.746 zł

Przyznana dotacja na działalność dydaktyczną w tym roku w części przeznaczanej na wydatki rzeczowe jest o 3,62% większa od dotacji w 1995 roku, lecz po uwzględnieniu zapisanego w budżecie Państwa wskaźnika inflacji lub, jak kto woli, wskaźnika kosztów, wskaźnika wzrostu cen, jest mniejsza o 13,38% w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Stale, niezmiennie bardzo trudna, wręcz dramatyczna jest sytuacja finansowa szpitali klinicznych, będąca wyrazem ogólnego stanu systemu ochrony zdrowia w kraju.

Rok 1995 PSK zamknęły niedoborem 7.943 446 zł, mimo otrzymanych dodatkowych kwot na oddłużenie w wysokości 9.526.258 zł. Zadłużenie to wyniosło aż 34,3% planu finansowego szpitali klinicznych w 1995 r. i obciąża budżet 1996 roku, pogarszając i tak krytyczną sytuację finansową. Tu należy dodatkowo wyjaśnić, że oddłużenie było zaledwie częściowe, zaś wielkość długu sprzed trzech lat pozostaje nadal wysoka, a co więcej - powiększa się stale o odsetki.

Zatwierdzony przez MZiOŚ plan na 1996 rok dla Państwowych Szpitali Klinicznych w grupie wydatków rzeczowych wynosi 30.848.441 zł. Pomimo wprowadzonych przez szpitale kliniczne daleko idących oszczędności na 30 czerwca br. został on wykonany w wysokości 29.769.547 zł, co stanowi 96, 5% zatwierzonego planu. Podobna sytuacja jest obecnie obserwowana w innych jednostkach, w całej służbie zdrowia. Władze Akademii Medycznej wystąpiły do MZiOŚ o przyznanie dodatkowych środków. Wydaje się jednakże, że bez zdecydowanych działań rządu odnośnie zadłużenia służby zdrowia, w ostatnim kwartale br. może dojść do zdecydowanych ograniczeń w działalności szpitali.

Przechodząc do przedstawienia Państwu działalności inwestycyjnej, można powiedzieć, że była ona zadowalająca, to kwoty przeznaczone na remonty są ciągle za małe, ciągle nie wystarczające.

W roku 1995/96 Akademia Medyczna realizowała dwa zadania inwestycyjne, zaliczone do inwestycji centralnych: rozbudowa i modernizacja Instytutu Radiologii i Radioterapii oraz Instytutu Kardiologii wraz z wyposażeniem w najnowocześniejszą aparaturę i sprzęt. Na zadania te w budżecie 1995 roku przyznano odpowiednio:

- radiologia (na aparaturę)	19.752.000 zł
- kardiologia (na zakończenie realizacji II etapu inwestycji łącznie z wyposażeniem)	10.633.000 zł

Obydwa zadania miały być zakończone w 1995 roku, jednakże z przyczyn od władz Uczelni niezależnych, zostaną zakończone w tym roku.

Uroczyste oddanie do zagospodarowania pomieszczeń zakończonej budowy (inwestycji) II etapu Instytutu Kardiologii miało miejsce w dniu 26 czerwca 1996 roku. Wypada przypomnieć pokrótce powstanie tej niezmiennie ważnej inwestycji. Plan rozbudowy i modernizacji Instytutu Kardiologii w naszej Akademii został zatwierdzony w roku 1987, przed 9 laty przez Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej. Budowę inwestycji zaplanowano w trzech etapach:

I - budowa tymczasowej Izby Przyjęć, którą zakończono w 1990 r.

II - (rozpoczęto w roku 1993) - rozbudowa budynku nr 3 z dobudową kondygnacji i budową trzech kardiologicznych sal operacyjnych z 10-lóżkowym oddziałem poopera-

cyjnym. Część parterową tego budynku przeznaczono na ambulatorium wraz z 4 salami operacyjnymi dla potrzeb chirurgii. Całość budynku zaopatrzone w nowoczesną infrastrukturę.

Koszt tych dwóch etapów inwestycji wyniósł 144.550 mld (starych) zł. Warto chyba wspomnieć, że w ocenie NIK realizacja tych inwestycji wypadła pozytywnie, co przynosi dodatkową satysfakcję władzom Uczelni.

Etap III, do którego już przystąpiono, obejmuje budowę dalszych czterech sal operacyjnych, z 10-lóżkowym oddziałem wybudzeń, pomieszczeniem dla Katedry i Kliniki Anestezjologii oraz Centralnej Sterylizacji. Zakończenie tego etapu przewidziano na koniec 1998 roku, a Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej przyznało środki finansowe na realizację ostatniego etapu tej inwestycji.

Równocześnie dokonano oficjalnego otwarcia Samodzielnej Pracowni Diagnostyki Inwazyjnej Chorób Układu Krążenia, posiadającej nowoczesną aparaturę rentgenowską do badań kardiologicznych i zabiegów naczyniowych. Uruchomienie tej aparatury miało miejsce w 1995 roku. Godnym podkreślenia jest fakt, że do chwili obecnej Pracownia wykonała ponad 700 koronarografii, 132 zabiegi PTCA (przezskórna plastyka naczyń wieńcowych) w tym 38 implantacji stentów do tętnic wieńcowych. W przyszłości będzie możliwe wykonanie prawie 2.000 badań koronarografii oraz 700-800 zabiegów PTCA rocznie. Wydaje się, że uruchomienie nowoczesnej jednostki kardiologicznej było bardzo ważnym wydarzeniem nie tylko dla naszej Akademii Medycznej, dla kardiologii kraju, ale przede wszystkim dla społeczeństwa Wybrzeża, dla całej Polski Północnej, oczekującej na poprawę możliwości kardiologicznego leczenia chorób serca. Ta nowoczesna, dobrze wyposażona Klinika Kardiologii pozwoli w przyszłości na znaczne zwiększenie liczby operacji na otwartym sercu. Liczba sal operacyjnych stanowiących 10% ogólnej liczby sal na potrzeby kardiologii stawia tę inwestycję na znaczącym miejscu, przyczyniając się do rozwoju polskiej kardiologii.

Należy podkreślić i wyróżnić dobre rozwiązanie architektoniczne tej jednostki, a przede wszystkim wysoki poziom wykonawstwa. Wszystkim wykonawcom tej inwestycji, za tak wysoki poziom prac, który wzbudza powszechne uznanie, składam jeszcze raz gorące podziękowanie. W tym miejscu pragnę podkreślić raz jeszcze i wyrazić najwyższe uznanie, przekazać słowa podziękowania tym zespołom chirurgicznym i kardiologicznym, które w trudnych warunkach trwających prac remontowych były zmuszone pracować, pełnić ostre dyżury, leczyć i operować chorych, wykonując ponad 500 operacji na otwartym sercu, szereg transplantacji nerek, i wiele innych wysoko specjalistycznych operacji chirurgicznych. Przed tymi zespołami jeszcze ostatni etap inwestycyjny, może już nieco mniej uciążliwy. Należy im życzyć, aby przetrwały go w zrozumieniu, w nadziei na rychłą, pełną poprawę warunków pracy.

W ramach wyposażenia Instytutu Radiologii i Radioterapii zakupiono aparaturę diagnostyczną dla jednostek klinicznych, w tym między innymi: dwa aparaty do tomografii komputerowej - jeden z nich uzyskany w ramach bonifikaty w przebiegu przetargu został zainstalowany w zespole II Kliniki Chirurgii, III Kliniki Chorób Wewnętrznych i Kliniki Urologii - PSK 3, co pozwoli w zasadniczy sposób poprawić wyniki leczenia, zwłaszcza obrażeń czaszki u chorych przyjmowanych przez zespół II Kliniki Chirurgii w ramach pełnionych ostrych dyżurów dla miasta. Do tej pory chorzy dla ustalenia rozpoznania byli przewożeni w trybie nagłym i

narażani na niebezpieczeństwo transportu do zespołu PSK 1 Akademii Medycznej, celem dokonania tego badania i ustalenia rozpoznania. Dwa aparaty naczyniowe, w tym jeden specjalistyczny dla Katedry i Kliniki Neurochirurgii, w związku z organizacją pracowni neuroradiologicznej, która będzie miała na celu wdrożenie współczesnych, nieoperacyjnych metod w leczeniu, między innymi tętniaków mózgu, co będzie stanowiło o znacznym postępie w leczeniu tych ciężkich stanów zagrożenia życia.

Zakupiono również 14 aparatów rentgenowskich, diagnostycznych, stacjonarnych, 9 aparatów rentgenowskich śródoperacyjnych i przyłóżkowych, jeden aparat rentgenowski do ablacji układu przewodzenia wewnątrzsercowego, dwa aparaty rentgenowskie do mammografii. Jednocześnie zakupiono dodatkowe wyposażenie unowocześniając istniejącą aparaturę rezonansu magnetycznego NMR i dwie gammakamery oraz system planowania terapii i aparat rentgenowski do rozpoznawania i ustalenia stopnia zaawansowania osteoporozy. Łącznie zakupiono w ramach tej inwestycji 63 aparaty i urządzenia rentgenodiagnostyczne.

Warto podkreślić, że w planie finansowym Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej na rok 1997 znalazły się dwie pozycje; pierwsza - uwzględniająca prace programowo-projektowe Zakładu Medycyny Sądowej, którego budowa jest niezbędna z uwagi na prawie całkowitą dekapitalizację obecnego budynku Zakładu i względy sanitarno-epidemiologiczne oraz druga pozycja, która jest tematem dyskusji - umożliwi wejście do planu centralnego i rozpoczęcie budowy centrum zabiegowego, które było planowane jako jednostka komplementarna w stosunku do Instytutu Kardiologii.

Przy tej okazji należy podziękować Ministerstwu Zdrowia i władzom tego resortu za konsekwentną politykę inwestycyjną, która pozwoli na unowocześnienie i dalszy rozwój naszej Uczelni.

Pomimo istniejących trudności finansowych w minionym roku akademickim, na remonty budynków Uczelni przeznaczono w 1995 roku kwotę 2.303.136 zł. W ramach tej kwoty, m.in.:

- wykonano audiowizualizację sal wykładowych w Zakładach Teoretycznych - 319.462 zł
 - zakończono adaptację części powierzchni starej palni, w której znalazły swoją nową siedzibę Zakład Paradontologii i Zakład Mikrobiologii Jamy Ustnej - 530.339 zł
 - zakończono remont budynku przy ul. Dębinki (dawny żłobek), finansowany wspólnie z PHARE, do którego przeniesiono Zakład Medycyny Rodzinnej - 265.881 zł
 - zakończono prace remontowo-budowlane w Klinice Onkologii. Za udział w częściowym finansowaniu tych prac w wysokości 1,5 mld starych złotych składam gorące podziękowania Władzom Miasta Gdańska.
 - wykonano remonty Domu Studenta 193.395 zł
 - wykonano remonty na Wydziale Farmaceutycznym - 305.113 zł
 - wykonano remont dachu Biblioteki Główniej 64.551 zł
- Z zadowoleniem można odnotować, że wszystkie te remonty wykonano przy zachowaniu wysokich standardów budowlanych.

Na rok obecny Senat przyjął plan remontów na kwotę 2.412.273 zł ograniczając jej wydatkowanie do niezbędnego minimum, w tym na remont bazy socjalnej studentów - 411.300 zł.

Nakłady na remonty PSK w roku 1995 wyniosły łącznie 2.783.941 zł:

- PSK 1 1.609.836 zł

- PSK 2 544.105 zł
- PSK 3 630.000 zł

W roku 1996 łączna kwota przeznaczona na remonty szpitali klinicznych, uwzględniając kolejność konieczności remontowych wynosi:

- PSK 1 2.000.000 zł
- PSK 2 400.000 zł
- PSK 3 670.000 zł

Należy dodać, że dzięki staraniom władz AMG, Minister Zdrowia i Opieki Społecznej przyznał szpitalom klinicznym w budżecie 1996 r. kwotę 1.430.000 zł na remonty. Pomimo to sytuacja ekonomiczna naszych szpitali, zwłaszcza PSK 1, zmusiła nas do ograniczenia do niezbędnego minimum zakresu prac adaptacyjno-remontowych. Poza tym pozostaje problem nadbudowy budynku nr 8; pozytywna ekspertyza budowlana oraz celowane środki MZIOS (jeden milion nowych zł) pozwolą na rozpoczęcie tych prac, na które należy zdobyć dalsze, dodatkowe środki budżetowe.

Szanowni Państwo,

Mamy pełną świadomość, że wiele spraw z powodu niedostatków finansowych nie zostało zrealizowanych. Wiemy, że istnieje konieczność modernizacji i remontów pozostałych sal dydaktycznych, gdyż zaledwie zdaliśmy wyposażyć w nowoczesny sprzęt audiowizualny sale wykładowe Zakładów Teoretycznych. Są pilne potrzeby w wielu klinikach poprawy warunków sanitarnych pobytu chorych i pracy personelu medycznego, często w wielu jednostkach z powodu braku funduszy nie przeprowadzano nawet koniecznego malowania obiektu.

W bardzo trudnych warunkach pracuje Klinika Neurochirurgii, gdzie budynek przechodzi konieczny i kosztowny generalny remont. Pilnych remontów wymagają Klinika Chirurgii Klatki Piersiowej i Kliniki Instytutu Pediatrii oraz Kliniki Instytutu Chorób Wewnętrznych. Duży problem stanowią sale operacyjne Klinik Ortopedii i Chirurgii Dziecięcej, klinik na tak zwanej bazie obcej, Szpitala Wojewódzkiego, których blok operacyjny wymaga budowy. Obecny stan sal operacyjnych ww. klinik jest katastrofalny i budzi głęboki niepokój i pytanie, czy w istniejących warunkach można przeprowadzać operacje. Należy dodać, że o wielkości problemu świadczyć może fakt, że oczekujących na leczenie operacyjne w Klinice Ortopedii AMG jest ponad półtora tysiąca chorych. Podobna sytuacja panuje na salach operacyjnych Kliniki Chirurgii Dziecięcej. Przed dwoma laty Akademia podpisała umowę z ówczesnym wojewodą gdańskim dotyczącą budowy nowych sal operacyjnych dla tych jednostek. Wojewoda przejął na siebie problemy związane z budową, władze Akademii Medycznej zobowiązały się do wyposażenia tych sal, co już częściowo realizują kupując nowoczesny stół operacyjny ortopedyczny za kwotę około 1,5 mld starych zł i przekazując śródoperacyjny aparat rentgenowski dla Katedry i Kliniki Ortopedii. Tymczasem z dużym niepokojem dowiedzieliśmy się w maju tego roku, że władze Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia, cytuję „wstrzymują prowadzenie dalszych robót budowlano-montażowych na zadaniu inwestycyjnym”, i jak piszą dalej „rozbudowy bloków operacyjnych Ortopedii i Chirurgii Dziecięcej Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Gdańsku”. „Kontynuacja”, czytamy dalej, „robót będzie możliwa po opracowaniu docelowej koncepcji funkcjonowania Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Gdańsku”. Z punktu widzenia organizacji służby zdrowia na terenie naszego regionu i społecznego wymiaru zagadnienia ww. sprawę należy traktować jako nadzwyczaj ważną.

Dostojni Goście, Szanowni Państwo,

Przechodząc do spraw związanych z zakupem aparatury medycznej z funduszy poza inwestycyjnych, zgodnie z decyzją Senatu, w minionym roku akademickim dokonano zakupu aparatury naukowo-badawczej i diagnostyczno-leczniczej na ogólną kwotę 7.527.148 zł, w tym:

- z funduszu zasadniczego Uczelni	1.137.136 zł
(w tym: od sponsorów)	732.617 zł
- z funduszu KBN	1.545.358 zł
(prace W, St, G)	
- z funduszu MZiOS (ochrona zdrowia)	3.739.772 zł
- z prac usługowych	53.397 zł
- z funduszu TEMPUS	213.740 zł
- ze specjalnej dotacji KBN	224.666 zł
- z Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej	613.279 zł

Również sponsorzy przekazali jednostkom Akademii aparaturę medyczną na łączną kwotę 471.601 zł oraz środki na zakup potrzebnej aparatury na kwotę 732.617 zł, za co składam wszystkim ofiarodawcom największe słowa podzięków i uznania w imieniu nas wszystkich, w imieniu chorych i w imieniu własnym. Sponsorami przekazującymi aparaturę byli:

- Fregata S.A.	4.305 zł
- Gdańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego	2.000 zł
- Johnson & Johnson Poland	10.680 zł
- Kline Beecham	5.989 zł
- Karolińska Instytut - Sztokholm	20.000 zł
- Krajowy Fundusz na Rzecz Dzieci	40.161 zł
- Narodowy Program Ochrony Serca	213.891 zł
- Perkin Elmer	8.642 zł
- Petrolbaltic Gdańsk	40.915 zł
- Politechnika Gdańska	1.500 zł
- Polskie Towarzystwo Dermatologiczne	2.600 zł
- Rotary Club	70.152 zł
- Stowarzyszenie „Sercu na Ratunek”	30.026 zł
- Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Chirurgii Dziecięcej	20.740 zł

Sponsorzy, którzy przekazali pieniądze na zakup aparatury:

- ADIR	2.379 zł
- Ambasada USA	81.947 zł
- Bank Gdański S.A.	128.543 zł
- „Chemik”	3.221 zł
- Elektrociepłownia Gdańsk	11.232 zł
- Fosfory	520 zł
- Fundacja Chirurgii „ART-MED”	3.613 zł
- Fundacja Wspierania Kardiologii	13.689 zł
- Gdańska Fundacja Onkologiczna	9.871 zł
- Gdańskie Zakłady Gazownicze	8.000 zł
- Jan Brandt	11.922 zł
- Kwesta uliczna	4.910 zł
- Navimor	4.438 zł
- Państwowy Fundusz Osób Niepełnosprawnych	94.731 zł
- PFRON	30.981 zł
- „Polmos” Starogard Gd.	1.324 zł
- PPU „Zieleń”	2.490 zł
- PZU Gdańsk	150.000 zł
- Rafineria Gdańska	33.369 zł
- Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom z Chorobami Krążenia	4.501 zł
- Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom z Chorobą Nerek	11.378 zł

- Stowarzyszenie Pomocy Chorym z Obrazeniami i Chorobami Narządów Ruchu	7.462 zł
- Stowarzyszenie „Sercu na Ratunek”	15.983 zł
- Vickers	2.698 zł
- III LO Gdańsk	9.280 zł
- Zarządu Portu Gdańsk	7.052 zł
- anonimowi ofiarodawcy	76.983 zł

Szanowni Państwo, kontynuując swoje sprawozdanie pragnę również dodać, że w roku ubiegłym na inwestycje związane z komputeryzacją wydano 713.500 zł. W kwocie tej środki własne Uczelni stanowiły zaledwie 5,61% tj. 40.000 zł, pozostałą kwotę otrzymano jako środki celowane z KBN - 423.500 zł i z MZiOS - 250.000 zł. W ramach tych środków kontynuowano rozbudowę lokalnej sieci telefonicznej, którą objęto jednostki PSK 1 (Dział Statystyki Medycznej, Administrację, Główną Izbę Przyjęć, OIOM i Ambulatorium Chirurgiczne) oraz w Uczelni: Zakład Medycyny Społecznej, Zakłady Teoretyczne oraz Bibliotekę Główną. Na etapie realizacji przyłączy pozostał Wydział Farmaceutyczny. Równocześnie nowo powstałe sieci zostały wyposażone w podstawowy sprzęt sieciowy oraz przyłączono je do lokalnej sieci AMG - umożliwiając użytkownikom korzystanie z TASK-u i INTERNET-u. Z ważniejszych zrealizowanych w tym okresie zakupów odnotować należy: zakup nowego serwera dla AMG i PSK oraz serwera klasy PC dla Biblioteki Główniej, a także routera dla węzła TASK w AMG.

Należy dodać, że w planie finansowo-rzeczowym na rok obecny, Departament Techniki Medycznej i Inwestycji MZiOS przekazał Akademii Medycznej w Gdańsku środki finansowe w wysokości 2.900.000 zł na aparaturę medyczną, w tym, co należy przyjąć z dużym zadowoleniem, środki na zakup nowoczesnej centrali telefonicznej (1500 numerów). Zakup centrali telefonicznej jest przewidziany w IV kwartale br., można zatem mieć nadzieję, że w przyszłym roku nastąpi od dawna oczekiwana, zdecydowana poprawa łączności telefonicznej w naszej Akademii.

Szanowni Państwo,

Na podkreślenie zasługuje współpraca naszej Uczelni z Wydziałami Zdrowia Urzędów Wojewódzkich Gdańska, Elbląga i Słupska, gdzie uczestniczymy w nadzorze specjalistycznym, przez delegowanie samodzielnych pracowników nauki do pełnienia funkcji konsultantów regionalnych i wojewódzkich.

Uczelnia nasza nadal pełni nadzór krajowy z zakresu nefrologii. Uczestniczymy także w szkoleniu podyplomowym lekarzy, lekarzy stomatologów i magistrów farmacji. Nie bez znaczenia jest kontynuowanie szkolenia w zakresie medycyny rodzinnej; ostatnio, o czym już wspomniałem, Zakład pozyskał nową, odremontowaną siedzibę z myślą o zorganizowaniu w przyszłości, w oparciu o Akademię Medyczną, Regionalnego Ośrodka Kształcenia. W tym miejscu należy wspomnieć również o powołaniu Regionalnego Centrum Diabetologicznego, które znajduje się w trakcie organizacji. Inną bardzo ważną sprawą jest podjęcie kroków zmierzających do uruchomienia w naszej Uczelni Zaocznych Studiów Pielęgniarskich, co jest odpowiedzią na oczekiwania środowiska pielęgniarskiego.

Proszę Państwa.

Proszę pozwolić, że przejdę do przedstawienia, pokrótce, działalności usługowo-leczniczej, która prowadzona jest przez trzy Państwowe Szpitale Kliniczne podporządkowane Akademii Medycznej, o łącznej liczbie łóżek 1.665, w tym:

- PSK 1 1.201 łózek
- PSK 2 254 łózek
- PSK 3 210 łózek

oraz prowadzi działalność kliniczną także w innych szpitalach (na tzw. bazie obcej) na 567 łózkach:

- w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Gdańsku,
- w Wojewódzkim Szpitalu Zakaźnym w Gdańsku,
- w Specjalistycznym Psychiatryczno-Neurologicznym Zespole Opieki Zdrowotnej w Gdańsku
- w Zespole Opieki Zdrowotnej w Gdyni.

Ogółem zatem w dyspozycji AMG znajdują się 2.232 łóżka.

W Państwowych Szpitalach Klinicznych zatrudnionych jest wg. stanu na 30.06.1996 - 2.907 osób, w tym:

- PSK 1 2.094 osób
- PSK 2 396 osób
- PSK 3 417 osób

Od 1 lipca obowiązuje w szpitalach klinicznych nowa siatka płac wynegocjowana przez Związki Zawodowe. Wysokość podwyżki na 1 etat kalkulacyjny zamknęła się kwotą 42,23 zł. Należy stwierdzić, że wynagrodzenia w ochronie zdrowia od lat są krzywdząco niskie, nie odzwierciedlają ani wkładu pracy, ani odpowiedzialności pracowników służby zdrowia. Ponadto z przykrością należy stwierdzić, że pracownicy naszych szpitali klinicznych, a zwłaszcza personel pielęgniarski, personel średni, pozostają nadal najgorzej wynagradzanymi spośród pracowników służby zdrowia województwa gdańskiego, co oczywiście ma niekorzystny wpływ na stabilność wysoko kwalifikowanej kadry pielęgniarskiej naszych szpitali. Problem ten wymaga pilnego rozwiązania.

Proszę Państwa,

Wyrazem naszego udziału w opiece zdrowotnej regionu są następujące liczby.

W minionym roku akademickim kliniki AMG hospitalizowały ogółem 58.253 chorych (41.854 szpitale kliniczne i 16.399 kliniki na bazie obcej). Rozmiar i charakter działalności leczniczej przedstawiają następujące dane:

- liczba dokonanych operacji - 11. 972
(w tym 500 operacji serca w krążeniu pozaustrojowym)
- liczba dokonanych zabiegów chirurgicznych (małych) - 19. 475
(16.904 - PSK, 2.571 - baza obca)
- liczba udzielonych porad - 258. 565
(197.107 - PSK, 61.458 - baza obca)
- liczba przyjętych porodów - 2.098
- liczba wszczepionych stymulatorów serca - 382
- liczba zabiegów kruszenia kamieni nerkowych - 1.010
- liczba przeszczepów szpiku kostnego
 - allogenicznym - 10
 - autologicznym - 8
- liczba transplantacji nerek - 29
- liczba ablacji - 50

Pomimo ustawicznego braku środków finansowych na działalność szpitali klinicznych, do sukcesów należy zaliczyć wdrożenie nowych sposobów diagnostyczno-terapeutycznych, z których najważniejsze to: inwazyjne leczenie zaburzeń rytmu serca, automatyczna dializa otrzewnowa oraz udrożnienia naczyń wieńcowych poprzez rozszerzenie zwężeń, jak i wprowadzanie stentów do układu wieńcowego.

Moje wystąpienie pozwala zaledwie na dotknięcie problemów, które były obiektem naszej działalności i są tematem dalszych zamierzeń. To zaledwie niewielki fragment codziennej pracy, wysiłku, poświęcenia ludzi naszej Uczel-

ni, nauczycieli akademickich, zespołów lekarskich, pielęgniarskich, administracyjnych, codziennej pracy naszej wspólnoty akademickiej, bez której nie byłyby możliwe te osiągnięcia. Wszystkim składam gorące podziękowania i słowa najwyższego szacunku i uznania.

Pragnę również z dużą przyjemnością powiadomić Państwa, że nasz chór, który uświetnia dzisiejszą uroczystość, Chór Akademii Medycznej im. Tadeusza Tytusa obchodzi dzisiaj 50-lecie swojej działalności. Przypomnę, gwoli prawdy historycznej, że powstał w 1946 roku, skupiając grupę kilkunastu studentów. Po raz pierwszy wystąpił pod dykcją Pawła Kuklińskiego, naszego absolwenta, obecnie doktora medycyny, wykonując „Gaudeamus” na inauguracji roku akademickiego 1946/47. Serdecznie gratuluję wszystkim członkiniom i członkom Chóru i ich dyrygentowi panu mgr. Jerzemu Szarafińskiemu. Chór, chluba naszej Uczelni odnosił i odnosi wiele sukcesów, stając się jednym z najlepszych, najbardziej znanych zespołów amatorskich nie tylko w kraju, ale i zagranicą. Uczelnia, w dowód uznania 50-lecia działalności Chóru wybiła Medal Pamiątkowy z tej okazji. Jeszcze raz gratuluję i życzę całemu zespołowi dalszych sukcesów, pomyślności, powodzenia i zapraszam po zakończeniu części oficjalnej na koncert naszego Chóru. Jednocześnie pozwalam sobie na otwarcie roku jubileuszu 50-lecia działalności Chóru i zapraszam wszystkich do udziału w tych uroczystościach.

Kończąc, naszym najmłodszym Koleżankom i Kolegom przekraczającym po raz pierwszy progi naszej Uczelni życzę powodzenia, pilności w nauce i najwyższych ocen w czasie studiów. Obraliście piękny zawód, cóż bowiem może być wspanialszego, piękniejszego, jak możliwość leczenia, jak zyskanie zaufania drugiego człowieka, który powierza nam to, co najważniejsze - swoje zdrowie, a nawet życie. Pamiętajcie, chrońcie wartości najwyższe, nie wyzbywajcie się wrażliwości, wyrozumiałości, dobroci serca, miłości, kultywujcie humanizm, nie dajcie się zauroczyć tylko wspaniałej technice, chrońcie proste rozumowanie, to na pewno pomoże Wam w wypełnianiu tak pięknego powołania.

My, społeczność naszej Uczelni, przyjmujemy Was do swego grona z radością i życzliwością. Zrobimy wszystko, aby wyposażyć Was w wiedzę zgodną z postępowaniem nauki, abyście mogli mu sprostać.

Wszystkim moim Koleżankom i Kolegom pragnę podziękować za dostarczone odpowiedzi na rozpisana przeze mnie ankietę. Jest wiele takich, które zawierają bardzo istotne oceny obecnej działalności Uczelni oraz sugestie, co do jej dalszego rozwoju, będziemy starać się je realizować. Widzi się w udzielanych odpowiedziach dobro zakładu, a co najważniejsze dobro Szkoły, jej rozwój, zarysy jej przyszłości, które są jednak zależne od oczekiwanych od lat zmian systemowych. Należy mieć nadzieję, że nastąpią one już w niedługim czasie.

Kończąc, moim Koleżankom i Kolegom, profesorom, asystentom, lekarzom, pielęgniarkom, studentom wszystkich roczników, wszystkim pracownikom naszej Alma Mater życzę pomyślności, spełnienia zamierzeń, zadowolenia z pracy, sukcesów, życzę powodzenia.

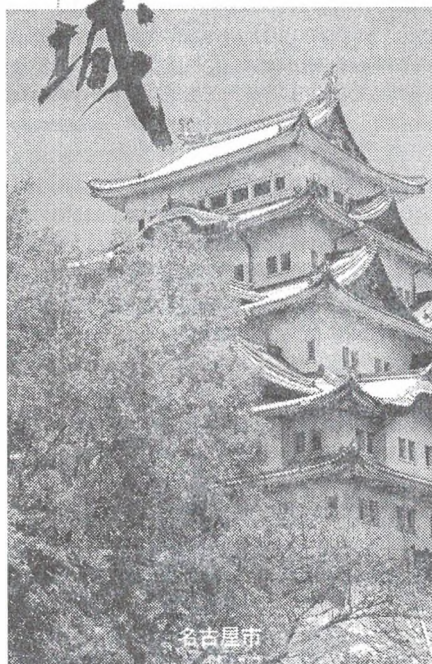
Ogłaszam otwarcie roku akademickiego 1996/97

QUOD FELIX, FAUSTUM FORTUNATUMQUE SIT.

[Dane uzyskano ze sprawozdań Prorektorów i Dziekanów oraz poszczególnych działów Administracji AMG]



名古屋城



W dniach 29.08. - 5.09. br. przebywała w Uniwersytecie w Nagoi na zaproszenie władz tej uczelni delegacja Akademii Medycznej w Gdańsku w składzie: rektor prof. Zdzisław Wajda, prorektor ds. nauki prof. Jerzy Krechniak oraz dr med. Michał Woźniak, adiunkt Katedry i Zakładu Biochemii.

Uniwersytet w Nagoi został utworzony w 1939 r., jednak tradycje Wydziału Lekarskiego sięgają lat siedemdziesiątych ubiegłego stulecia. W skład Uniwersytetu wchodzi obecnie 9 wydziałów, w tym Wydział Lekarski oraz szeregi instytutów naukowych. Na Uniwersytecie w Nagoi studiuje około 15 tys. studentów, a kadra naukowa liczy ponad 3,5 tys., w tym 537 profesorów.

Uniwersytet prowadzi bardzo ożywioną, wszechstronną, znaczącą współpracę międzynarodową z blisko stu placówkami zagranicznymi. Wydział Lekarski bierze udział w 23 międzynarodowych projektach badawczych, między innymi - z Uniwersytetem Harvarda, Uniwersytetem Północnej Karoliny w Chapel Hill.

Współpraca Akademii Medycznej w Gdańsku z Nagoya University

Nasi w Japonii

Należy podkreślić, że współpraca z Uniwersytetem w Nagoi rozpoczęła się już w roku ubiegłym, kiedy to została podpisana przez rektora naszej uczelni umowa wstępna między uczelniami - w jej wyniku dr M. Woźniak adiunkt Katedry i Kliniki Biochemii przebywał przez okres 2 miesięcy w Uniwersytecie w Nagoi i nawiązał współpracę z prof. T. Wakabayashi.

Wynikiem tej współpracy jest pierwsza wspólna publikacja na temat udziału wolnych rodników tlenowych w patomechanizmie tworzenia megamitochondriów. Celem naszej wizyty było zapoznanie się z działalnością Uniwersytetu, a zwłaszcza Wydziału Lekarskiego oraz ustalenie zasad współpracy między naszymi uczelniami. W czasie pobytu odbyło się oficjalne spotkanie z rektorem (prezydentem) Uniwersytetu w Nagoi profesorem Nabuo Kato, dziekanem Wydziału Lekarskiego profesorem Shinobu Awaya, z kierownikami kilku zakładów i klinik, między innymi kliniki chirurgii kierowanej przez profesora Yuji Nimura zajmującej się chirurgią wątroby i dróg żółciowych. Mieliśmy również okazję do spotkania i wspólnej dyskusji z grupą studentów zagranicznych. Zwiedzając Zakłady Teoretyczne możemy powiedzieć, że są one dobrze wyposażone w nowoczesną aparaturę badawczą. Mogliśmy zauważyć, że mimo okresu wakacyjnego w tych jednostkach wra pracą do późnych godzin nocnych. Nic dziwnego, że w ich dorobku pojawia się po kilkanaście prac opublikowanych w czołowych i znaczących czasopismach naukowych. Wśród jednostek Uniwersytetu, które mieliśmy okazję zwiedzać na wyróżnienie zasługuje, jedyne w Japonii *Space Medicine Research Center* zajmujące się adaptacją organizmu ludzkiego do

warunków panujących w przestrzeni kosmicznej. Mieliśmy możliwość zobaczenia unikalnego wyposażenia tej jednostki.

W wyniku przeprowadzonych rozmów została podpisana umowa o współpracy między obu uczelniami. Dokument podpisali - dziekan Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu w Nagoi - Shinobu Awaya i rektor Akademii Medycznej w Gdańsku prof. Zdzisław Wajda.

Umowa dotyczy wzajemnej wymiany studentów i pracowników naukowych w celu prowadzenia wspólnych badań. W pierwszym okresie wymiana obejmować będzie po dwie osoby rocznie z obu stron i będzie finansowana w całości (łącznie z kosztami podróży i utrzymania) przez stronę japońską. W przyszłości będzie także możliwa wymiana studentów dla odbycia części studiów przeddyplomowych. Oprócz tego, niezależnie uzgodniono możliwość starania się przez naszą stronę o stypendium rządu japońskiego (*Summer Institute in Japan*) w celu odbycia 1-2- miesięcznych stażów naukowych w okresie wakacyjnym.

W czasie wizyty mieliśmy możliwość zwiedzania zabytków Nagoi - wspaniałego zamku *Nagoya Castle*, *Tokugawa Art Museum* i pięknego, pełnego różnej roślinności ogrodu botanicznego. Mieliśmy również okazję poznać wspaniałe zabytki dawnej stolicy Japonii - Kioto, pilotowani cały dzień przez przemitego dr. Y. Suzuki. Na zaproszenie prof. Ogawa, kierownika jednej z klinik chirurgii w Tokio, Kolegi i członka Japońsko-Polskiego Towarzystwa Chirurgów, mieliśmy okazję zwiedzać stolicę Japonii, piękną, nowoczesną, odbudowaną po zniszczeniach ostatniej wojny, metropolią tętniącą życiem.

Na zakończenie pragnę przekazać serdeczne podziękowania prof. T. Wakabayashi, który jest inicjatorem i wielkim entuzjastą współpracy polsko-japońskiej. Wielokrotnie przebywał w naszym kraju, w tym również w Gdańsku.

Dzięki znakomitej organizacji, gościnności, przyjaźni, wizyta nasza przebiegła w bardzo serdecznej atmosferze. Wydaje się, że z punktu widzenia interesów naszej Szkoły podpisanie tego porozumienia należy traktować wysoce pozytywnie.

prof. Z. Wajda
prof. J. Krechniak
dr M. Woźniak



PROVISIONS FOR IMPLEMENTATION OF AGREEMENT FOR ACADEMIC EXCHANGE BETWEEN MEDICAL UNIVERSITY OF GDANSK AND NAGOYA UNIVERSITY SCHOOL OF MEDICINE

Section 1 (General Rules)

(Objectives)

1. Based upon the Agreement for Academic Exchange between Medical University of Gdansk and Nagoya University School of Medicine (hereinafter "Agreement"), the school mentioned here herewith establish the following provisions (hereinafter "Provision") for realizing the exchange of researchers and students involved.

(Number of Researchers/Students Exchanged)

2. As a general rule, both schools shall send one or more researchers and one or more students to the other university every year.

(Exchange Committee)

3. In order to effect the exchange in compliance with this Agreement, Committees shall be established in both Schools to develop a process allowing smooth implementation of the Agreement. The Exchange Committee shall be responsible for the selection of researchers and students to be sent to other university, and for handling and financing the exchange.

Section 2 (Procedures for Professors and Research Scholars Exchange)

(Researchers Sent from Nagoya University to Medical University of Gdansk)

4. The procedure for sending researchers from Nagoya University School of Medicine to Medical University of Gdansk shall be as follows:

- (a) In accordance with its internal regulations, Nagoya University School of Medicine shall recommend candidates to be sent as exchange researchers. Based upon the curriculum vitae and letter of recommendation of said candidates, Medical University of Gdansk shall decide on the acceptability of the candidates. The status of a researcher sent to Medical University of Gdansk, as a rule, be that of a visiting professor.
- (b) The professors and research scholars sent to Medical University of Gdansk and his supporter shall be responsible to cover travel expenses and living expenses during the stay.
- (c) Both schools will be expected to support exchange professors and research scholars to get scholarship and school expenses to succeed in their work.
- (d) The period of stay under the Agreement shall not normally exceed a year.

(Researchers Sent from Medical University of Gdansk to Nagoya University)

5. The procedure for sending researchers from Medical University of Gdansk to Nagoya University School of Medicine shall be as follows:

- (a) In accordance with its internal regulations, Medical University of Gdansk shall recommend candidates to be sent as exchange researchers. Based upon the curriculum vitae and letter of recommendation of said candidates, Nagoya University School of Medicine shall decide on the acceptability of the candidates. The status of a researcher sent to Nagoya University shall, as a rule, be that of a visiting professor.
- (b) The professors and research scholars sent to Nagoya University and his supporter shall be responsible to cover travel expenses and living expenses during the stay.
- (c) Both schools will be expected to support exchange professors and research scholars to get scholarship and school expenses to succeed in their work.
- (d) The period of stay under the Agreement shall not normally exceed a year.

Section 3 (Procedures for Students Exchange)

(Students Sent from Nagoya University to Medical University of Gdansk)

6. The procedure for sending students from Nagoya University School of Medicine to Medical University of Gdansk shall be as follows:

- (a) In accordance with its internal regulations, Nagoya University School of Medicine shall recommend candidates to be sent to Medical University of Gdansk. The candidates must meet the language requirements set by Medical University of Gdansk. Based upon its evaluation of the recommendation, Medical University of Gdansk shall decide on the acceptability of said candidates.
- (b) Candidates accepted shall be enrolled in Medical University of Gdansk in accordance with the established registration process and shall have the status of a full-time student. During the period of stay at Medical University of Gdansk these students shall retain their student status at Nagoya University.
- (c) The academic credits obtained by the students at Medical University of Gdansk are transferable to Nagoya University.
- (d) Both schools will be expected to support exchange students to get scholarship and school expenses to succeed in their work.

(Students Sent from Medical University of Gdansk to Nagoya University)

7. The procedure for sending students from Medical University of Gdansk to Nagoya University School of Medicine shall be as follows:

- (a) In accordance with its internal regulations, Medical University of Gdansk shall recommend candidates to be sent to Nagoya University School of Medicine. The candidates must meet the language requirements set by Nagoya University School of Medicine. Based upon its evaluation of the recommendation, Nagoya University School of Medicine shall decide on the acceptability of said candidates.
- (b) Candidates accepted shall be enrolled in Nagoya University in accordance with the established registration process and shall have the status of one of the following: a) a special undergraduate auditor (credits obtainable); a special graduate auditor (credits obtainable); or a special research graduate student (credits obtainable). During the period of stay at Nagoya University, these students shall retain their student status at Medical University of Gdansk.
- (c) The academic credits obtained by the students at Nagoya University are transferable to Medical University of Gdansk.
- (d) Both schools will be expected to support exchange students to get scholarship and school expenses to succeed in their work.

Section 4 (Other terms)

(Accommodations)

8. The host university accepting participant researchers or students shall endeavor to provide sufficient information for appropriate living accommodations during the period of stay.

(Insurance)

9. The host university shall make it possible for the visiting researchers and students to enter the appropriate insurance system at the university in order to obtain health and injury coverage.

Section 5 (Date Effective, Provisions for Revisions or Termination)

(Date Effective)

10. These Provisions shall both support and simplify the Agreement taking effect as of the day of its signature and remaining in effect as long as said Agreement is in force.

(Revision or Termination of Provisions)

11. For revision or termination of these Provisions, the approval in writing of the Rector of Medical University of Gdansk and Dean of Nagoya University School of Medicine shall be needed.

Signed: 9/4/1996, by

Zdzisław WAJDA
Rector
Medical University of Gdansk

Signed: 9/4/1996, by

Shinichi AWATA
Dean
School of Medicine, Nagoya University

名古屋大学医学部とグダンスク医科大学医学部との 学術交流に関する実施細則

第1章 総則

(目 的)

1. 名古屋大学医学部とグダンスク医科大学医学部は、「名古屋大学医学部とグダンスク医科大学医学部との学術交流に関する協定書」(以下「協定」といふ。)に基づき、研究者及び学生の交流に関する実施細則(以下「細則」といふ。)を以下のとおり定める。

(適用範囲)

2. 両大学医学部は協定として毎年、研究者及び学生、学生以上は協定大学に適用する。

(交流委員会)

3. 協定に基づき交流を実施するために、協定を運用を担う交流委員会等と両大学に設け、協定の円滑な実施に努むることを旨とする。交流委員会等、両大学は研究者及び学生の選出を行うと共に、交流の促進・調整の役割を担う。

第2章 教員及び研究者の派遣手続

(名古屋大学からグダンスク医科大学への派遣)

4. 名古屋大学医学部からグダンスク医科大学医学部への研究者の派遣手続は以下のとおりである。
- (a) 名古屋大学医学部は協定に定める内規に基づき、派遣する研究者を選出する。グダンスク医科大学医学部はその研究者の推薦書及び推薦書をもとに、受け入れ可否を決定する。グダンスク医科大学医学部における派遣研究者の身分は客員研究員である。
- (b) 派遣及び研究費の確保等並びに派遣金については、派遣及び研究費又はその推薦書が書面を持つものとす。
- (c) 派遣手続、派遣及び研究費の額が協定大学において教育又は研究に効果的に進行しうよう両大学・協定委員の調整を受ける。
- (d) 派遣期間は、原則として1年以内とする。

(グダンスク医科大学から名古屋大学への派遣)

5. グダンスク医科大学医学部から名古屋大学医学部への研究者の派遣手続は以下のとおりである。
- (a) グダンスク医科大学医学部は協定に定める内規に基づき、派遣する研究者を選出する。名古屋大学医学部はその研究者の推薦書及び推薦書をもとに、受け入れ可否を決定する。名古屋大学医学部における派遣研究者の身分は客員研究員とする。
- (b) 派遣及び研究費の確保等並びに派遣金については、派遣及び研究費又はその推薦書が書面を持つものとす。
- (c) 派遣手続、派遣及び研究費の額が協定大学において教育又は研究に効果的に進行しうよう両大学・協定委員の調整を受ける。
- (d) 派遣期間は、原則として1年以内とする。

第3章 学生の派遣手続

(名古屋大学からグダンスク医科大学への派遣)

6. 名古屋大学医学部からグダンスク医科大学医学部への学生の派遣手続は以下のとおりである。
- (a) 名古屋大学医学部は協定に定める内規に基づき、学生の中から派遣する候補者を選出する。協定に基づき、その学生がグダンスク医科大学の要求する学力の水準を超えていることが必要である。グダンスク医科大学医学部はその学生に関する評価及び推薦書をもとに、受け入れ可否を決定する。

- (b) 協定に基づき交流を実施するために、協定を運用を担う交流委員会等と両大学に設け、協定の円滑な実施に努むることを旨とする。交流委員会等、両大学は研究者及び学生の選出を行うと共に、交流の促進・調整の役割を担う。
- (c) 協定に基づき交流を実施するために、協定を運用を担う交流委員会等と両大学に設け、協定の円滑な実施に努むることを旨とする。交流委員会等、両大学は研究者及び学生の選出を行うと共に、交流の促進・調整の役割を担う。
- (d) 協定に基づき交流を実施するために、協定を運用を担う交流委員会等と両大学に設け、協定の円滑な実施に努むることを旨とする。交流委員会等、両大学は研究者及び学生の選出を行うと共に、交流の促進・調整の役割を担う。

7. グダンスク医科大学医学部から名古屋大学医学部への学生の派遣手続は以下のとおりである。
- (a) グダンスク医科大学医学部は協定に定める内規に基づき、学生の中から派遣する候補者を選出する。協定に基づき、その学生が名古屋大学の要求する学力の水準を超えていることが必要である。名古屋大学医学部はその学生に関する評価及び推薦書をもとに、受け入れ可否を決定する。
- (b) 協定に基づき交流を実施するために、協定を運用を担う交流委員会等と両大学に設け、協定の円滑な実施に努むることを旨とする。交流委員会等、両大学は研究者及び学生の選出を行うと共に、交流の促進・調整の役割を担う。
- (c) 協定に基づき交流を実施するために、協定を運用を担う交流委員会等と両大学に設け、協定の円滑な実施に努むることを旨とする。交流委員会等、両大学は研究者及び学生の選出を行うと共に、交流の促進・調整の役割を担う。
- (d) 協定に基づき交流を実施するために、協定を運用を担う交流委員会等と両大学に設け、協定の円滑な実施に努むることを旨とする。交流委員会等、両大学は研究者及び学生の選出を行うと共に、交流の促進・調整の役割を担う。

第4章 その他事項

8. 研究者及び学生の選出の権限に関しては、受け入れた大学が研究の全権を執る。

(修 則)

9. 派遣研究者及び学生に対する健康保険・傷害保険は、受け入れた大学において各自が各自の制度に加入する。

第5章 発行と改定

(細則の発効)

10. この細則は署名の日から協定を定めた日に基づき施行し、同協定が有効な限り有効である。

(細則の改定)

11. 細則の改定又は廃止は協定に、グダンスク医科大学教員及び名古屋大学医学部教員が必要である。

1996年9月4日

名古屋大学医学部

栗屋 忍

栗屋 忍

栗屋 忍

栗屋 忍

栗屋 忍

栗屋 忍

栗屋 忍

栗屋 忍

栗屋 忍

栗屋 忍

栗屋 忍

栗屋 忍

栗屋 忍

栗屋 忍

栗屋 忍

栗屋 忍

栗屋 忍

栗屋 忍

栗屋 忍

1996年9月4日

グダンスク医科大学

Shinichi AWATA

Shinichi AWATA

Shinichi AWATA

Shinichi AWATA

Shinichi AWATA

Shinichi AWATA

Shinichi AWATA

Shinichi AWATA

Shinichi AWATA

Shinichi AWATA

Shinichi AWATA

Shinichi AWATA

Shinichi AWATA

Shinichi AWATA

Shinichi AWATA

Shinichi AWATA

Shinichi AWATA

Shinichi AWATA

Shinichi AWATA

Shinichi AWATA

Z posiedzenia Senatu AMG

➔dowe, m.in. przez podpisanie umów z uczelniami zagranicznymi (Nagoja, Turku). Pracownicy AMG prowadzą obecnie 23 granty indywidualne, finansowane przez Komitet Badań Naukowych, co stanowi pewien postęp, chociaż nie może nas w pełni zadowalać. Niepokój natomiast wzbudza fakt, iż w wielu dziedzinach brak jest wysoce kwalifikowanych kadr, które w przyszłości mogłyby zastąpić przechodzących na emeryturę profesorów.

Do niewątpliwych sukcesów należy zaliczyć w br. ukończenie ostatniej z trzech dużych inwestycji - bloku operacyjnego Kliniki Kardiochirurgii, który będzie mógł zapewnić wyspecjalizowane leczenie dla północnej Polski oraz otwarcie nowoczesnej Pracowni Diagnostyki Inwazyjnej Chorób Układu Krążenia. W Klinice Hematologii przeprowadzono pierwsze transplantacje szpiku kostnego. Wyremontowano cztery budynki i przygotowano do użytku Regionalny Ośrodek Kształcenia przy ul. Dębinki.

Niektóre jednostki, jak np. Zakład Anatomii Klinicznej lub Samodzielna

Pracownia Alergologii, nadal jednak nie mają własnego lokalu, co wymaga szybkich decyzji Senatu i władz. Są również przeprowadzane intensywne starania, by w przyszłości wprowadzić do planów inwestycyjnych budowę Centrum Medycyny Zabiegowej (dawniej Instytutu Chirurgii); przemieszczenie łóżek chirurgicznych z terenu PSK 1 pozwoli na zwiększenie liczby łóżek niezbędnych dla kardiologii, by w pełni wykorzystać możliwości chirurgicznego leczenia chorób serca i naczyń. Jak wynikało z dyskusji w budynku tym mogłyby być zlokalizowane również jednostki nie związane bezpośrednio z medycyną zabiegową. Nadal bardzo istotny problem stanowi ciągnąca się od trzech lat sprawa oddłużenia PSK 1. Odnosnie „łóżek obcych” JM Rektor stwierdził, że Akademia w dalszym ciągu będzie się starała o utrzymanie bazy klinicznej w innych szpitalach, przy czym władze Uczelni nie przewidują tu zmian.

JM Rektor wspominał również o działalności Fundacji stwierdzając, iż nie przynoszą one AMG istotnych ko-

rzyści, w związku z czym Senat nowej kadencji winien uściślić ich działanie. Omawiano również sprawy Apteki Szpitala nr 1, kuchni szpitalnej i centrali telefonicznej, która ma być w niedalekiej przyszłości całkowicie zmodernizowana. Zwracano szczególną uwagę na niestychanie niskie uposażenie pracowników PSK w porównaniu do lecznictwa terenowego; jednak sprawa ta w sposób znaczący mogłaby być załatwiona tylko centralnie.

Po dyskusji odbyło się głosowanie jawne, w wyniku którego jednogłośnie przyjęto sprawozdania. Przewodniczący pogratulował władzom Uczelni dziękując im w imieniu Senatu za dotychczasową działalność i życząc dalszych sukcesów. Jednocześnie przekazał gratulacje nowo wybranemu Senatowi; nawiązał przy tym do wyraźnej zmiany pokoleń w naszej Uczelni zaznaczając: „szanujmy dobre tradycje Akademii, pozwólmy dynamicznie rozwijać się młodziźnie”.

Na zakończenie JM Rektor podziękował ustępującym prorektorom, dziekanom i senatorom za owocną działalność w czasie ostatniej kadencji władz Uczelni.

prof. dr Olgierd Narkiewicz

Jeszcze w sprawie rankingu działalności usługowo-leczniczej

Nawiązując do artykułu zamieszczonego w *Gazecie AMG* z maja br. pt. „Ranking (?) działalności usługowo-leczniczej” czuję się w obowiązku poinformować Szanownych Czytelników o dalszych losach naszych działań w tej sprawie.

Dołączona do wspomnianego artykułu „Ankieta dotycząca działalności usługowo-leczniczej jednostek AMG” oraz „Informacje o jednostce” zostały przesłane do Klinik i Zakładów prowadzących działalność kliniczną. Odpowiedzi nadstęli niemal wszyscy Adresaci, co świadczyć może o istnieniu potrzeby zaprezentowania naszego dorobku w dziedzinie diagnostyki i terapii.

Zgodnie z przyjętą wcześniej procedurą, wytoniony ze składu Senackiej Komisji Spraw Klinicznych - Zespół podjął próbę oceny nadstępanych informacji. Okazało się to jednak bardzo trudne, gdyż „rozrzut” odpowiedzi był

zbyt duży. Z jednej strony, pytanie pierwsze ankiety: „Czy jednostka stosuje procedury diagnostyczne lub lecznicze jako jedyna w kraju?” potraktowano zgodnie z intencjami projektodawców rankingu jako osiągnięcie całkowicie oryginalne, o dużej doniosłości, odpowiadając - nie. Z drugiej, na tak postawione pytanie odpowiadano twierdząco argumentując to współpracą z firmami w zakresie oceny środka leczniczego bądź jego nowego zastosowania.

Sądzić można, że przyczyną mogła być niedoskonałość ankiety, która miała, z konieczności, zbyt skondensowaną formę, co dopuszczało pewną dowolność w jej interpretacji. Ponadto weryfikacja niektórych danych okazała się bardzo trudna ze względu na wysoką specyficzność przedstawianych osiągnięć, których ocena leżała poza merytorycznymi kompetencjami człon-

ków Zespołu. W związku z tym rozważano możliwość zasięgania opinii konsultantów medycznych różnego szczebla, co nie spotkało się ostatecznie z akceptacją większości.

Trudności te i powstałe wątpliwości zostały przedstawione Senackiej Komisji ds. Klinicznych, która w pełni podzieliła opinie Zespołu, że ostateczna ocena działalności usługowo-leczniczej jednostek naszej Uczelni nie jest jeszcze możliwa, gdyż w oparciu o aktualne dane mogłaby ona nie być do końca sprawiedliwa i wiarygodna. Komisja uznała za wysoce celowe kontynuowanie prac nad udoskonalaniem kryteriów rankingu i metod weryfikacji informacji przez Senacką Komisję Spraw Klinicznych kolejnej kadencji władz Uczelni.

Dziękuję Państwu - Kierownikom Jednostek za życzliwe zainteresowanie i nadstęanie odpowiedzi, członkom Komisji i Zespołu za zaangażowanie poprzez udział w pracach nad stworzeniem systemu oceny działalności usługowo-leczniczej w naszej Uczelni.

dr hab. Zbigniew Nowicki, prof. nzw.
b. prorektor ds. klinicznych

Komisja Zakładowa Akademii Medycznej i Państwowych Szpitali Klinicznych



Gdańsk, dnia 11 września 1996 r.

Jego Magnificencja Rektor
Akademii Medycznej w Gdańsku
Prof. dr hab. med. Zdzisław Wajda

KZ NSZZ „Solidarność” AM i PSK uprzejmie prosi o opracowanie przez władze uczelni, w uzgodnieniu ze związkami zawodowymi, zasad wynagrodzeń dla zatrudnionych w AM nauczycieli akademickich z tytułu korzystania przez pracownika-twórcę z praw autorskich i praw pokrewnych oraz rozporządzania przez niego tymi prawami. Zgodnie z ustawą o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 1993 r., Nr 90, poz. 416 ze zm.) koszty uzyskania przychodów z tytułu korzystania przez twórców z praw autorskich i praw pokrewnych wynoszą 50% przychodów. Przepis ten dotyczy również przychodów ze stosunku pracy.

Zgodnie z ustawą o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. Nr 24, poz. 83 ze zm.) przedmiot praw autorskich obejmuje między innymi wyrażone słowem i znakami graficznymi przejawy działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalone w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości i przeznaczenia. Nie budzi obecnie wątpliwości, że przedmiotem działalności twórczej jest indywidualnie opracowany i wygłoszony wykład. Potwierdzają to wyjaśnienia Ministerstwa Finansów.

W świetle powyższego, wynagrodzenie nauczyciela akademickiego w tej części, w jakiej dotyczy wynagrodzenia za prowadzone samodzielnie wykłady, stanowi przychód z praw autorskich i opodatkowane powinno być przy uwzględnieniu 50% stawki kosztów uzyskania przychodów. Wysokość wynagrodzenia z tytułu wykładów możliwa jest do obliczenia przy zastosowaniu zasad określonych w § 5 Rozp. MEN z 17.10.1990 r. w sprawie wynagradzania nauczycieli akademickich (Dz.U. Nr 75, poz. 447 ze zm.). Zgodnie z tym przepi-

sem 75% wynagrodzenia zasadniczego pracownika naukowo-dydaktycznego stanowi wynagrodzenie za pracę dydaktyczną i organizacyjną, przy czym senat ma prawo zgodnie z upoważnieniem wyrażonym w tym przepisie określić szczegółowe proporcje pomiędzy wynagrodzeniem za pracę dydaktyczną i organizacyjną. W przypadku, gdy senat określiłby takie proporcje, wówczas za wynagrodzenie z tytułu prowadzenia wykładów uznać należałoby tę część wynagrodzenia, która pozostaje w takim samym stosunku do całości wynagrodzenia za pracę dydaktyczną w jakim ilość godzin obliczeniowych przeznaczonych na wykłady pozostaje do wszystkich przepracowanych w danym miesiącu godzin dydaktycznych.

Zasadę tę stosować można by odpowiednio do pracowników dydaktycznych. Nie jest wykluczone stosowanie zasad opodatkowania przewidzianych dla praw autorskich do przychodów z tytułu ćwiczeń, konwersatoriów, seminariów itp. Pewne trudności wynikają tu z faktu, iż trudno jest ustalić w sposób generalny i bezsporny (tak jak w przypadku wykładów), jaka część wynagrodzenia z tego tytułu dotyczy przejawów działalności twórczej w rozumieniu prawa autorskiego. Zależy to bowiem przede wszystkim od sposobu organizacji i prowadzenia ćwiczeń. I tu jednak można by podjąć próbę wypracowania klarownego i korzystnego dla pracowników systemu wynagrodzeń.

Przedstawione wyżej propozycje stanowią jedynie warianty rozwiązań. W sytuacji niskich płac w szkolnictwie wyższym, należałoby naszym zdaniem wykorzystać wszelkie możliwości podniesienia wynagrodzeń, jakie dają przepisy prawa. Pewne trudności natury organizacyjno-technicznej nie powinny przesłaniać potencjalnych korzyści związanych z proponowanym systemem opodatkowania wynagrodzeń. Nie może być tu przy tym mowy o obchodzeniu ustawy. Ministerstwo Finansów

w piśmie z dnia 06.10.1995 r. uznało za legalne wypłacanie przez pracodawcę w ramach stosunku pracy wynagrodzeń z praw autorskich, wyjaśniając przy tym sposób wypełniania deklaracji podatkowych (pismo w załączeniu).

przewodniczący
Mirosław Madej

Szkolenie specjalistyczne z medycyny rodzinnej

Katedra i Zakład Medycyny Rodzinnej Akademii Medycznej w Gdańsku ogłasza nabór na 3-letnie szkolenie specjalistyczne w zakresie medycyny rodzinnej trybem rezydentym. Szkolenie przeznaczone jest dla 12 lekarzy z zaliczonym stażem podyplomowym i rozpoczyna się 18 listopada 1996 r.

Organizatorzy szkolenia przewidują w pierwszej połowie listopada wstępny egzamin testowy z chorób wewnętrznych i pediatrii oraz rozmowę kwalifikacyjną (dokładny termin podany będzie do wiadomości w październiku).

Kandydaci proszeni są o złożenie w Katedrze następujących dokumentów:

- podanie (prosimy o umotywowanie wyboru specjalizacji z medycyny rodzinnej)
- życiorys (ze szczególnym uwzględnieniem okresu po studiach)
- odpis dyplomu lekarza
- zaświadczenie o prawie wykonywania zawodu
- zaświadczenie o odbyciu stażu podyplomowego
- średnia ocen ze studiów
- w przypadku zatrudnienia - zgoda pracodawcy na rozwiązanie stosunku pracy (w czasie szkolenia rezydentym nie jest możliwe pozostawanie w innym stosunku pracy niż umowa o etat szkoleniowy)
- ewentualne referencje z poprzednich miejsc zatrudnienia.

Dokumenty należy przysyłać pod adresem:

**Katedra i Zakład
Medycyny Rodzinnej AMG**

80-211 Gdańsk, ul. Dębinki 2

Bliższych informacji udziela: lek. med. Agata Sadowska tel. 314-313, 478-222 wew. 15-07. Termin składania dokumentów upływa 20 października 1996 r.

Stypendia i staże zagraniczne

Departament Nauki, Kształcenia i Współpracy z Zagranicą przyjmuje wnioski na staże naukowe i stypendia na rok akademicki 1997/98 w ramach porozumień rządowych. Można ubiegać się o sponsorowanie wyjazdów do krajów europejskich: Austria, Belgia, Dania, Finlandia, Francja, Holandia, Hiszpania, Niemcy, Norwegia, Szwecja, Wielka Brytania, Włochy oraz do USA (stypendium Fogarty).

Termin nadsyłania zgłoszeń - do 15 października 1996 r. (Fogarty - do 15 marca 1997 r.)

Zgłoszenie powinno zawierać 2 egzemplarze kwestionariusza wyjazdowego oraz zaproszenie z ośrodka zagranicznego. Pozostałe załączniki do wniosku, wiek kandydata, stopień naukowy, czas trwania stypendium itp. są różne, zależnie od kraju.

Stypendia naukowe w Niemczech

Stowarzyszenie Wspierające Pobyty Naukowe Studentów Polskich w Niemczech (GFPS-Polska) oferuje sześciomiesięczne stypendia naukowe z możliwością przedłużenia do jednego roku.

Mogą się o nie ubiegać studenci III, IV i V roku, którzy nie ukończyli 30 lat oraz asystenci i słuchacze studium

doktoranckiego piszący doktorat, którzy w chwili składania wniosku nie przekroczą 32 roku życia. Stypendium GFPS przeznaczone jest dla osób wyróżniających się wynikami w nauce, zainteresowaniami oraz ciekawym projektem naukowym, popartym pasją badawczą.

Od kandydatów oczekuje się dobrej znajomości języka niemieckiego w mowie i piśmie. Termin składania wniosków: 31 października 1996 r. pod adresem:

GFPS-Polska,
Komisja Kwalifikacyjna
Skrytka pocztowa 823
30-960 Kraków

Formularze wniosków można otrzymać w Dziale Nauki AMG (G. Bendykowska, tel. wew. 11-59).



Program TEMPUS

w roku akademickim
1997/98

W odróżnieniu od lat poprzednich Biuro TEMPUS nie będzie organizowało spotkań informacyjnych dla uczelniowych Koordynatorów Programu TEMPUS. W zamian Biuro planuje zorganizować szereg sesji szkoleniowych dla osób bezpośrednio zainteresowanych złożeniem wniosków o Joint European Projects. Podczas tych sesji wyjaśnione zostaną szczegółowo priorytety na rok 1997/98 i omówione dokładnie zarówno formularze wniosków, jak i typowe „błędy” wpływające na obniżenie ostatecznej oceny wniosków. Szkolenia planowane są na przełom października i listopada, trwać będą półtora dnia, a koszty zostaną ewentualnie (zależnie od liczby zgłoszeń), pokryte przez Biuro TEMPUS.

Zainteresowani pracownicy AMG są proszeni o zgłoszenie udziału w tych spotkaniach do dnia 9 października 1996 r.

Fundusze na realizację JEP-ów będą mogły uzyskać tylko te wnioski, które odpowiadają tzw. **priorytetom**, opracowanym przez MEN na rok akademicki 1997/98. MEN kierowało się dwoma głównymi celami:

- dalszym wspieraniem strukturalnych reform szkolnictwa wyższego w Polsce

- ułatwieniem krajom Europy Centralnej i Wschodniej, po zjednoczeniu w Unii Europejskiej, dostosowanie się do reguł panujących w krajach Unii w zakresie rozwoju szkolnictwa wyższego, języków nauczania, harmonizacji programów nauczania w zakresie medycyny i wprowadzania nowych kursów/specjalizacji.

Dla kierunków medycznych priorytety na rok 1997/98 dotyczą 4. i 5. grupy zagadnień (wg opracowania MEN, w zgłoszeniach trzeba powołać się na numer grupy):

4. Harmonizacja programów nauczania w zawodach medycznych, ułatwiająca w przyszłości spełnienie dyrektyw Unii Europejskiej (Dziękankaty Wydziałów i Dział Nauki AMG są w posiadaniu tych przepisów).

Projekty powinny przewidywać działania prowadzące do harmonizacji programów nauczania na polskim uniwersytecie z programem partnera zachodniego w oparciu o analizę porównawczą programów obu stron, w aspekcie przepisów Unii Europejskiej w zakresie danej dziedziny (medycyny). Należy proponować w projekcie istotne elementy adaptacji programów i ewentualne przekwalifikowanie nauczycieli akademickich oraz przedstawić opracowanie porównawcze po zakończeniu projektu.

Przy planowaniu wymiany studentów należy wziąć pod uwagę system transferu kredytów, najlepiej ECTS, jak również zobowiązać się do uznania zaliczenia okresu studiów odbytych zagranicą. Od roku akademickiego 1998/99 wymiana studentów będzie odbywać

się wyłącznie w ramach programu SO-KRATES-ERASMUS.

5. Rozwój nowych specjalizacji (profilów zawodowych) modułów kursów, na studiach podstawowych, doktoranckich i kursach edukacji ciągłej.

Projekty należy przewidywać na maksimum 2 lata i powinny one prowadzić do wprowadzenia lub modernizacji jednej lub więcej specjalizacji (profilu) modułów w zakresie następujących dziedzin:

- unifikacja polityki w resorcie w zakresie praw dotyczących konsumenta, pracy, handlu i konkurencji
- prawo socjalne, systemy emerytalne, fundusze inwalidzkie, prawa pracowników
- inspektoraty pracy/inspektoraty bezpieczeństwa i higieny pracy
- inspektoraty zdrowia zwierząt i roślin
- medycyna zawodowa

Projekty tej grupy muszą obejmować udział partnerów sektorów „nieakademickich”, jak przedsiębiorstwa, stowarzyszenia zawodowe, władze publiczne lub samorządowe, biura pracy itp. Wszyscy partnerzy powinni załączyć do wniosku listy intencyjne.

Przewidywana w projektach tej grupy wymiana studentów - uwagi jw. w grupie 4.

Formularze i informacje o warunkach projektów i stypendiów w ramach Programu TEMPUS na rok 1997/98 będą dostępne w Dziale Nauki pod koniec listopada 1996 r.

do druku podała dr G. Bendykowska

Kurs zorganizowany w ramach realizacji Projektu TEMPUS JEP 07191-94

Medyczne aspekty metabolizmu puryn i pirymidyn

Wprowadzenie

Zasady purynowe i pirymidynowe są głównymi składnikami nukleotydów i kwasów nukleinowych. Nukleotydy trójfosforanowe, a w szczególności ATP są uniwersalnymi nośnikami energii chemicznej w komórkach i odgrywają dominującą rolę w metabolizmie energetycznym komórek - co ma oczywiste implikacje medyczne np. dla protekcji tkanek w stanach niedotlenienia. Szeręgi związków purynowych, poprzez mechanizm receptorowy, działa jako regulatory ważnych funkcji komórki.

Ingerencja w metabolizm związków purynowych i pirymidynowych leży u podstaw wykorzystania wielu pochodnych jako cennych leków o działaniu przeciwnowotworowym, immunosupresyjnym, kardioprotekcyjnym i przeciwreumatycznym.

Cel

Poznanie metabolizmu i funkcji pochodnych purynowych i pirymidynowych w organizmie człowieka z uwzględnieniem specyfiki różnych tkanek i narządów. Zrozumienie działania leków cytostatycznych, immunosupresyjnych, przeciwwirusowych, kardioprotekcyjnych i przeciwreumatycznych ingerujących w ten metabolizm. Poznanie podstaw racjonalnej diagnostyki genetycznie uwarunkowanych zaburzeń związków purynowych i pirymidynowych.

Forma, miejsce i termin zajęć

Kurs prowadzony jest w semestrze jesiennym i obejmuje 50 godzin zajęć, w tym 20 godzin wykładów i 30 godzin seminariów. Zajęcia będą się odbywały przez 10 tygodni; na każdy tydzień zajęć składa się 2-godzinny wykład (w poniedziałki 12.00-13.30) i 3-godzinne seminarium (w piątki 15.00-17.30). Zajęcia będą się odbywały w gmachu Zakładów Teoretycznych AMG przy ul. Dębinki 1 na terenie Katedry i Zakładu Biochemii, w sali 411 (IV p.). Przewidywany termin rozpoczęcia - poniedziałek 21 października 1996 r.

Stuchacze

Kurs przeznaczony jest dla studentów starszych lat z Wydziału Biotechnologii i Wydziału Lekarskiego oraz dla doktorantów i młodych asystentów. Kurs jest otwarty dla wszystkich zainteresowanych, także dla tych, którzy chcieliby wysłuchać jedynie pojedynczych wykładów i seminariów.

Wymagane przygotowanie

Zaliczenie podczas studiów z podstaw biochemii i biologii komórki.

Zaliczenie

Dla tych, którzy zechcą uzyskać zaliczenie, kurs zakończy się egzaminem. Warunkiem przystąpienia do egzaminu jest uczestnictwo w co najmniej 3/4 prowadzonych zajęć. Kto nie zechce przystąpić do egzaminu, będzie mógł otrzymać świadectwo potwierdzające uczestnictwo w seminariach i wysłuchanie wykładów. Dla studentów Wydziału Biotechnologii uzyskanie kredytów uwarunkowane jest zaliczeniem kursu tj. zdaniem egzaminu.

Prowadzenie

Prof. Wiesław Makarewicz (koordynator kursu), dr Ryszard T. Smoleński, dr Andrzej C. Składanowski z Katedry Biochemii AMG.

Współpraca: prof. Stefan Angielski, prof. Jacek Jassem, prof. Bolesław Rutkowski, dr hab. Paweł Słoniewski, prof. Julian Świerczyński, prof. Andrzej Rynkiewicz, mgr Maciej Marlewski z Akademii Medycznej w Gdańsku oraz dr H. Anne Simmonds z Guy's Hospital w Londynie.

Tematy wykładów (10 x 2h)

- Biosynteza i metabolizm pirymidyn
- Biosynteza i metabolizm puryn
- Metabolizm energetyczny komórki i metaboliczne wskaźniki cytotoxyczności; śmierć komórki, nekroza i apoptoza
- Aspekty farmakologiczne cyklicznych nukleotydów (cAMP, cGMP) -

rola w przekazywaniu sygnałów wewnątrz komórki

- Analogi puryn jako leki przeciwwirusowe, przeciwnowotworowe, przeciwreumatyczne i ich metabolizm
- Analogi pirymidyn stosowane w chemioterapii i ich metabolizm
- Strategie w chemioterapii nowotworów
- Metabolizm puryn i pirymidyn a powstawanie wolnych rodników i mechanizmy ich usuwania
- Receptory purynergiczne - ich agoniści i antagoniści
- Wrodzone wady metaboliczne metabolizmu puryn i pirymidyn

Tematy seminariów (10 x 3h)

- Specyfika narządowa u człowieka i różnice międzygatunkowe metabolizmu nukleotydów
- Metody analityczne stosowane w badaniach puryn, pirymidyn i ich analogów
- Kliniczne i eksperymentalne zastosowanie spektroskopii jądrowego rezonansu magnetycznego (NMR) w badaniach metabolizmu nukleotydów i energetyki komórki
- Transport błonowy nukleotydów i nukleotydów; inhibitory transportu jako leki
- Powstawanie i wydalanie kwasu moczowego u człowieka - hyperuricaemia i dna moczanowa - aspekty kliniczne
- Defekty immunologiczne związane z zaburzeniami przemian puryn - rola pochodnych purynowych w farmakologicznej immunosupresji
- Regulacja przepływu wieńcowego; rola komórek śródbłonnka i kardiomiocytów w fizjologii i patologii
- Rola puryn i pirymidyn jako markerów niedokrwienia i jako leków przeciwniedokrwiennych w kardiologii i kardiologii
- Rola adenozyliny w regulacji funkcji nerki
- Postępy terapii genowej ingerującej w metabolizm puryn i pirymidyn
- Zakończenie kursu, sprawdzian testowy, ocena kursu

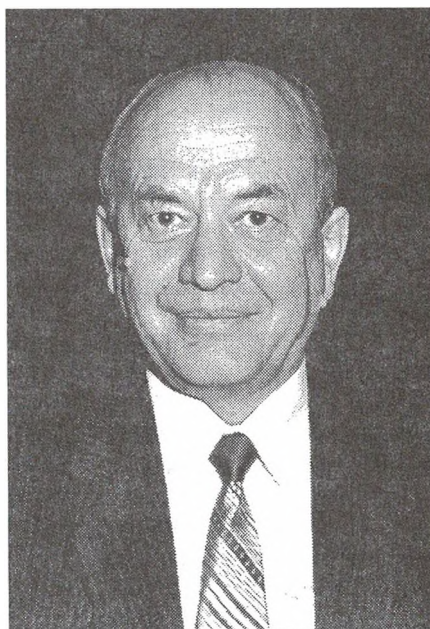
Informacja i zapisy

Mgr Ewa Brzana, Dziekanat Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii UG-AMG, ul. Skłodowskiej-Curie 3b (dawny barak Studium Wojskowego) tel. 46-12-05 oraz 47-82-22 wew. 12-45.

prof. Wiesław Makarewicz

Pamięci Profesora Olgierda BILLEWICZA (1928-1996)

Profesor Billewicz zmarł w dniu 6 września br. Był związany z naszą Uczelnią od 1949 roku, kiedy to rozpoczął tutaj studia na Wydziale Lekarskim. Po ich ukończeniu w roku 1954 podjął pracę w Zakładzie Radiologii, gdzie po dwu latach uzyskał pierwszy stopień specjalizacji. Następnie przez kilka lat pracował w Szpitalu Wojewódzkim w Gdańsku oraz odbył służbę wojskową. Do Zakładu Radiologii AMG powrócił w roku 1961, pracując kolejno na stanowiskach starszego asystenta i adiunkta. Po uzyskaniu w 1967 roku stopnia doktora medycyny na podstawie pracy "Wartość radiologiczna badania naczyniowego w guzach nerek", kierował w latach 1967-1974 pracownią radiologiczną badania naczyń i serca w Zakładzie. Badania radiologiczne układu naczyniowego rozwijały się w tym czasie jako nowa dziedzina, w której profesor Billewicz, wówczas młody radiolog, wykazywał dużą zręczność i zdolności manualne, a także pomysłowość, przyczyniając się do rozwoju tych technik w ośrodku gdańskim. Jego zainteresowania naukowe dotyczące zagadnień radiologii naczyń zaowocowały w 1974 roku rozprawą habilitacyjną pt. "Obraz radiologiczny żyły śród-mózgowej bocznej i jej rozgałęzień w warunkach fizjologicznych i patologicznych". Po uzyskaniu stopnia doktora habilitowanego rozpoczyna się krakowski etap w życiu zawodowym profesora Billewicza. W grudniu 1975 roku Minister Zdrowia powołuje Go na stanowisko docenta i kierownika Zakładu Radiologii w tamtejszej Akademii Medycznej; tam także po kilku latach otrzymuje tytuł profesora. W roku 1987, po przejściu prof. Bieleckiego na emeryturę, Senat i Rektor AMG zwracają się do prof. Billewicza z propozycją ubiegania się przez Niego o stanowisko kierownika Zakładu Rentgenodiagnostyki. Stanowisko to obejmuje prof. Billewicz w roku 1987, natomiast w roku 1988, zgodnie z uchwałą Rady Instytutu Radiologii i Radioterapii, Rektor AMG powierza Mu funkcję Dyrektora Instytutu; na sta-



nowiskach tych pozostał aż do chwili śmierci.

Dorobek naukowy Profesora obejmuje blisko sto prac naukowych, w większości zamieszczonych w renomowanych czasopismach krajowych i zagranicznych. W publikacjach zagranicznych pomocna była doskonała znajomość języków obcych, zwłaszcza angielskiego, niemieckiego i francuskiego. Można wyróżnić dwa główne, częściowo uzupełniające się kierunki zainteresowań profesora Billewicza: problemy neuroradiologiczne i badania radiologiczne układu naczyniowego. Pierwszy kierunek prac realizowany był w ramach bliskiej współpracy z Klinikami Neurologii i Neurochirurgii. Spośród badań przestrzeni płynowych mózgu na szczególne podkreślenie zasługuje praca dotycząca powiększenia się IV komory u niemowląt, co pozwoliło na określenie normy stosunku wielkości komory do otaczających struktur i wyodrębnienia pojęcia "małej IV komory". Duże uznanie w kraju i zagranicą przyniosły Mu także nowatorskie prace dotyczące fazy żyłnej angiografii mózgowej. Były to wcześniej zagadnienia mało znane, albowiem na ogół przedmiotem oceny radiologicznej były głównie fazy: tętnicza i włośniczkowa angiografii. Okazało się, że obraz żył mózgu, zarówno w piętrze nadnamiotowym, jak i w tylnym dole czaszki, może wiele wnieść do rozpoznania; żyły bowiem, jako naczynia bardziej niż tętnice podatne na przemieszczenia i uciski, niekiedy wcześniej niż te ostatnie ujawniają zmiany. W cyklu prac dotyczących tego zagadnienia profesor Billewicz opracował zarówno prawidłowy

obraz radiologiczny omawianych żył, jak też zmiany patologiczne w ich obrębie, głównie w przebiegu zmian nowotworowych. Wyrazem uznania opracowań na ten temat są liczne cytowania Jego prac w światowym piśmiennictwie, w tym w encyklopedycznych podręcznikach neuroradiologii. W późniejszych pracach z dziedziny neuroradiologii ważne miejsce zajmują badania naczyniowe rdzenia kręgowego - należące do najtrudniejszych w radiologii i wymagające znacznej ostrożności i biegłości technicznej. Nowe możliwości badań radiologicznych ośrodkowego układu nerwowego pojawiły się wraz z rozwojem nowoczesnych metod diagnostycznych: tomografii komputerowej i rezonansu nukleomagnetycznego. Przy użyciu tych technik profesor Billewicz opracował m.in. prawidłowy i odkształcony obraz radiologiczny pnia mózgu, a także wykazał przydatność badania TK we wczesnym rozpoznawaniu krwawienia podpajęczynówkowego. W pracach profesora Billewicza dotyczące angiografii i angiokardiografii ważne miejsce zajmuje diagnostyka angiograficzna nerek, łuku aorty i serca. Podczas swego pobytu w Krakowie wdrożył On w tamtejszym Zakładzie Radiologii koronarografię, a znaczne doświadczenie w tej dziedzinie (ponad 1500 wykonanych badań) umożliwiło profesorowi Działkowiakowi - dyrektorowi tamtejszego Instytutu Kardiologii - podjęcie na szeroką skalę operacyjnego leczenia choroby wieńcowej.

Wyrazem uznania środowiska naukowego dla osiągnięć profesora Billewicza był Jego udział w redakcjach licznych czasopism medycznych, honorowe i rzeczywiste członkostwo wielu towarzystw naukowych w kraju i zagranicą, liczne wykłady na zaproszenie zjazdów radiologicznych i kursów doskonalących, kierowanie przez Niego Komisją Radiologii w Komitecie Patofizjologii Klinicznej PAN, a także szereg nagród i wyróżnień naukowych. W latach 1986-1992 pełnił przez dwie kadencje funkcję Przewodniczącego Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Radiologicznego.

Wysoka pozycja naukowa oraz zdolności organizacyjne pozwoliły profesorowi Billewiczowi, kontynuującemu dzieło rozpoczęte przez Jego poprzednika, profesora Bieleckiego, stworzyć w Gdańsku jeden z najlepiej wyposażonych zakładów radiologii w kraju. Zgromadzone tu urządzenia oraz wysokie kwalifikacje zawodowe Jego kolegów i wychowanków zapewniły Uczelni najwyższy poziom diagnostyki radiologicz-

Pamięci Dr. med. Jana RENKIELSKIEGO (1913-1996)

Dr med. Jan Renkielski urodził się 8 stycznia 1913 roku w Kwidzynie. Uczęszczał najpierw do Gimnazjum w Gnieźnie, a następnie w Kwidzynie, gdzie w 1932 r. uzyskuje świadectwo dojrzałości. W tym samym roku rozpoczyna studia na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Dyplom lekarza uzyskuje w 1939 roku.

1 lipca 1939 r. rozpoczyna pracę jako asystent-stażysta w Państwowym Zakładzie Psychiatrycznym w Świeciu, ale przerywa ją we wrześniu uchodząc przed zbliżającymi się wojskami niemieckimi. W końcu września próbuje przedostać się na Pomorze i zostaje osadzony najpierw w obozie przejściowym w Olsztynie, a następnie w więzieniu w Świeciu. Po zwolnieniu wysiedlono go do Generalnej Guberni.

W okresie okupacji niemieckiej pracując w szpitalu w Józefowie nad Wisłą czynnie współpracuje z szeregiem AK niosąc pomoc lekarską rannym partyzantom. Po wyzwoleniu Józefowa zostaje wcielony w szeregi II Armii WP.

Śluzbę wojskową pełnił od 28 sierpnia 1944 r. do 10 maja 1945 r. w 36 Szpitalu Ewakuacyjnym, następnie w 28 Szpitalu dla Lekko Rannych, wreszcie w 40 PAL jako starszy lekarz pułku w stopniu porucznika.



Po zdemobilizowaniu, już 28 września 1945 r. rozpoczyna pracę w Akademii Medycznej w Gdańsku, początkowo jako chirurg szczękowy, po czym kolejno pracuje w Klinikach Chirurgicznych kierowanych przez profesorów: Michejdę, Dębickiego i Kanię. Następnie pracuje w Oddziale Urologii pod kierunkiem doc. dr Lorenza. Po uzyskaniu w 1958 roku specjalizacji z urologii jest w latach 1958-1970 kierownikiem Oddziału Urologicznego III Kliniki Chirurgicznej AMG.

W 1966 roku przebywał na szkoleniu w Klinice prof. Couvelairea w Paryżu. W czasie kierowania Oddziałem Urologii pod Jego kierunkiem 2 lekarzy uzyskało specjalizację z zakresu urologii, a niezliczona ilość lekarzy w ramach stażu specjalizacyjnego odbywała szkolenie. Prowadził także zajęcia dydaktyczne ze studentami AMG.

Po przejściu na emeryturę, w latach 1980-1995 pracuje jako konsultant uro-

logiczny Szpitala Wojewódzkiego w Gdańsku.

Od 1951 roku był członkiem Towarzystwa Chirurgów Polskich i Polskiego Towarzystwa Urologicznego.

Posiadał specjalizację II stopnia z chirurgii ogólnej, chirurgii szczękowej i urologii. W 1962 roku na podstawie pracy pt. „Badania doświadczalne u królików nad uzupełnieniem ubytku pęcherza moczowego ścianą jelita” Rada Wydziału Lekarskiego AMG nadała mu tytuł doktora medycyny.

Był odznaczony Medalem XXX-lecia AMG i resortową odznaką „Za wzorową pracę w Służbie Zdrowia”. Otrzymywał też liczne nagrody rektorskie.

Dr Renkielski był chirurgiem o szczególnych uzdolnieniach manualnych. Wykonał szereg pionierskich operacji urologicznych, np. pierwszy zabieg ileocystoplastyki. Był autorem 30 publikacji ogłoszonych drukiem.

Postugiwał się płynnie językiem niemieckim, angielskim i francuskim. Był autorytetem w języku łacińskim i greckim. Poza uzdolnieniami medycznymi posiadał szereg umiejętności z zakresu techniki, a w tym motoryzacji. Przy tym wszystkim był człowiekiem cichym, szalenie skromnym, unikającym auto-reklamy.

Był lubianym przez chorych dla których nie szczędził czasu, świąt, o każdej porze dnia służył pomocą i doświadczeniem.

Ten wspaniały Człowiek był ulubieńcem asystentów, lekarzy i personelu medycznego. W naszej pamięci pozostaną na zawsze Jego „powiedzonka”, określenia i idiomy.

Cześć Jego pamięci.

dr med. Jerzy Kossak

nej, budzący uznanie w kraju i zagranicą. Niestety, ciężka i nieuleczalna od samego początku choroba nie pozwoliła Profesorowi doczekać spełnienia wszystkich zamierzeń. Kilka najcenniejszych urządzeń radiologicznych, w tym tomokomputer i aparat do angiografii najnowszej generacji, znajdują się w końcowej fazie montażu. Wspomniały warsztat pracy, który stworzył profesor Billewicz swoim następcom, a przede wszystkim Jego ogromna spuścizna naukowa i pamięć, jaką pozostawił wśród swoich uczniów, współpracowników i przyjaciół stanowią w pełni realizację sentencji *Non omnis moriar*.

prof. Jacek Jassem

Who's Who in Science and Technology - Poland 1997

Zapraszamy do wzięcia udziału w I edycji opracowania *Who's Who in Science and Technology - Poland 1997*, w którym zaprezentujemy aktualną tematykę prac i sylwetki autorów oryginalnych opracowań naukowych, innowacyjnych rozwiązań technicznych, nowych technologii i produktów.

Informator zostanie przygotowany w układzie instytucjonalnym i osobowym, stąd też instytucje, których pracownicy wezmą udział w tym opracowaniu, będą mogły nieodpłatnie zamieścić informacje o swojej firmie.

Termin nadsyłania materiałów (wypełnione kwestionariusze wraz ze zdjęciem) mija 31.10.1996 r. Złożone materiały prześlemy do korekty autorskiej w końcu grudnia br., tak aby zapewnić wszystkim wpisom aktualność na dzień 01.01.1997 r. Opracowanie ukaże się nie później niż w końcu I kwartału 1997 r.

Kwestionariusze są do pobrania w Dziale Organizacji i Zarządzania, ul. Skłodowskiej-Curie, barak 3B p. 16.

Odzyskanie wolności po 5-letnim okresie niewoli okupacyjnej stało się impulsem do bujnego rozkwitu życia naukowego w całym kraju. Potrzeba ujęcia go w ramy organizacyjne stała się powodem spontanicznego tworzenia się regionalnych stowarzyszeń naukowych.

Objawiło się to także wśród lekarzy, którzy dość licznie poczęli zjawiać się na Wybrzeżu po jego wyzwoleniu w ostatnich dniach marca 1945 r. Dodatkowym bodźcem dla tych, którzy mieli zainteresowania naukowe, było powołanie 8 października 1945 r. Akademii Lekarskiej, pierwszej samodzielnej uczelni lekarskiej w kraju.

Inicjatywa zorganizowania towarzystwa naukowego wyszła od Zarządu Związku Zawodowego Lekarzy, a została podjęta przez prof. dr Włodzimierza Mozołowskiego, kierownika Zakładu Chemii Lekarskiej, byłego kierownika Chemii Fizjologicznej Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, który jako jeden z pierwszych profesorów znalazł się na terenie organizującej się Akademii Lekarskiej w Gdańsku.

Znamiennym był fakt, że zebranie organizacyjne towarzystwa odbyło się 8 października 1945 r. a więc w dniu powołania Akademii. W małej sali wykładowej zakładów teoretycznych Akademii przy AL. Zwycięstwa w obecności 23 przyszłych członków wybrano pierwszy zarząd, w skład którego weszli: prof. dr Włodzimierz Mozołowski - przewodniczący, dr med. Ksawery Rośniński - zastępca przewodniczącego, lek. med. Janina Belke - sekretarz, dr med. Leon Wasilewski - skarbnik, dr med. Eugeniusz Nowicki - członek za-

rządu. Wobec zwiększających się zadań dokooptowano w późniejszym terminie dr. med. Stanisława Wszelakiego i prof. dr. Tadeusza Bilikiewicza. Na zebraniu tym nakreślono także plan pracy, której podstawą miały być zebrania naukowe (referatowe) oraz zebrania kliniczne połączone z demonstracją chorych. Wśród innych omawianych spraw, które nurtowały ówczesne środowisko lekarskie Akademii, były ambitne plany wydawania własnego pisma naukowego pod nazwą *Acta Baltica*. Rozważano również możliwości współpracy międzynarodowej (szczególnie z państwami skandynawskimi) na polu naukowym i zawodowym po to, aby z jednej strony nadrobić straty z okresu wojny, z drugiej, aby zapoznać świat z tym, co się działo w Polsce w okresie okupacji. Na własnym terenie postanowiono włączyć się do prac Towarzystwa

Równolegle odbywały się raz w miesiącu zebrania kliniczne, w których mogli uczestniczyć wszyscy lekarze. Przedstawiano na nich ciekawsze przypadki w krótkich, 10-minutowych referatach. Zebraniom tym przewodniczył prof. Mściwój Semerau-Siemianowski, ówczesny kierownik Kliniki Chorób Wewnętrznych.

Zawężenie działalności naukowej tylko do Związku Zawodowego Lekarzy i tylko do terenu Akademii od początku budziło zastrzeżenia członków Zarządu Sekcji oraz lekarzy spoza Akademii. Już na piątym zebraniu Zarządu w dniu 20 listopada 1945 r. przewodniczący prof. W. Mozołowski wysunął projekt oddzielenia Sekcji od Związku Zawodowego. W protokole z tego zebrania zanotowano: „Nawiązując do tradycji (zapewne wileńskich, gdzie w 1905 r., powstało Wileńskie Towarzystwo Le-

prof. dr hab. Eugeniusz Sieńkowski

Gdańskie Towarzystwo Lekarskie 1945 - 1952

Przyjaciół Nauki i Sztuki, które w dniu 22 lipca 1945 r., uroczystym zebraniem w Ratuszu Staromiejskim, wznowiło swą działalność na terenie Gdańska.

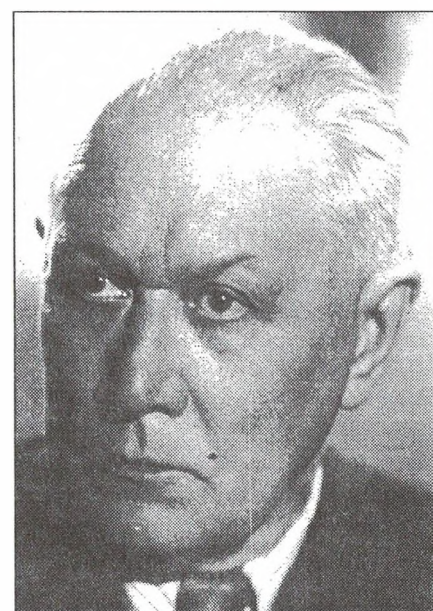
Pierwsze zebranie naukowe odbyło się 6 listopada 1945 r. W przemówieniu wprowadzającym wygłoszonym do 50. zgromadzonych lekarzy, przewodniczący prof. W. Mozołowski wskazał na wielkie straty, jakie poniosła medycyna polska w okresie okupacji. Chwilą skupienia uczczono pamięć tych, którzy zginęli. Referaty na tym zebraniu wygłosili: dr Stefan Michalak, pierwszy dyrektor szpitala Akademii - „Początki administracji polskiej na terenie Akademii Lekarskiej w Gdańsku” i dr Leon Wasilewski - „Krótki rys dziejów studium lekarskiego w Gdańsku”. W ten sposób połączono historyczną przeszłość medycyny gdańskiej z jej tworzącą się współczesnością. Odtąd co tydzień we wtorki odbywały się zebrania naukowe. Zadziwiała wielka ich regularność, żywa dyskusja, a także liczna frekwencja. Można to wytłumaczyć tylko wielkim pragnieniem wiedzy, chęcią nadrobienia strat naukowych, które wyrządziła wojna oraz entuzjazmem wynikającym ze świadomości, że można pracować i uczyć się w wolnej i niepodległej Polsce.

karskie jako najstarsze w Polsce) należałoby stworzyć Gdańskie Towarzystwo Lekarskie i do współpracy zaprosić wszystkich lekarzy Wybrzeża”.

Przynaglając mógł też działać przykład środowisk lekarskich z sąsiedztwa. W dniu 20 grudnia 1945 r. powstało Bydgoskie Towarzystwo Lekarskie, a w dniu 6 lutego 1940 r. reaktywowało



prof. W. Mozołowski



prof. W. Czarnocki

swą działalność (czynne przed wojną) Gdynskie Towarzystwo Lekarskie.

Zanim przystąpiono do przemianowania Sekcji Naukowej Lekarzy na Gdańskie Towarzystwo Lekarskie postanowiono opracować statut Towarzystwa. Zadanie to powierzono prof. T. Bilikiewiczowi i dr. St. Wszelakiemu. Projektodawcy oparli się w swych pracach na statucie założonego w 1820 r. Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego, z uwzględnieniem jego późniejszych modyfikacji, dostosowując go do gdańskich warunków.

Przedłożyli go na zebraniu organizacyjnym naukowego stowarzyszenia lekarzy w Gdańsku, które odbyło się 9 kwietnia 1946 r. o godz. 17.30 w sali wykładowej zakładów teoretycznych z udziałem 72 osób. Na zebraniu tym wyłoniono 30-osobowy Komitet Organizacyjny, do którego weszli najznacniejsi lekarze Wybrzeża.

W dniu 6 maja 1946 r. nastąpiło formalne zatwierdzenie statutu Gdańskiego Towarzystwa Lekarskiego przez władze administracyjne, a w dniu następnym odbyło się zebranie likwidacyjne Sekcji Naukowej Związku Zawodowego Lekarzy, na którym przekazano Gdańskiemu Towarzystwu Lekarskiemu majątek Sekcji w wysokości 20.000 zł.

14 maja 1946 r. zwołano zebranie konstytucyjne Gdańskiego Towarzystwa Lekarskiego, na którym wybrano Zarząd w składzie: prezes - Włodzimierz Mozołowski, wiceprezes - Tadeusz Bilikiewicz, sekretarz - Leopold Handzel, skarbnik - Leon Wasilewski, członkami Zarządu zostali: Stanisław Hiller, Zdzisław Kieturakis i Marian Tulczyński. Do komisji rewizyjnej weszli: Bronisław Kędzierski i Stefan Michalak. W skład komisji do oceny kwalifikacji moralnych członków założycieli weszli: Stanisław Jarosiński, Witold Kopczyński, Irena Semadeni-Konopacka, Mieczysław Trenkner i Stanisław Wszelaki. Komisja, po wnikliwym rozpatrzeniu zgłoszonych deklaracji zatwierdziła 100 członków zwyczajnych i 3 nadzwyczajnych, których zatwierdziło Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie w dniu 10 grudnia 1946 r. Była to liczba znaczna, jeśli się weźmie pod uwagę, że w Gdańsku i Sopocie było zarejestrowanych w tym czasie łącznie 171 lekarzy.

Sprawy organizacyjne nie przerwały zwykłego toku pracy naukowej, który przejawiał się w regularnie odbywanych zebraniach naukowych i klinicznych. Szczególnie uroczysty charakter miało 19. z kolei zebranie naukowe odbyte w dniu 7 maja 1946 r., kończące

jakby pierwszy etap pracy w ramach Sekcji Naukowej. Na zebraniu tym, w referacie zbiorowym pt. „Sylwetki lekarzy polskich” przedstawiono postacie najbardziej zasłużonych lekarzy polskich: Jędrzeja Śniadeckiego (W. Mozołowski), Karola Marcinkowskiego (L. Wasilewski), Tytusa Chałubińskiego (St. Wszelaki) i Władysława Biegańskiego (T. Bilikiewicz). Materiały z tego zebrania opublikowano w całości w pierwszym gdańskim numerze *Polskiego Tygodnika Lekarskiego*.

Rozległe początkowo plany międzynarodowej współpracy naukowej, ze względu na brak własnego pisma, musiały ulec ograniczeniu, istniał jednak stały kontakt naukowy, a szeroko udzielana pomoc materialna ze strony państw sojuszniczych i Szwecji była dużą podporą dla tworzącej się Akademii. W ramach tej pomocy w dniach 18-28 maja 1946 r. odbyła się wycieczka naukowa pracowników Akademii do Szwecji. Plon naukowy z niej został przedstawiony na zebraniu Gdańskiego Towarzystwa Lekarskiego w dniu 11 czerwca 1946 r. w referacie zbiorowym „Wrażenia z wycieczki do Szwecji”. Jesienią 1946 r. bawił w Gdańsku doc. J. Adams-Ray ze Sztokholmu, który na zebraniu Towarzystwa w dniu 1 października wygłosił odczyt pt. „Rzut oka na chirurgię szwedzką dzisiejszej doby”.

Jesienią 1946 r. zaszły zmiany w składzie Zarządu Towarzystwa. W dniu 21 września opuścił Towarzystwo dr Marian Tulczyński z powodu wyjazdu na stałe do Warszawy, a w dniu 10 grudnia zrzekł się funkcji skarbnika dr L. Wasilewski. Na ich miejsce dokoopto-

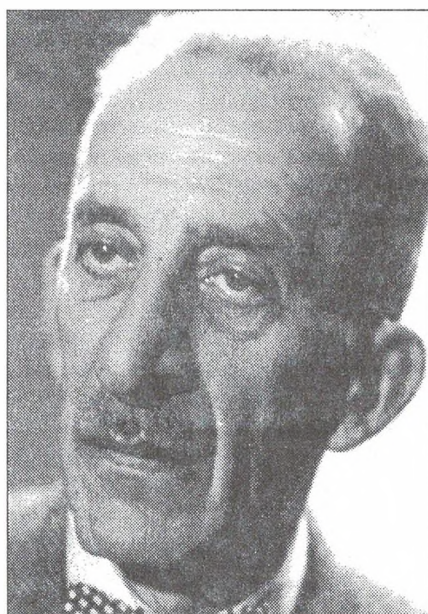
wano nowych członków: prof. Mściwoja Semerau-Siemianowskiego, dr. Ireneusza Roszkowskiego i Ludomira Sedlaczka-Komorowskiego, który objął obowiązki skarbnika.

W dniu 6 maja odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze, na którym uchwalono przyznawanie nagród za najlepsze referaty i pokazy. Wybrano też nowy zarząd w składzie: prezes - Kornel Michejda, wiceprezes - Tadeusz Bilikiewicz, sekretarz - Tadeusz Weirowski (z powodu wyjazdu dr. Weirowskiego od 15 I 1948 r. funkcję sekretarza pełnił dr Adam Piskorz), skarbnik - L. Sedlaczek-Komorowski, członkowie zarządu: M. Semerau-Siemianowski, Stanisław Manczarski i M. Trenkner. Dr St. Wszelaki, dziękując ustępującemu prezesowi prof. Mozołowskiemu, podniósł ogrom jego zasług dla powstania i rozwoju Towarzystwa. W słowach serdecznych ale nieco żartobliwych przyrównał go do długiego, chudego szczupaka, który wpuszczony do stawu z leniwymi karpami, tak długo je niepokoi, aż zmusi do ruchu i aktywnego działania.

Za kadencji Zarządu pod przewodnictwem prof. K. Michejdy działalność naukowa Towarzystwa uległa dalszej intensyfikacji. Zaznaczyła się dążność do urządzania zebrań coraz bardziej specjalistycznych, na które zapraszani byli jako prelegenci wybitni specjaliści z kraju i zagranicy.

W dniu 11 maja 1948 r. podczas Walnego Zgromadzenia, prezes - prof. K. Michejda, w związku z projektowanym przeniesieniem się do Krakowa, zgłosił rezygnację. Wybrano nowy Zarząd w składzie: prezes - prof. Henryk Brokman, wiceprezes - prof. St. Hiller, sekretarz - dr Izabela Ławkowiczowa, skarbnik - dr Tadeusz Bieniecki, członkowie Zarządu: prof. St. Manczarski, prof. W. Mozołowski, dr T. Trenkner. W związku z wyjazdem prof. S. Semerau-Siemianowskiego do Warszawy przewodniczącym sekcji klinicznej wybrano prof. St. Wszelakiego.

Na Nadzwyczajnym Walnym Zebraniu w dniu 11 stycznia 1949 r. wśród nowo przyjętych członków znaleźli się: prof. Kazimierz Dębicki, prof. Stanisław Nowicki i prof. Marian Górski, którzy właśnie objęli katedry w Akademii Lekarskiej w Gdańsku. W miejsce dr I. Ławkowiczowej, która wyjechała do Warszawy, sekretarzem Towarzystwa wybrano Jerzego Dybickiego. Przewodnictwo podczas zebrań klinicznych objął prof. M. Górski. Na Walnym Zebraniu w dniu 31 maja 1949 r. zaszła zmiana na stanowisku skarbnika, którą



prof. M. Reicher

to funkcję objęła dr Angelina Kozakiewicz, członkami Zarządu zostali profesorowie: Jerzy Morzycki, Michał Telatycki i Władysław Jakimowicz.

Kolejne Walne Zebranie odbyło się 23 maja 1950 r. Ustępujący prezes prof. H. Brokman zawiadomił, że Zarząd podjął starania o wciągnięcie do Towarzystwa lekarzy z terenu, dzięki temu w 1949 r. Towarzystwo liczyło 143 członków, a w latach 1950-51 (z powodu migracji) już tylko 126 członków. Na zebraniu tym z inicjatywy prof. M. Telatyckiego powołano w ramach Towarzystwa Sekcję Pneumonologów, a w dalszej kolejności miała powstać Sekcja Chirurgiczna. W skład nowo wybranego Zarządu weszli: prof. K. Dębicki - prezes, prof. St. Hiller - wiceprezes, dr J. Dybicki - sekretarz, dr Helena Michniewiczowa - skarbnik, członkami Zarządu wybrano: dr Alinę Trenknerową, prof. Jakuba Pensona, prof. Władysława Jakimowicza.

Wiosną 1951 r. stało się wiadomym, że organizacja towarzystw lekarskich w Polsce ulegnie zmianie. Z korespondencji pomiędzy Zarząd Towarzystwa a doc. E. Kodejszko - przewodniczącym powstałego w Warszawie Polskiego Towarzystwa Lekarskiego wynikało, że Gdańskie Towarzystwo Lekarskie ma stać się automatycznie Oddziałem Gdańskim Polskiego Towarzystwa Lekarskiego. Miało to nastąpić na Walnym Zebraniu w dniu 29 maja 1951 r. Na zebraniu tym nie doszło jednak do zaprzestania działalności Towarzystwa wskutek przeciągania się korespondencji w tej sprawie z Wojewódzkim Wydziałem Zdrowia i doc. Kodejszką w Warszawie. Prezes prof. K. Dębicki, mając na względzie niedługą likwidację, wysunął wniosek, aby najbardziej zasłużonym nadać tytuły członków honorowych Towarzystwa. Ustalono, że zaszczytne to wyróżnienie powinni otrzymać: prof. Wilhelm Czarnocki, prof. W. Mozołowski i prof. Michał Reicher. Wniosek ten został zatwierdzony przez kolejne Walne Zebranie w dniu 12 czerwca 1951 r.

Na zebraniu w dniu 8 stycznia 1952 r. prezes - prof. K. Dębicki wręczył dyplomy członka honorowego prof. W. Czarnockiemu (wówczas rektorowi AMG), prof. W. Mozołowskiemu i prof. M. Reichnerowi. Członkowie honorowi w gorących słowach podziękowali za zaszczytne wyróżnienie.

Ostatnie, 105. zanotowane w aktach zebranie naukowe odbyło się 27 lutego 1952 r. Było to zebranie żałobne, poświęcone pamięci zmarłego 14 lutego 1952 r. prof. Henryka Gromadzkiego.

W bieżącym roku mija pięćdziesiąt lat od powstania Katedry i Zakładu Mikrobiologii. W związku z tym chciałbym poświęcić tę *Kartkę* pierwszym latom naszej działalności na polu dydaktyki oraz trudnościom, na jakie natrafialiśmy przy realizacji powierzonych nam zadań. A były one niemałe, gdyż Zakład Mikrobiologii nie posiadał własnego lokalu i stał się uciążliwym gościem w budynku Instytutu Medycyny Morskiej i Tropikalnej, zupełnie nie przystosowanym do prowadzenia ćwiczeń z setkami studentów.

Pragnę też poświęcić parę słów ludziom, którzy uczestniczyli w budowaniu pierwszych zrębów naszego Zakładu.

Profesor Jerzy Morzycki we wrześniu 1946 roku zrezygnował ze stanowiska wiceministra zdrowia i opieki społecznej i z dniem 1 października zaczął działać jako dyrektor Instytutu Medycyny Morskiej i Tropikalnej, stanowiącego wówczas część integralną Akademii Lekarskiej, obejmując równocześnie Katedrę i Zakład Mikrobiologii. Tegoż dnia zostałem starszym asystentem w tym Zakładzie. Pracę podjąłem dopiero 13 listopada, musiałem bowiem uczestniczyć w przeprowadzaniu likwidacji dotychczas kierowanego przeze mnie Zakładu Produkcji Szczepionki przeciw Durowi Plamistemu im. Rudolfa Weigla w Lublinie. Wraz ze mną przyjechali do Gdańska trzej pracownicy techniczni. Dwaj z nich, Eugeniusz Becla i Stanisław Żaba, otrzymali etaty w Zakładzie Mikrobiologii, a trzeci,

Józef Dobrośław Radkowiak, został zatrudniony w Instytucie Medycyny Morskiej i Tropikalnej. Na stanowisko młodszego asystenta Profesor zaangażował Wacława Zacharewicza, który po kilku miesiącach zrezygnował u nas z pracy.

W pierwszym roku naszego istnienia nie mieliśmy zajęć dydaktycznych, gdyż w Akademii nie było jeszcze trzeciego roku. Profesor Morzycki prowadził wykłady z biologii ze względu na brak wówczas profesora z tego przedmiotu. Należało się przygotować w tym czasie do trudnego zadania, jakie na nas czekało w następnym roku akademickim. Największym problemem, który stanął przed nami, była sala ćwiczeń. Jeszcze przed swym przyjazdem do Gdańska profesor Morzycki zdecydował, by na trzecim piętrze wybić ścianę między dwoma pokojami, przeznaczonymi pierwotnie na pracownie. Tak powstałe pomieszczenie nie mogło jednak pomieścić jednocześnie więcej niż 36 studentów. Program studiów przewidywał dziewięćdziesiąt godzin ćwiczeń. Biorąc pod uwagę, że czekały nas zajęcia nie tylko z trzecim rokiem medycyny, ale również drugim rokiem farmacji, ten wymiar godzin w naszych warunkach był nierealny. Profesor Morzycki po wnikliwej analizie możliwości naszego Zakładu doszedł do wniosku, że musimy je ograniczyć do dwudziestu godzin i opracować bardzo szczegółowy program.

W 1947 roku wolny etat adiunkta ofiarował profesor Morzycki doktorowi weterynarii, Abdonowi Stryszakowi, który był równocześnie kierownikiem Zakładu Higieny Weterynaryjnej w Oliwie i robił habilitację w Warszawie. Miał prowadzić ćwiczenia ze studentami farmacji. Cała robota związana z dydaktyką i sprawami administracyjnymi zwała się na moją głowę. Chcąc wyjść z tej dość niezręcznej sytuacji mianowano mnie adiunktem tytularnym. Nie pociągało to jednak za sobą podwyżki uposażenia, co w mojej ówczesnej sytuacji życiowej miało szczególne znaczenie. W 1948 r. dr Stryszak zrobił habilitację, ale nie objął, jak planował profesor Morzycki, Katedry Bakteriologii na Wydziale Farmaceutycznym w Gdańsku, lecz Katedrę Epizootiologii na Wydziale Weterynaryjnym w Warszawie. Zgodził się jedynie na prowadzenie wykładów na farmacji w roku akademickim 1948/49. Jego rodzina mieszkała wówczas w Gdańsku.

Na stanowisko młodszego asystenta został w 1947 roku zaangażowany absolwent Instytutu Medycznego w Kaza-

W dniu 12 maja 1952 r., w obecności prof. K. Dębickiego, prof. St. Hillera, prof. M. Górskiego, dr Trenknerowej, dr Michniewicz i dr J. Dybickiego odbyło się ostatnie zebranie Zarządu Gdańskiego Towarzystwa Lekarskiego, na którym uchwalono dzień 27 maja jako ostateczny termin Walnego Zebrania (które z niewiadomych powodów nie doszło do skutku) likwidującego działalność Gdańskiego Towarzystwa Lekarskiego.

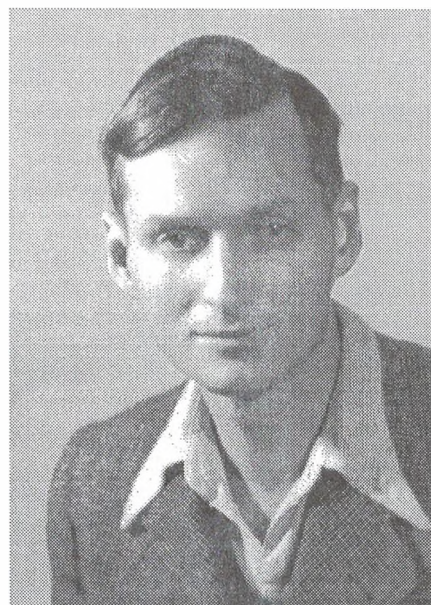
Archiwum Towarzystwa postanowiono przekazać do działu historii medycyny w Bibliotece Głównej. Ponieważ Zakład Historii Medycyny już wówczas nie istniał (zlikwidowany w 1949 r.) akta te przetrwały u ostatniego sekretarza Towarzystwa doktora (później docenta i profesora) Jerzego Dybickiego i zostały przekazane Zakładowi Historii Medycyny po wznowieniu jego działalności w 1973 r.



niu, Witold Kühnberg. Według jego oświadczeń miał jeszcze do zdawania egzamin z anatomii patologicznej i przedmiotów klinicznych. Był to sympatyczny, dość wysoki grubasek o jowialnym usposobieniu. Miał żonę, Blankę, śliczną dziewczynę i, jak się to dziś mówi, bardzo seksy. Jej wizyty w Instytucie były mile widziane przez niektórych panów, znacznie mniej przez ich małżonki. Profesor wywierał bezskuteczną presję na Kühnberga, by zdawał egzaminy. Nikt nie rozumiał, dlaczego nie robi dyplomu. W głębokiej tajemnicy zwierzył się sekretarce Instytutu, pani Marii Walterowej, że pisze sensacyjną powieść i to pochtania mu cały czas wolny po pracy w Zakładzie Mikrobiologii. Czytał jej nawet fragmenty swego utworu, którego tematem był spisek hitlerowców ukrywających

wadzenia ćwiczeń. Do naszej trafił Zbigniew Onisk, sympatyczny, zawsze uśmiechnięty blondynek. Wpadał do nas od czasu do czasu, by porozmawiać i opowiedzieć coś zabawnego. Z panami nie mieliśmy kłopotów, natomiast dała się nam we znaki panna Magdalena, której matka pracowała w rektoracie. Liczono się z nią w Akademii bardziej, niż by to wynikało z jej stanowiska. Panna Kamińska była wówczas żarliwą i bezkompromisową komunistką. Miała sposób bycia dość arogancki, nawet w stosunku do Profesora, który chyba nieco się jej obawiał. Lubiła się wtrącać do nie swoich spraw. Odetchnęliśmy, gdy po rocznym pobycie u nas przeniosła się do Zakładu Higieny.

W 1947 roku profesor Morzycki rozpoczął wykłady na trzecim roku medy-



Autor, 1949 r.

prof. dr hab. Stefan Kryński

Kartki ze wspomnień starego profesora

Kartka dwudziesta druga



się na jakiejś wyspie, gdzie przygotowywali tajemniczą broń, mającą przynieść zagładę świata. Mijały lata, a nasz Witold nie przystępował do egzaminów. Na początku lat pięćdziesiątych opuścił Gdańsk. W niedługim czasie zaskoczyła nas wiadomość, że pracuje jako lekarz w Białymstoku i stara się o wyjazd do Kanady. Gdy miał już paszport, kanadyjską wizę i bilet lotniczy do Toronto w Wojewódzkim Wydziale Zdrowia stwierdzono, że wszystkie dokumenty dotyczące studiów i dyplom są fałszywe. Napisano do Kazania i okazało się, że nigdy nie był studentem Instytutu Medycznego, tylko jako sanitariusz pracował w szpitalu. Został zaarrestowany. Piękna Blanka rozwiodła się z nim i sama poleciała do Kanady. O dalszych losach Kühnberga nic nie wiem.

Sytuację personalną Zakładu Mikrobiologii w 1947 roku uratowało pozyskanie pięciu studentów z ówczesnego piątego roku. Byli to Magdalena Kamińska, Zbigniew Onisk, Edward Stodkowski, Lech Świątecki i Marian Teleszyński. Profesor przydzielał ich do poszczególnych pracowni, ale w rzeczywistości praca ograniczała się do pro-

cyny i drugim farmacji. Nie lubił mikrobiologii szczegółowej, więc ponad miarę rozbudował ogólną, specjalnie dużo czasu poświęcając modnemu wówczas w mikrobiologii metabolizmowi u bakterii. Nie zdawał sobie sprawy, że studenci medycyny po wycisku, jaki dostali od profesora Mozotowskiego, cały ten metabolizm mają w małym palcu. Uczęszczałem na wykłady i siadałem na końcu sali. Ze względu na mój młody wygląd studenci sądzili, że jestem ich nowym kolegą i nie krępując się w czasie wykładu prowadzili ożywione rozmowy i opowiadali dowcipy. Przed rozpoczęciem ćwiczeń Profesor zarządził kolokwium, którego przeprowadzenie mnie zlecił. Jako pierwsi zgłosili się Leon Birn i Olgierd Narkiewicz. Gdy otworzyłem drzwi pracowni i poprosiłem na kolokwium, byli zaskoczeni, że nie jestem nowym kolegą, ale asystentem. Kolokwia przeszły bez kłopotów. Studenci tego rocznika byli to ludzie dojrzały, którzy dobrze wiedzieli, czego chcą.

Ćwiczenia odbywały się w bardzo trudnych warunkach. Do stołów nie były doprowadzone gaz i woda. Używaliśmy palników spirytusowych. Do barwienia

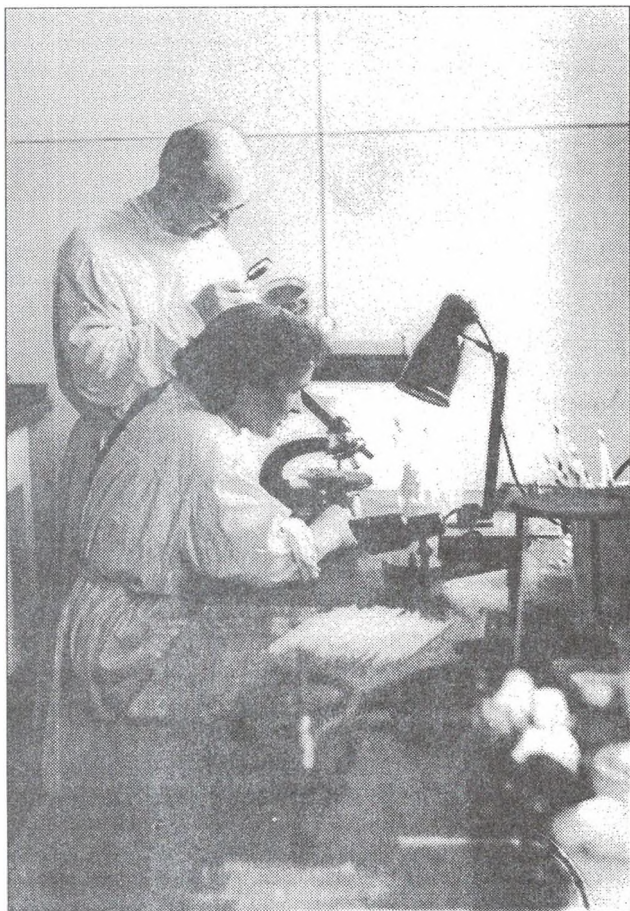
służyły blaszane wanienki. Korytarz nie mógł pomieścić studentów czekających na zajęcia. Tłum zalegał schody.

Profesor Morzycki nie lubił egzaminów. Denerwowały go i nudziły. Jak przyszło parę osób, to pytał ustnie, a jeśli zjawiała się większa liczba studentów, wówczas odbywał się egzamin pisemny. Do mnie należało poprawianie prac. Początkowo Profesor je przeglądał i stawiał stopień. Po pewnym czasie z tego zrezygnował i akceptując moje oceny, wpisywał je do indeksu.

W roku akademickim 1948/49 sytuacja personalna w Zakładzie Mikrobiologii uległa poprawie. Zostałem adiunktem, a starszym asystentem mój kolega ze studiów, lek. Franciszek Bławat obdarzony talentem pedagogicznym i lubiący ten rodzaj pracy. W znacznej mierze odciążał mnie w przygotowywaniu ćwiczeń. Miał spory zasób wiedzy mikrobiologicznej. Stopień doktora uzyskał w 1949 roku. Był to pierwszy doktorat wykonany w Zakładzie Mikrobiologii. Ja obroniłem zrobioną we Lwowie pracę doktorską w kwietniu 1946 roku w Uniwersytecie Jagiellońskim. Moim promotorem był profesor Rudolf Weigl.

Profesor Morzycki pozdobywał różne etaty, co umożliwiło nam przyjęcie do pracy jedenastu studentów z czwartego roku. Byli to: Bagińska, Głowczewska, dwie Grzybowskie, Pityńska, Pogorzelska, Sikorska, Weryżanka, Daszkiewicz, Kuchta i Zamojski. Ćwiczenia prowadzili z wielkim zaangażowaniem. Poprzydzielani do poszczególnych pracowni starali się w miarę swych możliwości pomagać w pracy, choć tylko Pogorzelska i Kuchta mieli zamiar poświęcić się w przyszłości mikrobiologii. W pracy dydaktycznej uczestniczyła

Dr Franciszek Bławat i Aleksandra Zacharska-Aftanas



również pani Maria Morzycka, która w tym czasie studiowała zaocznie biologię w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu.

W mojej pracowni wylądowali: Hanka Bagińska, która po roku przeniosła się do Szczecina i Albin Kuchta wykazujący spore zainteresowanie pracą naukową. Wiązaliśmy z nim znaczne nadzieje. Przez kilka tygodni, celem wykończenia wspólnych prac, przebywała w naszej pracowni moja koleżanka ze Lwowa, dr Stanisława Wojciechowska. Od niej Kuchta nauczył się robienia preparatów cytologicznych z jelit wszy, co zaowocowało później w naszych wspólnych badaniach nad przyczynami szkodliwego działania krwi świnki morskiej na wesz. Miał też szczęście do izolowania antybiotyko-twórczych łaseczek. Wyhodował dwie: *Bacillus pumilus* oznaczony grecką literą Theta produkujący antybiotyk tetainę oraz *Bacillus cereus* oznaczony literą Fi wytwarzający cereinę. Profesor Morzycki planował, by Kuchta zorganizował pracownię leptospir. W tym celu posłał go na przeszkolenie do docenta Józefa Zwierza do Wrocławia.

Na początku lat pięćdziesiątych (roku dokładnie nie pamiętam) doszło w Akademii do wielkiej czystki w kadrze asystenckiej. Usunięto szereg osób z

spóźnili, bowiem lista kandydatów do zawodowej służby wojskowej sporządzona przez dyrektora Akademii Medycznej znajdowała się wówczas już w Ministerstwie Obrony Narodowej i Komitet Wojewódzki nie był w stanie na takim etapie sprawy interweniować. W wojsku Kuchta został skierowany do Wałcza do pracy w laboratorium analitycznym. Kontakt z nami nie zrywał. W 1970 r. doktoryzował się w Gdańsku. Byłem jego promotorem.

Wierną mikrobiologią pozostała Aleksandra Pogorzelska, którą profesor Morzycki zatrudnił w swojej pracowni zajmującej się wówczas antygenem Vi u pałeczek z rodzaju *Salmonella*. W Zakładzie Mikrobiologii pracowała niedługo, gdyż mąż jej po ukończeniu stomatologii otrzymał skierowanie do Opola. Pogorzelska podjęła pracę w Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. Wykonaną tam pracę doktorską broniła w 1964 roku w Gdańsku. Byłem jej promotorem. U nas również zdała egzamin specjalizacyjny z zakresu mikrobiologii.

W roku akademickim 1949/50 w Zakładzie Mikrobiologii rozpętało się istne piekło. Nasze władze postanowiły skrócić czas trwania studiów lekarskich i w związku z tym mikrobiologię przeniesiono z roku trzeciego na drugi. W

Uczelni, przeważnie obarczonych przeszłością akowską, a nie mniejszą grupę przeznaczono do zawodowej służby wojskowej. W ten sposób pozbywano się ludzi politycznie niepewnych otwierając jednocześnie szeroko wrota pokoleniu w czerwonych krawatach.

Wśród wcielonych do armii znalazł się Albin Kuchta. Starania profesora Morzyckiego o jego reklamację nie dały rezultatów. Miałem w tym czasie, przez koleżankę szkolną i przyjaciółkę mojej matki, panią Marię Moczydłowską, dojście do wysoko postawionego członka Komitetu Wojskowego PZPR. Udaliśmy się do niego. Okazało się, żeśmy się

rezultacie mieliśmy na zajęciach praktycznych studentów drugiego i trzeciego roku Wydziału Lekarskiego, oraz drugiego roku Wydziału Farmaceutycznego. Ćwiczenia ciągnęły się niemal cały dzień. Tłumy snuły się po korytarzach i schodach Instytutu.

Mieliśmy do szkolenia nie tylko studentów, ale również uczennice szkół medycznych. Przez wiele lat prowadziłem wykłady z mikrobiologii w szkole pielęgniarstwa. Na ćwiczenia przeznaczonych było siedemnaście godzin. W prowadzeniu ich uczestniczyły techniki z mojej pracowni, Eugeniusz Becla, odznaczający się talentem pedagogicznym. W roku akademickim 1949/50 biorąc pod uwagę niedobór asystentów, zatrudniłem go jako demonstratora na zajęciach ze studentami z Wydziału Farmaceutycznego, na którym wykladałem mikrobiologię. Jego podopieczni byli zadowoleni, bo więcej się nauczyli niż ich koledzy od niektórych naszych młodych asystentów. Chciałbym dodać, że Becla prowadził ćwiczenia w szkole pielęgniarstwa bez mała trzydzieści lat.

Analizy uczył mikrobiologii przez wiele lat dr Franciszek Bławat. Jego prawą ręką w zajęciach praktycznych była Aleksandra Zacharska-Aftanas, techniki z pierwszego turnusu szkoły.

Nigdy tak ciężko nie pracowałem, jak w roku akademickim 1949/50. Organizowanie ćwiczeń dla wielkiej liczby studentów w niezwykle trudnych warunkach, przeczytanie i ocena setek prac egzaminacyjnych, wykłady na Wydziale Farmaceutycznym, do których musiałem się przygotowywać, wykłady i ćwiczenia w szkole pielęgniarstwa, pełnienie obowiązków sekretarza w redakcji *Przeglądu Epidemiologicznego* i co najważniejsze, praca habilitacyjna dotycząca działania barwików na *R. prowazeki* wymagająca wielu dość skomplikowanych doświadczeń, wszystko to zważyło się na moją głowę.

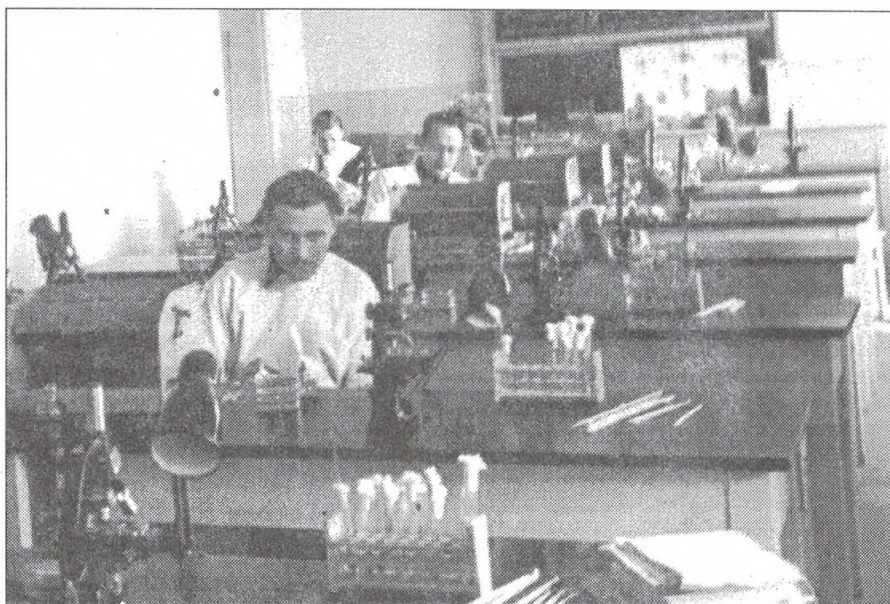
Rok akademicki 1949/50 był w pewnym sensie przełomowy w dziejach Zakładu Mikrobiologii. W Gdańsku zostały uwolnione dwa budynki, a mianowicie przy ulicy Hibnera 1d (dziś Do Studzienki 38) i obok PSK nr 3, przy ulicy Reduta Miś. Jeden miał być przeznaczony dla Akademii Medycznej, drugi dla szkoły felcerskiej. Do władz Akademii należała decyzja, który gmach chce otrzymać. Dyrektor Anisimowicz zdecydował, że odpowiedniejszy jest budynek przy szpitalu klinicznym przy ulicy Reduta Miś. Profesor Morzycki nie wnosił zastrzeżeń, bo szczerze mówiąc Zakład Mikrobiologii traktował

jako placówkę wyłącznie dydaktyczną, a problem ćwiczeń złożył całkowicie na dr. Bławata i moje barki. Ja natomiast stanąłem na granicy katastrofy, stawiając znak zapytania nad sensem dalszego pobytu w Gdańsku. Mieć pracownię naukową w Instytucie Medycyny Morskiej i Tropikalnej przy ulicy Hibnera i równocześnie prowadzić dydaktykę w Zakładzie Mikrobiologii przy ulicy Reduta Miś było zupełnie nierealne, biorąc pod uwagę odległość i skomplikowaną wówczas komunikację.

Był na drugim roku farmacji student, jeden z czołowych wówczas działaczy młodzieżowych w naszej Uczelni, Jerzy Maruchin. W rozmowie ze mną dotyczącej problemów, jakie dla mnie stworzyła decyzja władz Akademii, powiedział, że pojedzie do ministerstwa i postara się, byśmy dostali budynek przy ulicy Hibnera. Jak rzekł, tak zrobił. Jako reprezentantkę z Wydziału Lekarskiego dobrał sobie Hankę Manczarską. Pojechali do Warszawy, gdzie starali się przekonać władze resortowe, że decyzja władz Akademii była nieustuszną, bo studentom z wielu względów bardziej odpowiada budynek przy ulicy Hibnera. Siła ich argumentacji musiała być na tyle skuteczna, że w ministerstwie uwzględniono dezyderaty studentów. Ku wielkiej irytacji dyrektora Anisimowicza do Akademii wpłynęła wkrótce decyzja przyznająca Zakładom Mikrobiologii, Higieny i Farmakologii budynek przy ulicy Hibnera. Na wiosnę 1950 roku rozpoczęto remont.

W roku akademickim 1950/51 nie mieliśmy zajęć ze studentami Wydziału Lekarskiego. Ministerstwo Zdrowia zrezygnowało ze skracania czasu trwania studiów lekarskich i mikrobiologia wróciła na trzeci rok. Zjawili się natomiast studenci z Oddziału Stomatologicznego, na którym mikrobiologia była nauczana w drugim semestrze drugiego roku i pierwszym trzeciego. Gdzie odbywały się ich ćwiczenia, nie pamiętam, bo nic z nimi nie miałem do czynienia, natomiast zajęcia praktyczne ze studentami z farmacji przeprowadziłem już w nowym budynku, w wyremontowanej mój sali ćwiczeń. Mieli tam na stołach palniki gazowe i wodę. Główna też była szatnia.

Nasi dotychczasowi młodzi asystenci zaczęli jeden po drugim opuszczać Zakład Mikrobiologii i Instytut Medycyny Morskiej i Tropikalnej. Ich miejsca zajmowali nowi, niektórzy jasno już zdecydowani, by zostać mikrobiologami. Byli to: Stanisław Tomaszunas, Jerzy Borowski, Jerzy Georgiades, dotychczasowy technik, Józef Dobrosław



Na sali ćwiczeń - Lech Świątecki i Witold Kühnberg

Radkowiak, Andrzej Krynicki, Antoni Bogdanowicz i Jerzy Maruchin, pierwszy farmaceuta w naszym Zakładzie. Nie cieszył się jednak długim pobytem u nas. Wkrótce po uzyskaniu dyplomu magistra farmacji został powołany do zawodowej służby wojskowej. Maruchin był człowiekiem nieco nieźrównoważonym i miewał wysoki działający na nerwy bosom naszej organizacji partyjnej, dla której najbardziej dyplomatycznym sposobem pozbycia się aktywnego, ale niewygodnego działacza było skierowanie go do szczytnej służby wojskowej. Chyba nie bez znaczenia była też sprawa naszego budynku. Niektórzy nasi wielcy znienawidzili za to Maruchina.

Mieliśmy poważne kłopoty z Jerzym Borowskim, który zbyt jawnie okazywał swą niechęć do ówczesnego ustroju politycznego. Parokrotnie przy pomocy pani Moczyłowskiej udało mi się go uratować przed usunięciem z Akademii. Dopiero jako docent doszedł do wniosku, że nie robi wielkiej kariery bez przynależności do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i wbrew swym dotychczasowym przekonaniom stał się jej aktywnym członkiem. Spodziewanych korzyści mu to nie przyniosło. Wszystko, co osiągnął, mógł zdobyć bez zaparcia się siebie samego.

Szczególnym poparciem prof. Morzyckiego cieszył się Jerzy Georgiades zatrudniony w pracowni wirusologicznej. [...] Antoni Bogdanowicz wkrótce po zrobieniu dyplomu opuścił nasz Zakład i wyjechał do Jastki, gdzie kierował Stacją Sanitarно-Epidemiologiczną.

W moim życiu rok 1951 był bardzo ważny. W maju odbyła się moja habilitacja, którą zatwierdzono pod koniec

grudnia, dostownie na parę dni przed wejściem w życie wzorowanej na obowiązującej w ZSRR ustawie o stopniach i tytułach naukowych, unieważniającej wszystkie dotychczasowe doktoraty i habilitacje. Od października 1951 roku przejąłem od profesora Morzyckiego wykłady na Oddziale Stomatologicznym, nadal prowadząc mikrobiologię na Wydziale Farmaceutycznym. W lutym 1952 roku mianowano mnie zastępcą profesora, a jesienią otrzymałem tytuł docenta. Od października 1951 r. do czasu objęcia przeze mnie Katedry w 1954 r. nie brałem udziału w dydaktyce na Wydziale lekarskim. Adiunktem został dr Franciszek Bławat, a wkrótce Zakład Mikrobiologii otrzymał drugi etat adiunkta, który przypadł szybko awansującej po uzyskaniu dyplomu magistra biologii, Marii Morzyckiej.

Remont naszego budynku przeciągał się w nieskończoność. Robotnicy zamiast pracować pili wódkę i wesoło zabawiali się ze sprzętatkami. W 1952 roku dwaj studenci drugiego roku farmacji, Włodzimierz Kędzia i Mieczysław Preis, wpadli na pomysł, jak remont doprowadzić do szczęśliwego zakończenia w krótkim czasie. Udali się do Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa, do wydziału zajmującego się sabotażem gospodarczym i zgłosili, że opóźnianie zakończenia remontu budynku zakładów teoretycznych przy ulicy Hibnera jest ich zdaniem działaniem celowym i ma znamiona sabotażu. Akcja ta okazała się niezwykle skuteczna. W ciągu paru miesięcy remont został zakończony. Najtrudniejszy okres w dziejach Zakładu Mikrobiologii mieliśmy poza sobą. □

Polskie Towarzystwo Pediatryczne Oddział Gdańsk

zaprasza na posiedzenie nauko-
wo-szkoleniowe, które odbędzie się
15 października w sali wykładowej
Wojewódzkiego Szpitala im. M. Ko-
pernika w Gdańsku, ul. Nowe Ogrody
1/7. Program posiedzenia:

Nadciśnienie u dzieci

- dr, dr E. Marczak, Z. Gockowska, A.
Żurowska, K. Schram, W. Kosiak, B.
Karpowicz (Klinika Nefrologii Dziecię-
cej Instytutu Pediatrii AMG).

Przewidziane wystąpienie przed-
stawiciela firmy farmaceutycznej
Schering-Plough.

Katedra i Klinika Neurologii Dorosłych

informuje, że wspólnie z Katedrą i
Kliniką Neurologii Akademii Medycz-
nej w Bydgoszczy organizuje posie-
dzenie naukowo-szkoleniowe na tem-
at najnowszych leków stosowanych
w leczeniu padaczki oraz nowych
możliwości równoczesnego rejestro-
wania napadów padaczkowych i
obrazu elektroencefalograficznego z
pomocą magnetowidu. Program nau-
kowy jest przygotowany przez Klinikę
Epileptologii w Warszawie wspólnie z
Kliniką Neurologii AMG oraz Woje-
wódzką Przychodnią Przeciwpadacz-
kową w Gdańsku.

Zebranie odbędzie się w dniu 25
października o godz. 11 w sali konfe-
rencyjnej Zamku w Gniewie, ul. Plac
Zamkowy 2. Spotkanie jest sponsoro-
wane przez firmę Hoechst Marion
Roussel Ewopharma A.G.

Polskie Towarzystwo Ginekolo- giczne Oddział Gdańsk

zawiadamia, że 25 października o
godz. 10.00 w sali wykładowej Insty-
tutu Późnictwa i Chorób Kobietych
AMG, ul. Kliniczna 1a odbędzie się
posiedzenie szkoleniowo-naukowe.
W programie:

1. *Ocena powikłań chirurgicznych wy-
stępujących podczas operacji
sprawdzających u chorych na raka
jajnika* - prof. J. Emerich, lek. med.
Mirostaw Dudziak, lek. med. T. Ko-
nefka, lek. med. A. Sobol.
2. *Wartość badania cytologicznego w
ocenie stopnia zaawansowania u
chorych na raka jajnika* - prof. J.
Emerich, lek. med. Mirostaw Du-
dziak, lek. med. T. Konefka, lek.
med. A. Sobol.

Konferencja kliniczna Instytutu Chorób Wewnętrznych

odbędzie się w 30 października w
sali im. Wszelakiego, godz. 12.00-
13.00. Omawiane przypadki pocho-
dzą z III Kliniki Chorób Wewnętrznych
AMG:

1. *Leczenie immunotrombocytopenii
wlewami dożylnymi immunoglobulin*
- lek. med. A. Oziembłowski
 2. *Zespół CUSHINGA u 19-letniej ko-
biety* - lek. med. K. Sworczak
- Szczególnie serdecznie zaprasza-
my studentów V roku, stażystów i re-
zydentów do wzięcia udziału w kon-
ferencji.

II Wydział Gdańskiego Towarzystwa Naukowego i Polskie Towarzystwo Lekarzy Chorób Zakaźnych i Epidemiologów

zapraszają na zebranie w dniu 23
października o godz. 11.00 do sali im.
prof. W. Bincera w Wojewódzkim Szpi-
talu Chorób Zakaźnych przy ul. Smołu-
chowskiego 18. Referaty wygłoszą:

1. *Priony - nowa klasa zanieczyszczeń
biologicznych żywności* - prof. Z.
Ganowiak
2. *Demonstracja przypadku podostrego
stwardniającego zapalenia mózgu* -
dr med. H. Trocha, lek. med. M. Ko-
walik

Konferencja dydaktyczno- organizacyjna biofizyki

W dniach 20-21 września br. odbyła
się w Katedrze i Zakładzie Fizyki i Bio-
fizyki AMG konferencja dydaktyczno-
organizacyjna biofizyki. Uczestnikami
konferencji byli kierownicy (i zastępcy)
katedr biofizyki wszystkich akademii
medycznych. Omówiono zagadnienia
związane z zakresem merytorycznej
części egzaminu wstępnego, realizacji
tematów szczegółowych biofizyki oraz
uwarunkowania organizacyjne nie-
zbędne dla właściwej realizacji treści
programu. Wybrano przedstawiciela
kierowników katedr do prezentowania
opinii związanych z planowaną reformą
planów studiów i redaktora podręcznika
ogólnopolskiego dla studentów medy-
cyny (opracowanie zbiorowe).

Zakres, metodyka nauczania oraz
warunki realizacji przedmiotu w AMG
zyskały wysoce pozytywne oceny ucze-
stników konferencji.

prof. Bartłomiej Kwiatkowski

Gdańskie Towarzystwo Naukowe

ogłasza konkurs dla młodych pracowników naukowych
(do lat 35) z prezentacją pracy wydrukowanej w 1996 r.

Zgłoszenia do 10.11.1996 r.

Zainteresowanych prosimy o kontakt z sekretarzem
II Wydziału GTN, dr med. Gerdą Gnacińską,
Zakład Fizjologii AMG, tel. 32-50-65.

3. *Zastosowanie chemioterapii doo-
trzewnowej u chorych na raka jajni-
ka w I stopniu zaawansowania kli-
nicznego* - prof. J. Emerich, lek.
med. Mirostaw Dudziak, lek. med. T.
Konefka, lek. med. A. Sobol.
4. *Przypadek ciąży pozamacicznej
współistniejącej z rakiem jajnika i
rakiem płaskonabłonkowym szyjki
macicy* - lek. med. Z. Studziński, dr
med. D. Branicka (Wojewódzki Szpi-
tal Zespolony w Słupsku).
5. *Prezentacja firmy Pierre Fabre
Médicament ROBAPHARM* - lek.
med. A. Kozłowska-Niestuchowska.

Stypendia MZIOS

Z naszej Uczelni stypendium Mi-
nistra Zdrowia i Opieki Społecznej
na rok akademicki 1996/97 otrzyma-
ły:

- Magdalena Pepol (IV WL)
- Jolanta Rzeszutek (IV WL)
- Lucjanna Mionskowska (VI WL)

KADRY AMG

1.07. - 31.07.1996

Funkcję kierowniczą po raz pierwszy objął

dr hab. med. Michał Kurek - Kierownik Samodzielnej Pracowni Alergologii Instytutu Chorób Wewnętrznych od 1.07.96 r.

Na stanowisko adiunkta awansowali:

dr med. Jarosław Gumuła
dr med. Adam Lorczyński

Jubileusz długoletniej pracy w AMG obchodzą:**30 lat**

Maria Talanda

20 lat

Krystyna Doerr-Winogradów

Na emeryturę przeszli

Maria Andrzejczyk
mgr Janina Dembek-Lukasiak

Z Uczelni odeszli:

mgr farm. Małgorzata Gaca
dr med. Jacek Paszkiewicz
lek. med. Beata Szadzińska
mgr farm. Zbigniew Thiel

KADRY PSK 1

1.07. - 31.07.1996

Jubileusz długoletniej pracy w PSK nr 1 obchodzą:**35 lat**

Jadwiga Klimek
Anna Kruszczyńska
Władysława Nowicka
Teresa Szwarz

30 lat

Krystyna Nowak
Halina Stępniewska
Ryszard Urbanowicz
Marek Wyszczelski

25 lat

Helena Juszcak
Krystyna Kopańska

Barbara Kornatowska
Barbara Kwiatkowska
Alina Laska
Teresa Plichta
Anna Rożak
Krystyna Schumertl

20 lat

Bożena Bartosiewicz
Teresa Białecka
Joanna Engel
Barbara Hryniewicz
Grażyna Kowalska
Krystyna Krupińska
Józefa Mikołajczak
Maria Milewska
Krystyna Obrat
Elżbieta Rytlewska
Bożena Solarczyk
Ewa Żentkowska

W dniu 11 września 1996 r. zmarł tragicznie

Ravi Shyam Sunder Sharma

student IV roku Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej
w Gdańsku, obywatel Indii

**MINISTERSTWO
ZDROWIA I OPIEKI SPOŁECZNEJ**

26.08.1996 r.

W jednostkach naukowych, które prowadzą badania eksperymentalne na zwierzętach istnieją wewnętrzne komisje etyczne, które ustalają własne zasady prowadzenia eksperymentów. Polska Akademia Nauk przekazała Ministerstwu Zdrowia i Opieki Społecznej tekst oświadczenia ICSU, który Departament Nauki, Kształcenia i Współpracy z Zagranicą przesyła w załączeniu z uprzejmą prośbą o wykorzystanie w przepisach wewnętrznych, stanowionych przez komisje etyczne.

prof. dr hab. Aleksander Wasiutyński
Dyrektor
Departamentu Nauki, Kształcenia
i Współpracy z Zagranicą



INTERNATIONAL COUNCIL OF SCIENTIFIC UNIONS
CONSEIL INTERNATIONAL DES UNIONS
SCIENTIFIQUES

**ICSU STATEMENT OF PRINCIPLES
FOR USE OF ANIMALS IN RESEARCH
AND EDUCATION**

The International Council of Scientific Unions (ICSU) recognizes the essential contribution of the use of animals in research and education aimed at improving the health and well-being of humans and animals. Animal experimentation remains critical in understanding the fundamental processes of life, including behaviour, and in developing treatments for injury and disease. Members of the constituent bodies of ICSU believe that the use of animals in research and education imposes a responsibility on the scientists concerned to provide for the proper care and humane treatment of such animals, in ac-

cordance with ethical codes of conduct ICSU reaffirms the scientific community's responsibility to establish its own mechanisms to evaluate the necessity and conduct of animal experimentation. Further, ICSU affirms that all research on animals should be designed taking into consideration its relevance to the improvement of human and animal health and welfare, and to the advancement of knowledge for the good of society. ICSU recognises that alternative methods of experimentation, such as cell culture and related systems, and computer modeling, are important adjuncts to animal experimentation and should be utilized whenever possible; however, they cannot at present replace the responsible use of animals in research and education.



Wakacje '96

Rytró...

Wakacje w Rytrze, w pięknej miejscowości wypoczynkowej w Beskidzie Sądeckim spędziło 39 dzieci. Jest ona oddalona od Gdańska o całe 899 kilometrów, ale trudy uciążliwej podróży, 14-godzinne niewygody w pociągu zrekompensował nam pobyt w tym urokliwym zakątku Polski. Wbrew pogodzie, która płałała nam deszczowe figle, a także mimo kłopotów „ciuchowych”, ustaliliśmy kilka tras wycieczkowych, które nasze dzieci pokonały w znakomitej formie. Zdobyły szczyty Obidza, Makowica i Przehyba, poznały źródła wody mineralnej i Dolinę Roztoki, miejsce znane z lektury M. Kownackiej

„Rogaś z Doliny Roztoki”, a także ruiny XIII-wiecznego zamku stanowiącego charakterystyczny element krajobrazu Rytra. W sumie nazbierało się sporo kilometrów; byłoby ich więcej, gdyby przygotowanie do wędrówek na góry było lepsze, gdyby uwzględniało zmienną, deszczową aurę. Tu prośba do rodziców na przyszłość, by „wyprawka” na kolonie przewidywała płaszcze przeciwdeszczowe, buty i ubranie na zmianę. Bo bywało, że trzeba było siedzieć w domu i czekać, aż wyschną buty, bywało, że wychowawca wzorem Dratewki sklejał podeszwy całkiem nowych adidasów, bywało... różnie. Przede wszystkim pięknie i wesoło. Warunki w pensjonacie - znakomite, podobnie jak jedzenie, zaś jego wspinałości dorównywał wilczy apetyt całej grupy.

Dni deszczowe wypełniały liczne konkursy, m.in. plastyczny na temat „Mój portret”, „Co zapamiętałem z Rytra”, konkurs na najmilszą dziewczynę i najmilszego chłopaka, także „Festiwal wesołej twórczości”, wycieczka do Zakopanego i spływ Dunajcem, zielony kulig połączony z ogniskiem.

Grażyna Miętkiewicz

... i Sosnówka

Sosnówka to uroczo położona miejscowość w Sudetach koło Jeleniej Góry. I tu również była znakomita atmosfera, którą przede wszystkim tworzyły dzieci, dzieci grzeczne, dobrze ułożone, ciekawe wszystkiego i gotowe poznawać jak najwięcej. Na szlaku zachowywały się jak wytrawni turyści. Z tak doborową grupą zdobyliśmy zamek Chojnik, Zbójce Skąły, Śnieżkę, zwiedziliśmy Szklarską Porębę z wodospadem Kamieńczyk, a nawet wybraliśmy się do Pragi. Doceniliśmy także walory turystyczne najbliższej okolicy - Górę Witosza, zaś do Cieplic chodziliśmy pieszo (6 km w jedną stronę).

Wesoło było przy kaplicy św. Anny, gdzie przy „Źródle miłości” każdy nabierał wody w usta i biegł siedem razy wokół świątyni mając nadzieję na spełnienie marzeń. A jednym z nich było - wiem to na pewno - by wakacje nigdy się nie kończyły...

mgr Elżbieta Zuchniewska

Listy do Redakcji

We wrześniowym numerze Gazety AMG częściowo zapewne z powodu sezonu urlopowego, a zatem zmniejszenia intensywności akademickiego życia, mieliśmy okazję zapoznać się z niektórymi utworami z Polskiej fraszki i satyry medycznej. Pan Teofil Modrzejewski w Tygodniku Ilustrowanym z 1909 r. zamieścił utwór poetycki poświęcony neurologowi. Dziś, po prawie 90 latach, z satysfakcją czytamy, jak to neurologa

wymyślił szatan dla udreczenia biednej ludzkości; cóż bowiem ten straszny doktor wymyśla - każe chodzić nad morze, nie urządzać nocnych hulanki, nie chodzić do knajpy i skapo się odżywiać, a pić dużo mleka i wody. Można zatem sądzić, że niewielu ówczesnych lekarzy tak dbało o profilaktykę chorób układu krążenia i promocję zdrowego stylu życia skoro ten neurolog doczekał się utworu poetyckiego. Uderza aktualność wszelkich zaleceń neurologicznych - ograniczanie soli, jarski „obrok”, unikanie knajpy. Zaiste świątły to był neurolog i wystawia naszej specjalności

chlubną opinię. No, może tylko za bardzo straszy swego pacjenta, ale różne są metody na zdyscyplinowanie niesfornych chorych, czasem trzeba też troszkę postraszyć. Nie sposób jest zgodzić się z ostatnim zdaniem poety, że jak już pacjent jest mumią to oddaje go psychiatrze. To zapewne spotykało tych niepokornych, co mimo przestróg tonęli w zakazanych objęciach, a knajpa zawsze była po drodze.

dr med. Emilia Mierzejewska
(neurolog A.D. 1996)

JM Rektor do Uczestników XVII Zjazdu PTA

Gdańsk, dnia 26 sierpnia 1996 r.

Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego
XVII Zjazdu Polskiego
Towarzystwa Anatomicznego
Pan Profesor Olgierd Narkiewicz

Szanowni Państwo, z dużą radością i satysfakcją przyjąłem zaproszenie do sprawowania przeze mnie patronatu nad XVII Zjazdem Polskiego Towarzystwa Anatomicznego, z udziałem gości zagranicznych, który odbędzie się w Gdańsku w dniach 3-6 września 1996 r.

Jest to dla mnie duży zaszczyt, za co składam serdeczne podziękowania Organizatorom Zjazdu.

Niestety w tym czasie, z przyczyn od siebie niezależnych, stanąłem przed koniecznością wyjazdu poza granice kraju, w ważnych sprawach Uczelni i nie będę mógł uczestniczyć w tym wydarzeniu. My,

społeczność akademicka, jesteśmy zaszczytzeni, że tak ważne spotkanie naukowe odbywa się w Gdańsku tuż przed obchodami jego 1000-lecia, miasta znanego z głębokich, odległych tradycji anatomicznych, sięgających XVI stulecia. Jesteśmy zaszczytzeni, że możemy Państwa gościć w murach naszej Uczelni. Jest to powód do dumy i satysfakcji dla całej naszej społeczności akademickiej. Powierzenie organizacji XVII Zjazdu Polskiego Towarzystwa Anatomicznego tutejszemu środowisku naukowemu traktujemy jako wyraz uznania dla osiągnięć gdańskiego zespołu anatomicznego pod kierunkiem prof. Olgierda Narkiewicza, laureata nagrody Heweliusza z dziedziny neuroanatomii; myślę, że tak duże przedsięwzięcie organizacyjne zostanie należycie wypełnione przez ten Zespół, wiele wskazuje, że Państwo nie zawiodą się i wyjadą z Gdańska, ze Zjazdu z najlepszymi wrażeniami.

Inna, niezmiernie ważna uroczystość w czasie Zjazdu, w której również nie będę mógł wziąć udziału, czego bardzo żałuję, to odświeżenie portretu prof. Michała Reichera w sali wykładowej Jego imienia. Sylwetka, osoba Profesora żywo pozostaje w naszej pamięci. Był człowiekiem, który położył wielkie zasługi dla naszej Alma Mater w okresie jej tworzenia, jako Profesor, Dziekan Wydziału Lekarskiego, Rektor Uczelni. Byłem Jego studen-

tem, zdawałem w swoim czasie u Profesora egzamin z anatomii, pamiętam Jego wspaniałe wykłady, Jego wspaniałą osobowość.

Gratulując tego zamystu, odświeżenia portretu Profesora, jeszcze raz żałuję, że nie będę mógł uczestniczyć w tej pięknej i podniosłej uroczystości. Kończąc, w imieniu Senatu, naszej społeczności akademickiej i własnym, życzę Państwu, aby to gdańskie forum anatomiczne było okazją do zaprezentowania dorobku całej polskiej szkoły anatomicznej, aby przyczyniło się do dalszej wymiany myśli i postępu tej dyscypliny wiedzy.

Jednocześnie pragnę złożyć panu profesorowi Olgierdowi Narkiewiczowi, a na jego ręce całemu Zespołowi Organizacyjnemu, Komitetowi Organizacyjnemu serdeczne gratulacje i słowa podziękowania i uznania za trud organizacji XVII Zjazdu Polskiego Towarzystwa Anatomicznego w Gdańsku.

Rektor Akademii Medycznej w Gdańsku
prof. dr hab. Zdzisław Wajda

Przeczytane ...

Aleksander Borodin:

„Muzyka dla mnie jest zabawą, a chemia pracą”

Cz. 2: A. Borodin - kompozytor muzyki poważnej

Borodin pisze: - „wykształcenie muzyczne prawie całkowicie zawdzięczam sobie samemu. Uczono mnie trochę gry na fortepianie, flecie i wiolonczeli.” Mając 13 lat znał na pamięć niektóre symfonie Beethovena. Jako student medycyny bierze czynny udział w wieczorach dyskusyjnych i muzycznych.

Będąc lekarzem poznaje w szpitalu młodego muzyka Modesta Musorgskiego i przy jego pomocy wchodzi do grona kompozytorów rosyjskich, którzy tworzą tak zwaną - „potężną gromadkę”. Następuje szybki rozwój muzyczny Borodina. Wkrótce tworzy swój pierwszy utwór kameralny - *Sekstet D-moll*. Potem powstaje *I Symfonia E-dur*, później *II Symfonia bohatera* i liczne utwory kameralne oraz 3 opery, z których *Kniaź Igor* uzyskał światową sławę. Utwory Borodina były grane za granicami Rosji. *I Symfonię* wykonano w Niemczech i w Austrii, *I i II Symfonię* w Liège, w Antwerpii i w Paryżu. Talent muzyczny i kultura bycia Borodina zjednały mu w świecie wielu przyjaciół. Podczas spotkania u Liszta w Weimarze Borodin nazywa siebie skromnie „kompozytorem niedzielnym” i z wielkim szacunkiem dedykuje Lisztowi swój poemat symfoniczny *W stepach Azji Środkowej*.

Prof. A. Borodin zmarł nagle w wieku 54 lat mając duży dorobek naukowy i twórczy w zakresie chemii i muzyki i pozostawił nam następujące słowa: „Prosiłbym, ażeby nie ograniczać mojej biografii wyłącznie do części muzycznej, bo moja działalność naukowa i pedagogiczna posłużyła za wyjaśnienie, dlaczego tak późno zostałem kompozytorem i tak mało skomponowałem muzyki”.

Dymitr Mendelejew pisał: „Borodin osiągnąłby znacznie większe wyniki w dziedzinie chemii, dużo większy pożytek miałyby nauka, gdyby nie odrywała go od niej muzyka”.

Współczesny Borodinowi Piotr Czajkowski twierdził, że Borodin to talent i to nawet potężny. Tak jak i inni muzycy rosyjscy żałował, że ślepe fatum przywiązało go do chemii i nie mógł się całkowicie poświęcić muzyce.

U Borodina wzajemna relacja obu talentów stworzyła jednak piękne życie i ciekawą twórczość.

opracował: prof. Romuald Sztaba

Wileńskie i gdańskie tradycje

XVII Zjazd Polskiego Towarzystwa Anatomicznego

Po trzydziestu latach po raz drugi w Gdańsku w dniach 3-6 września odbył się kolejny XVII Zjazd Polskiego Towarzystwa Anatomicznego. Przybyło około 250 uczestników, w tym kilkudziesięciu z zagranicy. Wśród gości znaleźli się szczególnie zasłużeni dla Uczelni jej doktorzy honorowi: prof. Mirosław Mossakowski, wiceprezes Polskiej Akademii Nauk i prof. Henryk Wiśniewski, dyrektor Instytutu Badań Podstawowych i kierownik Zakładu Neuropatologii z Nowego Jorku. W gronie gości zagranicznych znaleźli się m.in.: prof. Dietrich W. Scheuermann z Antwerpii, jeden z prezesów Anatomische Gesellschaft, członek honorowy Polskiego Towarzystwa Anatomicznego oraz prof. Christof Pilgrim z Uniwersytetu w Ulm, współpracujący od wielu lat z gdańskimi anatomami.

Zaprezentowano przeszło 180 prac w sesjach plenarnych, specjalistycznych i plakatowych. Tematyka ich koncentrowała się głównie wokół takich zagadnień jak anatomia kliniczna, neuroanatomia, anatomia rozwojowa i morfologia eksperymentalna.

Honorowy patronat pełnili: prof. Ryszard Aleksandrowicz, prezes Polskiego Towarzystwa Anatomicznego oraz JM Rektor naszej Uczelni prof. Zdzisław Wajda. Uroczystą ceremonię otwarcia kongresu poprowadził przewodniczący Komitetu Organizacyjnego prof. Olgierd Narkiewicz. Na jego ręce przesłano liczne listy, wśród nich m.in. od sekretarza Wydziału Nauk Medycznych Polskiej Akademii Nauk prof. Janusza Komendera oraz Rektora naszej Uczelni, który nie mógł, niestety, osobiście uczestniczyć w kongresie, bowiem przebywał służbowo poza granicami kraju.

Zebrani z wielkim zainteresowaniem wysłuchali wykładu prof. Narkiewicza, w którym przywołał wspomnienia wspaniałej tradycji wileńskiej naszej Alma Mater oraz nawiązał do odległej, bo aż XVI-wiecznej historii nauczania anatomii w Gdańsku. Nauki morfologiczne w Gdańsku po II wojnie światowej stworzyli profesorowie Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie: antropolog i anatom prof. Michał Reicher oraz histolog prof. Stanisław Hiller. To właśnie oni przenieśli na grunt naszej Uczelni tradycje akademickie Almae Mater Vilnensis, gdzie już od roku 1641 istniał Wydział Lekarski. Prof. Michał Reicher objął Katedrę Anatomii w tym uniwersytecie w roku akademickim 1920/21. To dzięki jego zaangażowaniu powstało w Wil-



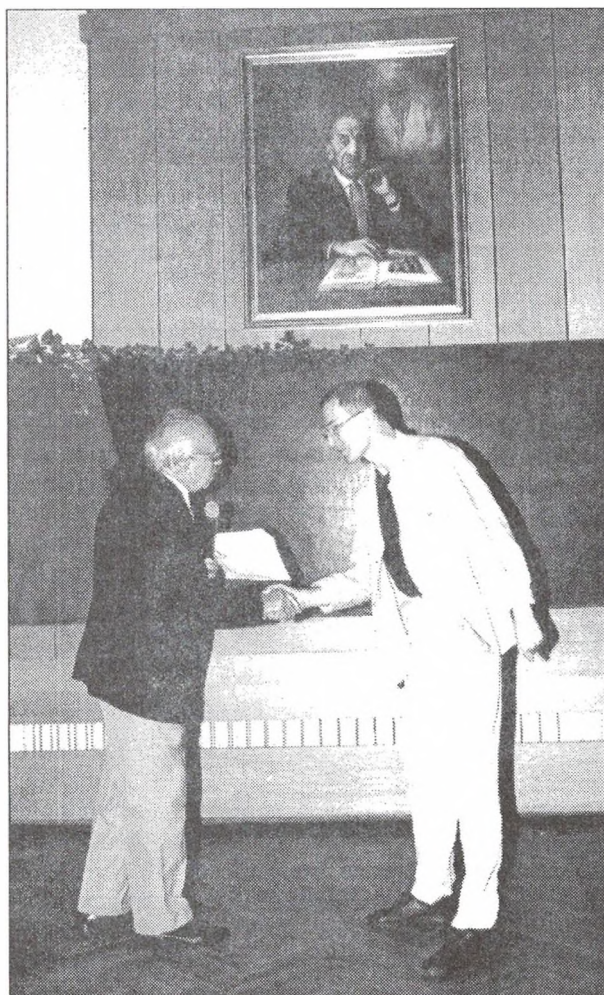
Herb Wilna

nie w 1934 roku nowoczesne jak na owe czasy Collegium Anatomicum. Niestety, w 1945 roku prof. Michał Reicher opuścił na stałe Wilno i przyjechał do Gdańska. Tu, pełen energii i zapału, tworzył wraz z innymi profesorami Akademii Lekarską, a w niej Zakład Anatomii Prawidłowej. Śledząc historię anatomii w Europie nie sposób zapomnieć o istniejącym w Gdańsku od 1553 roku gimnazjum o charakterze szkoły wyższej. Z nim związana jest bardzo istotna dla rozwoju nauk medycznych w tej części Europy data 1613 roku, kiedy to Joachim Olhafiusz dokonał pierwszej udokumentowanej sekcji noworodka. Te odległe tradycje rozwoju nauk przyrodniczych, a wśród nich anatomii, to niewątpliwie chluba dla naszego zbliżającego się milenijnego jubileuszu Gdańska.

Po wykładzie, prof. Mirosław Mossakowski, jako jeden z najstarszych uczniów prof. Reichera, dokonał odsłonięcia jego portretu, którego twórcą jest artysta malarz z Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku, Jacek Kornacki.

Sesje naukowe trwały praktycznie cały dzień od godziny 9.00 do 18.00. Wieczory wypełniały imprezy towarzyszące, takie jak: koncert organowy w Bazylice Najświętszej Marii Panny w Gdańsku, spotkanie przy ognisku na terenie Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego w Gdańsku-Oliwie i uroczysty bankiet w restauracji „Major” na Kamiennej Górze w Gdyni.

Na zakończenie wróćmy do wspomnień. Oto co o naszej Alma Mater napisał nieżyjący już prof. Adam Krechowicki: „Nigdy w Wilnie nie byłem, ale sądząc po byłych profesorach Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Wileńskiego, którzy w 1945 roku kładli fundamenty pod gmachem gdańskiej Akademii Medycznej, tamtejszy ośrodek naukowy stanowił nie tyle jaką klasę. Świadczył o tym nie tylko wysoki, nowoczesny i na wskroś europejski poziom naukowy reprezentowany przez jego byłych twórców i kierowników, ale i ich wyjątkowa



Prof. Olgierd Narkiewicz i Jacek Kornacki, twórcy portretu prof. M. Reichera



kultura osobista. Nie można się więc dziwić, że pozostali w trwałej i wdzięcznej pamięci swoich uczniów i że zorganizowana przez nich Akademia Medyczna w Gdańsku bardzo szybko i chwalebnie zaznaczyła swoje istnienie w polskim świecie lekarskim”.

prof. Marek Grzybiak



Otwarcie XVII Zjazdu Polskiego Towarzystwa Anatomicznego. Od lewej: prof. Marek Grzybiak, prof. Ryszard Aleksandrowicz - prezes PAN, prof. Mirosław Mossakowski - wiceprezes PAN, prof. Olgierd Nariewicz - przewodniczący Zjazdu

XII Kongres Europejskiego Towarzystwa Urologicznego - Paryż 1996

W dniach 1 - 4 września 1996 r. odbył się w Paryżu XII Zjazd EAU (European Association of Urology). Do *Palais des Congrès* zjechało prawie 5000 urologów z całego świata, w tym 130 członków Polskiego Towarzystwa Urologicznego. Liczącą się reprezentację tworzyła grupa z Gdańska. W obradach uczestniczyło 9 lekarzy z Katedry i Kliniki Urologii AMG oraz przedstawiciele oddziałów urologii z Zaspły, Elbląga i Słupska. Ze względu na olbrzymią wystawę techniczną sprzętu medycznego, rehabilitacyjnego oraz satelitarne sympozja poświę-

cone opiece przed- i pooperacyjnej, prócz lekarzy w Zjeździe uczestniczyło 17 pielęgniarek pracujących w Klinice Urologii.

Nie sposób omówić wszystkich tematów Zjazdu (113 sesji naukowych i kilka sympozjów satelitarnych), na wyróżnienie zasługuje jednak kilka tematów.

Nowotwory nerki - w trakcie strukturalnej debaty próbowano odpowiedzieć na pytanie, czy w przypadku choroby nowotworowej konieczne jest usuwanie całego narządu? W związku z rozpowszechnieniem się nowoczesnych me-

tod obrazowania, coraz częściej operowani są chorzy z „niemym” niewielkim 15-30 mm guzem. Wydaje się, że u wielu z nich z powodzeniem można usunąć samą zmianę z oszczędzeniem miąższu. Ten sposób postępowania od kilku lat jest z powodzeniem stosowany w Klinice Urologii AMG.

Impotencja - temat coraz częściej poruszany na zjazdach urologów. Prostatglandyny podawane bezpośrednio w iniekcji do ciała jamistego prącia, są aktualnie najskuteczniejszym sposobem leczenia impotencji o podłożu organicznym. Rewolucyjnym przełomem w terapii może okazać się *Sildenafil* (selektywny inhibitor fosfodiesterazy typu 5), lek podawany drogą doustną. Poprawę funkcji seksualnych obserwowano u 50-80% chorych, przy minimalnych objawach ubocznych.

Łagodny rozrost stercza - szczególnie interesujące były sesje poświęcone nieinwazyjnym metodom leczenia. Część z nich, np. dotyczącą leczenia farmakologicznego zorganizowano w nietypowej scenarii restauracji na wieży Eiffla.

Mimo napiętego programu obrad nie zabrakło czasu na program towarzyski i turystyczny. Niezapomniany barwny wieczór na *Montmartre*, zarezerwowany w tym dniu specjalnie dla uczestników Zjazdu, degustacja specjalności kuchni francuskiej (serów, ślimaków, małży, żabich udek, szampanów itp.), wycieczka statkiem po Sekwanie, przepiękna pogoda i niezwykły nastrój „stolicy świata” sprawiły, że na każdym uczestniku tej wyprawy pozostawiła ona niezapomniane wrażenie.

Dr n. med. Krzysztof Szkarłat
Katedra i Klinika Urologii AMG



Uczestnicy Zjazdu pod piramidą na dziedzińcu Luwru

Tenis ziemny...

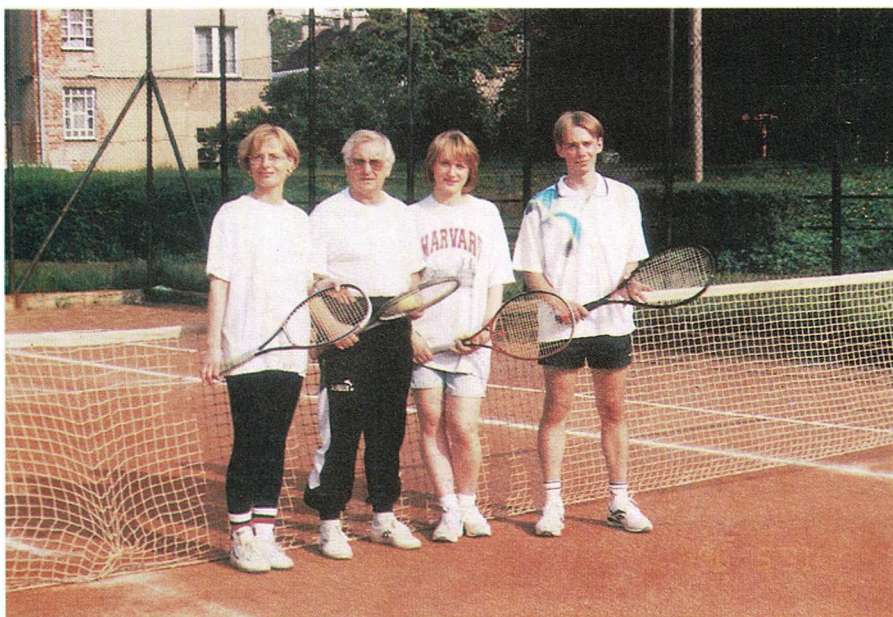
Już od kilku lat Studium Wychowania Fizycznego i Sportu organizuje zajęcia fakultatywne gry w tenisa ziemnego. Uczestniczy w nich około 30 studentów i studentek nie objętych obowiązkiem wychowania fizycznego. Chętnych do udziału w zajęciach jest znacznie więcej, ale brak odpowiednich warunków ogranicza ich zasięg. W roku akademickim 1996/97 zapraszamy studentki i studentów do udziału w zajęciach organizowanych dla grupy:

- nauczania (początkujący): poniedziałki godz. 16.00-18.00
- doskonalenia: piątki godz. 16.00-18.00

Zapisy do grup fakultatywnych i rozpoczęcie zajęć odbędzie się w dniach:
- 4 października (piątek) godz. 16.00
- 7 października (poniedziałek) godz. 16.00

Zajęcia prowadzić będzie mgr Krzysztof Orzechowski i mgr Aleksander Stankiewicz w Studium Wychowania Fizycznego i Sportu w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Hallera 107 (Wydział Farmaceutyczny).

mgr Krzysztof Orzechowski



Najlepsi uczestnicy zajęć fakultatywnych z tenisa ziemnego w roku akademickim 1995/96. Od lewej: dr Barbara Jereczek, trener mgr Krzysztof Orzechowski, Ela Smolińska (VI r. WL) i Sylwester Olczyk (IV r. WL).

... i pływanie w AMG

Sekcja pływacka AZS AMG zaprasza studentów I roku na pierwszy trening na pływalni SKA „Start”, Gdańsk, ul. Wajdeloty 12/13 w dniu 1 października (wtorek) o godz. 19.30. Z radością

powitamy wszystkich studentów umiających pływać.

Członkowie sekcji pływackiej zwolnieni są z obowiązku uczestnictwa w zajęciach wychowania fizycznego.

Medycy z Grodna i Lwowa w AMG

Dzięki Rotary Club i władzom Uczelni studenci medycyny z Grodna i Lwowa mogli odbyć praktykę wakacyjną w AMG. W dniach od 15 lipca do 15 sierpnia gościliśmy 10 studentów z Grodna już po raz trzeci oraz 5 studentów Wydziału Lekarskiego ze Lwowa (po raz pierwszy). Zajęcia kliniczne odbywały się w Klinikach: Ginekologii, Neurologii, Chorób Wewnętrznych oraz Chirurgii. Oprócz zajęć praktycznych zorganizowano również seminaria w II Katedrze i Klinice Chirurgii na temat chirurgii laparoskopowej i zabiegów endoskopowych; w II Klinice Chorób Serca - kardiostymulacji oraz w Klinice Kardiologii - leczenia chirurgicznego choroby wieńcowej.

W pierwszym tygodniu pobytu w Gdańsku studenci zostali przyjęci przez JM Rektora AMG. W trakcie spotkania przebiegającego w bardzo miłej atmosferze Rektor wręczył młodym medykom upominki książkowe.

Tegoroczne praktyki wakacyjne studentów z Grodna stanowią jeden z elementów istniejącej i wciąż rozwijającej

się współpracy między AMG i Instytutem Medycznym w Grodnie w ramach umowy międzyuczelnianej istniejącej od ubiegłego roku oraz rozwijanej na podobnych zasadach współpracy naszej Uczelni z Instytutem Medycznym we Lwowie.

A. S.

